

Ranking liceów

str. 20-21

nowiny jeleniogórskie

Nowiny Jeleniogórskie
w e-wydaniu tylko 2 zł
więcej na www.nj24.pl

nj24.pl

TYGODNIK Nr 17 (2809) Rok 55, 23 kwietnia 2013 Nakład 12.800 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Mam pomysł na teatr

str. 3



Oscypki bagażowe?

str. 3



G. KOCZUBAJ

Florystyka po męsku

str. 15



Kasy fiskalne straszą lekarzy

str. 23

SEX SHOP

Jelenia Góra Zgorzelec Bolesławiec
ul. Długa 4/5 ul. Armii Krajowej 9 ul. Zgorzelecka 48
www.JES-Shop.pl tel. 508 325 327

Ogłoszenia także
w Internecie
DARMOWE
KATEGORIE
nj24.pl

Wiosna w skórze !
www.quality.sklep.pl
ul. Widziowa 1 - Jel. Góra, tel. 513 966 229

www.komislombard.pl
Lombard
7 DNI W TYGODNIU
9.00-21.00
al. Jana Pawła II 24
tel. 666-017-712
pasaż KAUFAND

Zapraszamy
poniedziałek - piątek
10.00 - 18.00
sobota
10.00 - 14.00
wojcik
58-500 Jelenia Góra, ul. Konopnickiej 16

Blog naczelnego

Podczas jednego z zawodowo-towarzyskich spotkań, gdzie dominowali pracownicy różnych mediów, głównie ze stolicy, zapytano mnie, skąd jestem. Zgodnie z prawdą odrzekłem: z Jeleniej Góry. Zapadło kłopotliwe milczenie. - To gdzieś na Śląsku? dopytywała rozbawiona brunetka, pracująca w jednym z plotkarskich portali. - N - Na Dolnym Śląsku, uszczegółowiłem. - Sytuacja zaczęła robić się trochę niezręczna. - Tak, to pewnie gdzieś koło Tarnowskich Gór, wtrącił podchmielony towarzysz dociekliwej brunetki. - No tak trochę bardziej na zachód... próbowałem wybrnąć z sytuacji. - A to tam, gdzie odbywa się święto winobrania? Towarzystwo dopytywało coraz bardziej natarczywie, a ja się poczułem jak tajemniczy agent 007. Nie bardzo już wiedziałem, czy trafiłem do grona ignorantów, czy dowiecistów, którzy dworowali sobie z kolegi z prowincji. - Winobranie to w Zielonej Górze, a Jelenia Góra leży w Karkonoszach - starałem się nie tracić zimnej krwi. - A tak, to niedaleko tych... Jakuszevic, gdzie startowała Justyna Kowalczyk, zawyrokował szef działu sportowego jednego z informacyjnych portali....

Zastanawiali się kiedyś Państwo, dlaczego stolica własnego kraju budzi tak wiele negatywnych emocji? W moim przypadku, niechęć do Warszawy wysłałem z mlekiem matki. Tak ma każdy poznaniak, czyli mieszkaniec miasta również niebudzącego zbyt wiele sympatii w innych częściach kraju. Jako dzieciak wzrastałem w przemownym przekonaniu, że w Poznaniu i w Wielkopolsce się ciężko pracuje, a w Warszawie marnotrawi pieniądze. Ot, taki obrazek z przeszłości. Ojciec jedzie w delegację do Warszawy, do zjednoczenia czy innego zrzeszenia, a więc organizacji nadzorczą wobec firmy, gdzie pracował. O świącie wyjazd pociągłem do stolicy, powrót późnym wieczorem. Matka dopytuje: jak w tej Warszawie? Ojciec na to, że te lenie w stolicy mają jeden wielki bałagan, że wszystkie materiały, których się domagali, mieli od dawna u siebie. I że brakuje im jedynie chęci do roboty i porządku.

Współczesne czasy. Włączam kanał informacyjny. Jeden z pierwszych newsów. W Warszawie spadł śnieg. Całe 5 centymetrów. Warszawscy reporterzy ruszają w teren, bo przecież to prawie armagedon. Pogodynka spóźnia się do studia: wiadomo - kataklizm pogodowy. Potem ze dwie migawki, najlepiej z Sejmu, o tym, który z polityków powiedział „coś”. Następnie trzy godziny goście w studio rozprawiają o tym, co mieli na myśli ci politycy mówiący to „coś”, czyli przelewanie z pustego w próżne. Ani słowa na przykład o tym, że kopalnia i elektrownia Turów planują duże zwolnienia i cały region jest zagrożony strukturalnym bezrobociem. Albo że wchodząca w życie ustawa śmieciowa, mówiąc kolokwialnie, kupy się nie trzyma. Migawka kulturalna - w warszawskim teatrze premiera oraz warszawski, no ewentualnie mazowiecki dom kultury gości u siebie warszawski chór seniora.

Na koniec informacje sportowe, oczywiście głównie o sukcesach warszawskich sportowców. „Legia idzie na mistrza”, „dlaczego wszystkie mecze reprezentacji (bez względu na dyscyplinę) muszą odbywać się w Warszawie”.

A komu się taki obraz świata nie podoba, jest tylko zakompleksionym prowincjuszem, z..... Jakuszevic.

Andrzej Buda
buda@nj24.pl

Pracownicy weszli w spór zbiorowy z pracodawcą.



Protest w kopalni

Na kopalni Turów od kilku dni powiewają flagi. Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami Zespół Negocjacyjno-Protestacyjny, skupiający wszystkie zakładowe związki zawodowe, znowu wszedł w spór zbiorowy z pracodawcą. Jak wynika z oficjalnych przekazów, związkowcy powiadomili Państwowy Inspektorat Pracy

we Wrocławiu o podjęciu działań mających na celu zdyscyplinowanie pracodawcy oraz wymuszenie na nim respektowania powszechnie obowiązujących przepisów prawa.

Związki domagają się, by pracodawca podjął z nimi rokowania wynikające z przepisu art. 8 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych. Niestety,

w związku z tym, iż pracodawca nie zareagował na pisma od braci górniczej, Międzyzwiązkowy Zespół Negocjacyjno-Protestacyjny PGE GiEK S.A. Oddział KWB Turów postanowił oflagować budynek dyrekcji oraz bramy wjazdowe do kopalni. Batalia przebiega pod hasłem: „Spór zbiorowy. Żądamy realizacji podpisanych porozumień”.

Spółeczni przedsiębiorcy z nagrodami

Rozstrzygnięto tegoroczną edycję konkursu „Dolnośląski Przedsiębiorca Społeczny Roku”. Wśród nagrodzonych znalazł się jeleniogórski zakład OPSO, a wśród wyróżnionych - piechowicka Huta Julia.

„Dolnośląskim Przedsiębiorcą Społecznym Roku 2012” została Wielobranżowa Spółdzielnia Socjalna „PANATO” z Wrocławia. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymały:

niegórska firma „O.P.S.O.” Sp. z o.o. Za „Dolnośląski Produkt Lokalny 2012” uznano „Maciejowy Sad”, ale wyróżnieni w tej kategorii zostali: Huta Szkła Kryształowego „Julia”, „Winnice Jaworek” Sp. z o.o. oraz Warsztat Terapii Zajęciowej Stowarzyszenia Charytatywnego „Żyć Godnie”. „Dolnośląskim Samorządem 2012” została Gmina Oborniki Śląskie. W tej kategorii wyróżniono Samorząd Wałbrzyski, reprezentowany przez Powiatowy Urząd Pracy w Wałbrzychu, oraz Urząd Gminy Walim. Za efektywne łączenie reintegracji społecznej i zawodowej, nagrodę specjalną przyznano stowarzyszeniu Misja Nowa Nadzieja z Bielawy.

Rozdania nagród dokonano w piątek w Pałacu Pakosów. Wcześniej odbyła się konferencja na temat ekonomii społecznej pod nazwą „Jeleń nie leń - zmień swój region”.

Organizatorem przedsięwzięcia było Centrum Przedsiębiorczości Społecznej Jelenia Góra. Projekt zrealizowało Regionalne Centrum Wspierania Inicjatyw Pozażyłowych przy współudziale Fundacji Rozwoju Ekonomii Społecznej.

(ROB)



Współwłaścicielka Huty Julia Agnieszka Błaclheta odbiera gratulacje od starosty Jacka Włodygi.

Wielobranżowa Spółdzielnia Socjalna „Progress” z Żórawiny oraz Spółdzielnia Socjalna „Błysk” z Lubina.

Były też nagrody dla przedsiębiorców z naszego regionu. W kategorii „Dolnośląski Filantrop Roku 2012” zwyciężyła Jele-

53 lata temu w NJ

„Elana” to nazwa sztucznego włókna, które wyglądem swym przypomina wełnę, jest jednak od niej o 30 proc. lżejsze i o wiele wytrzymalsze. Produkcję tego rewelacyjnego surowca rozpoczęły Jeleniogórskie Zakłady Celulozy i Włókien Sztucznych. Warto dodać, że jest ono produkowane po raz pierwszy w Polsce.

■



Niezwykłego wyczynu dokonał ostatnio kelner jednej z jeleniogórskich restauracji. Na stanowcze żądanie klienta podjął on próbę ugryzienia podanej właśnie przez siebie „sztuki mięsa w sosie chrzanowym”. Kelner stracił co prawda dwa górne siekacze, ale uratował honor jeleniogórskiej gastronomii. Wdzięczna



Utonął wędkarz

Trzy dni trwały poszukiwania wędkarza, który utonął na Jeziorze Pilchowskim. Zwłoki 56-latk z Jeleniej Góry płetwonurkowie ze Specjalistycznej Grupy Wodno-Nurkowej KM PSP w Jeleniej Górze znaleźli w sobotę po południu.

Poszukiwania jeleniogórczanina rozpoczęły się we czwartek, choć mówi się, że wędkarz wyszedł z domu na ryby już w piątek przed dwoma tygodniami. Akcja od początku była bardzo trudna, płetwonurkowie nie mieli bowiem żadnych informacji na temat dokładnego miejsca, w którym mógł być widziany ostatni raz wędkarz. Ponadto poziom wody w jeziorze był stosunkowo wysoki. Strażacy przeszukiwali więc okolice znalezionej łodzi i

10 kwietnia Społeczna Rada Konsultacyjna Branży Węgla Brunatnego ustaliła wspólne brzmienie wystąpienia do władz oddziału KWB Turów o podtrzymaniu zgłoszonych do pracodawcy postulatów. Wszystkie swoje postulaty związkowcy wyartkułowali w piśmie z 20 marca br. Niestety, otrzymana odpowiedź w żaden sposób ich nie usatysfakcjonowała. Argumenty pracodawcy o niespodziewanym charakterze zdarzeń nie znalazły zrozumienia.

Powstała na rynku sytuacja jest tylko pretekstem dla pracodawcy do wprowadzania coraz to nowych zmian kosztów pracowników - uznali protestujący. Przypominamy: 6 grudnia 2012 r. związkowcy podpisali z PGE porozumienia gwarantujące realizację ustaleń płacowych, a także obowiązek konsultowania z organizacjami pracowniczymi wszelkich działań związanych z tzw. optymalizacją i restrukturyzacją zakładu. Obecnie zespół negocjacyjny uważa, że pracodawca w ogóle nie przystąpił do takich konsultacji, tylko je pozoruje. Teraz zespół negocjacyjny domaga się, by pracodawca podjął rokowania, a w przypadku różnicy zdań - podpisał protokół rozbieżności.

(mat)

plecaka oraz teren, na którym zazwyczaj odbywają się połowy. Skupili się na zatoce Jeziora Pilchowskiego od strony Wrzeszczyna. Podczas działań skorzystali z pomocy najpierw sonaru holowanego, a dopiero potem sonaru opuszczanego, który przywieźli płetwonurkowie z Wrocławia. Oba nie przydały się jednak na wiele. Ciało mężczyzny znajdowało się na powierzchni akwenu. Płetwonurkowie dostrzegli je z łodzi niedaleko brzegu.

Zwłoki znajdowały się około 400 metrów od miejsca, w którym znaleziono ponton wędkarza - informuje asp. sztab. Piotr Wincenty ze Specjalistycznej Grupy Wodno-Nurkowej KM PSP w Jeleniej Górze.

(AJS)

dyrekcja MJZG ma podobno zamiar postawić mu pomnik.

W związku ze zbliżającym się sezonem wiosennym, Jeleniogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego rozpoczęły produkcję około 30 rodzajów obuwia damskiego. Fason tego obuwia oparty jest na wzorach zagranicznych, zwłaszcza francuskich. Są to, m.in. pantofle na wysokim koturnie typu klatkowego, szpilek oraz obuwie wykonywane z tworzywa sztucznego.

Rozmowa z sekretarzem komitetu powiatowego ORMO, J. Olszewskim:

- Jakie są najbliższe plany organizacyjne jeleniogórczych ORMO-wców?

- już wkrótce 100 ormowców z terenu powiatu otrzyma specjalne umundurowanie z wyszytymi inicjałami ORMO, granatowe berety i pasy. Ponadto zakłady: „Orzeł” w Mysłakowicach oraz M-13 w Piechowicach zobowiązały się umundurować swoich ormowców własnym sumptem. GOK

Oscypki bagażowe?

Z Podhala na Dolny Śląsk przewożone są niemal w hurtowych ilościach góralskie oscypki. Sery jadą w zwykłych kartonach jako bagaż w lukach bagażowych kursowych autobusów PKS-u. Nasz czytelnik twierdzi, że informował o tym sanepid i Inspekcję Transportu Drogowego. Odzewu nie było.

Nasz rozmówca sam handluje oscypkami w Karpaczu i Szklarskiej Porębie. Punktów sprzedaży owczych serków jest w karkonoskich kurortach sporo. Sprzedawcy zaopatrują się u wytwórców serów na Podhalu.

- Ja sam jeżdżę po towar, mam do tego przystosowany samochód. A inni, żeby zaoszczędzić, korzystają z usług PKS-u. W Nowym Targu czy w Chabówce pakowane są te sery do autobusu i jadą do Jeleniej Góry. Część odbierana jest przez handlarzy we Wrocławiu - opowiada nasz czytelnik.

Nadawcy towaru płacą za przewiezienie towaru kierowcy autobusu. Za jedną paczkę od dziesięciu do kilkunastu złotych. To zarobek dla kierowcy, bo nie wystawia on na przesyłki biletu bagażowego.

Nasz rozmówca twierdzi też, że był przypadek, gdy ze źle zabezpieczonych serów przeciekła przez kartony woda i zamoczyła bagaż jakiegoś pasażera.

Zarobek dla kierowcy

- Przecież luk bagażowy w autobusie to nie jest miejsce do transportu żywności. Czasem w autobusie jest tak intensywny zapach serów, że trudno wytrzymać - dodaje.

Jerzy Wróbel, prezes jeleniogórskiego PKS-u, który obsługuje linię Jelenia Góra-Zakopane, mówi, że dostał pismo od naszego rozmówcy w sprawie przewozu serów.

- Nigdy wcześniej nie mieliśmy żadnych skarg ani zgłoszeń od pasażerów w tej sprawie. Gdyby rzeczywiście naszymi autobusami jeździły jakieś hurtowe ilości serów, to wiedziałbym o tym. Tak czy inaczej uczuliłem kierowców na to, by takich przesyłek nie zabierali - dodaje Jerzy Wróbel.

Nasz rozmówca potwierdza, że kierowcy jeleniogórskiego PKS-u raczej nie zabierają takich przesyłek.



G. KOCZUBAJ

Autobusy pszczyńskiego PKS-u, według naszego informatora, mają przewozić pakunki z oscypkami.

Ale linię do Zakopanego obsługują naprzemiennie także autobusy PKS-u z Pszczyny. Kierowcy tamtego przewoźnika, według naszego informatora, nie odmawiają przewozu kartonów z serami.

- Dzwoniłem do pszczyńskiego PKS-u i pytam, czy wiedzą o tym procedurze. A jedna pani na mnie naskoczyła. Że co ja się wtrącam w nie swoje sprawy, że kierowcy też chcą zarobić parę groszy - opowiada nasz czytelnik.

Nadanie kilku kartonów z serami jako przesyłki, którą z Podhala dowiezie w Karkonosze autobus PKS-u, to dla nadawcy koszt około 100 złotych. Nasz rozmówca twierdzi, że sam jeżdżąc po towar, w sezonie nawet dwa razy w tygodniu, wydaje na jeden kurs około 600 złotych. Przelicznik jest prosty.

Trudna kontrola

Jeleniogórski sanepid nie miał zgłoszeń o transporcie artykułów żywnościowych w formie pakunków przesyłanych autobusami PKS-u. Pracownicy sanepidu przyznają jednak, że sprawa jest trudna do weryfikacji, bo służba ta ma bardzo ograniczone możliwości kontroli takich przesyłek.

- Sery nie mogą być przewożone w kartonach w luku bagażowym autobusu, jako zwykłe bagaże. Jednak są przesyłki prywatne, których nie możemy otwierać. Możemy kontrolować punkty sprzedaży takich wyrobów. W czasie dotychczasowych kontroli większość sprzedawców miało udokumentowany odpowiedni transport oscypków - mówi Irena Pierzchała, kierownik

sekcji żywności i żywienia jeleniogórskiego sanepidu.

Przepisy sanitarne określają minimalne wymagania, jakim muszą odpowiadać samochody do transportu tego rodzaju żywności. Jednak sprzedający nie muszą posiadać własnego transportu, bo mogą ich zaopatrywać własnym transportem dostawcy albo inne podmioty.

- W takich przypadkach żądamy okazania listów przewozowych czy faktur za usługę - dodaje I. Pierzchała.

Walka handlarzy

Prezes pszczyńskiego PKS-u, Piotr Piotrowski, przyznaje, że od pewnego czasu do jego firmy dzwoni jakiś mężczyzna i grozi naśladaniem policji, sanepidu i TVN-u.

- Opowiada o przewożeniu serów autobusami. Niektóre transporty, według niego, mają być tak duże, że przesyłki jadą nawet w toalecie autobusowej. Nigdy nie chciał się przedstawić, ani skierować swoich zastrzeżeń na piśmie. Zastanawiam się ze swoimi pracownikami, czy nie zgłosić tej sprawy na policję, bo moi ludzie czują się nękani - dodaje P. Piotrowski.

Według niego, nigdy nie było żadnych zgłoszeń od pasażerów, którym w jakiś sposób miałyby doskwierać przewozy takich przesyłek.

- Nawet gdyby się zdarzyło, że ktoś nada przesyłkę kierowcy autobusu i będzie ona zawierała artykuły spożywcze, to kierowca nie może przecież otworzyć paczek. A zresztą, każdy pasażer ma prawo przewozić bagaż w czasie podróży. Warunek jest taki, że nie może on stwarzać zagrożenia dla osób i ich bagażu.

Prezes P. Piotrowski mówi nam, że jego kierowcy zasięgnęli języka o mężczyźnie, który wykrył „afery oscypkową”. Według nich człowiek ten proponował innym handlującym, że będzie dla nich wozził sery z Podhala swoim autem. Ponieważ nie chcieli takiego biznesu, zaczął dzwonić tu i tam i informować o procedurze.

- To nieprawda, nikomu nic nie proponowałem. Rozmawiałem tylko ze znajomymi, że mogę im przewieźć sery, gdy dorzucą się do paliwa - zaprzecza nasz rozmówca. I przyznaje, że kiedyś sam korzystał z usług PKS-u i odbierał na dworcu sery, które przyjeżdżały z Podhala.

Dodaje jednak, że po kilku przypadkach odmowy ze strony kierowców zabrania kartonów z oscypkami i po informacji o zatrzymaniu jakiegoś transportu serów przez sanepid we Wrocławiu, przestraszył się i zaczął sam jeździć po towar.

Grzegorz Koczubaj



M. POTOCZAK-PELCHYŃSKA

Mam pomysł na teatr

Trzy „pilotażowe” pytania do **Piotra Jędrzejasa**, który od września 2013 roku prowadzić będzie Teatr Norwida w Jeleniej Górze:

- **Co zdecydowało, że wystartował pan w konkursie na stanowisko dyrektora jeleniogórskiego teatru? Wabikiem był ten, a nie inny teatr czy ogólna chęć poprowadzenia instytucjonalnego teatru?**

- Zdecydowała na pewno szczerza chęć poprowadzenia takiego teatru wedle własnej wizji, koncepcji. I choć wiadomo, że nie jest to łatwe, zawsze jest jakaś szansa, by swoje plany realizować. Na pewno właśnie w Jeleniej Górze zapaliła się ta iskra miłości do teatru. Swoją fascynację teatrem mogę zawdzięczać właśnie temu miastu.

Nie chcę tu nikomu pochlebiać, ale tak po prostu było. Chcę jak najlepiej dla teatru. Pragnę, by się pręźnie rozwijał i skupiał wokół siebie oddaną publiczność.

- **Jakimi pomysłami na teatr w Jeleniej Górze przekonał pan komisję, a później prezydenta Jeleniej Góry? Czy postawione zostały twarde warunki po jednej i po drugiej stronie?**

- Jestem idealistą i traktuję teatr jako miejsce wyjątkowe, magiczne, a nie tylko jako instytucję. Mam wrażenie, że często zapomina się o tym, że teatr to misja. To miejsce twórcze, a nie odtwórcze. Nasza rozmowa to nie była walka na argumenty, a raczej wspólne uzgodnienie potrzeb widzów Jeleniej Góry. Okazało się, że właściwie chodzi

nam o to samo, o dobry, twórczy teatr w mieście, które na to zasługuje. Mam na przykład pomysł na utworzenie teatru rodzinnego, chciałbym proponować spektakle, gdzie będzie doskonale się bawić nie tylko dziecko, ale też jego rodzic. Filmowym przykładem takiej produkcji jest np. „Shrek”. Chciałbym też stworzyć miejsce/pokój z profesjonalną opieką, w którym dorośli mogliby zostawiać swoje pociechy na czas trwania spektaklu.

- **Jaką premierę zaproponuje pan „na wejście”?**

- W planach mam wystawienie „Don Juana” Moliera na dużej scenie oraz adaptację książki Filipa Springera „Miedzianka. Historia znikania”.

MPP

O ruszającym lada dzień naborze do jeleniogórskiej straży pożarnej, o wypalaniu łąk oraz o problemach strażaków ochotników rozmawialiśmy podczas środowego dyżuru z komendantem PSP w Jeleniej Górze, młodszym brygadierem Jerzym Śladczykiem



Strażak - dobry zawód na dzisiejsze czasy

Kto szuka pracy, może zastanowić się nad zostaniem strażakiem. - 29 kwietnia ogłosimy nabór na wolne miejsca do straży pożarnej - mówi komendant Śladczyk. - Jeśli nic się nie zmieni, to będziemy mieli 5 wolnych miejsc.

Podstawowe kryteria to obywatelstwo polskie, wykształcenie minimum średnie i niekaralność. Kandydaci będą musieli przejść test sprawności fizycznej i egzamin z pływania. 50 metrów trzeba przepłynąć w półtoręj minuty. Będzie także test teoretyczny z wiedzy ogólnej z elementami wiedzy pożarniczej. Pytania są dostępne na stronie internetowej komendy wojewódzkiej straży. Nowością jest, że dodatkowe punkty podczas procedury kwalifikacyjnej otrzymają ci, którzy są strażakami ochotnikami.

Zainteresowanie pracą w straży zwykle jest spore. W 2011 roku, kiedy był poprzedni nabór do jeleniogórskiej jednostki, na kilka miejsc zgłosiło się... 90 osób. - W dzisiejszych czasach jest to bardzo dobra praca - mówi Jerzy Śladczyk. - Strażak na wejściu zarabia prawie 2 tysiące złotych na rękę, to nie jest mało. Ma umowę o pracę, może starać się o pożyczkę lub kredyt. Jest możliwość awansu zawodowego, no i jest dość wygodny czas pracy.

W systemie zmianowym jest to praca 24/48, czyli doba służby i dwa dni wolnego.

- Szczegóły naboru wkrótce zostaną podane na naszej stronie internetowej - mówi komendant.

Wiosna to sezon wypalania traw. Niestety, jak mówi komendant, w ostatnich latach pożarów traw jest bardzo dużo. W tym roku, mimo długiej zimy, podpalacze także nie odepuszcili. - Wypalanie jest zabronione, zagrożone karą grzywny - przypomina Jerzy Śladczyk. - Nie mówiąc już o niszczeniu ekosystemu. Staramy się docierać z prewencją już do najmłodszych. Mówimy dzieciom obrazowo, że nie wolno, bo na łąkach żyją np. biedronki. Jak podpalimy, to te biedronki zginą. Mamy nadzieję, że jak dorosną, będą uświadomieni w tym zakresie.

Co roku w Polsce są notowane śmiertelne ofiary podpalenia traw. - Często są to sami podpalacze - mówi komendant straży. - Pożar łąki jest bardzo niebezpieczny, trudno przewidzieć, w którą stronę rozwinie się ogień. Wystarczy, że zmieni się wiatr i może się okazać, że jesteśmy otoczeni płomieniami.

Zapytaliśmy też o sytuację w ochotniczej straży pożarnej. Nie tak dawno

jednostki ochotników miały spore problemy kadrowe. Zdarzało się, że zastęp nie mógł wyjechać do pożaru, bo nie było... kierowcy. - Teraz jest trochę lepiej - mówi młodszy brygadier Śladczyk. - Chyba czas eksodusu za granicę za chlebem się skończył albo wyraźnie zwolnił. Jednostki mają coraz więcej ludzi. Coraz rzadziej zdarza się, że jakaś jednostka nie wyjedzie do pożaru, bo nie ma ludzi.

Strażacy OSP nie otrzymują wynagrodzenia, a jedynie ekwiwalent za swoją pracę. Płacą to gminy, w których działa dana jednostka. Stawki są zróżnicowane, ustalają je samorządowcy. Zwykle zamyka się to w granicach 10-15 złotych za godzinę pracy strażaka ochotnika.

(ROB)

Zadzwoń do nas
W środę od godz. 10 do 14
czekamy na sygnały
od czytelników o tym,
co drażni, niepokoi
i wymaga dziennikarskiej
interwencji
75/64-24-485

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra	- 501 465 588	powiat lwówecki	- 694 792 203
powiat jeleniogórski	- 601 582 622	powiat zgorzelecki	- 606 665 454
powiat kamiennogórski	- 601 543 538	powiaty: jaworski i złotoryjski	- 605 533 855
powiat bolesławiecki	- 601 582 622		
powiat lubański	- 606 665 454	redakcja	- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Dom seniora w byłym szpitalu

W części zabudowań dawnego szpitala w Cieplicach jeszcze w tym roku zostanie uruchomiony dom seniora. Inwestor, który sześć lat temu kupił poszpitalny kompleks, przyznaje, że pomysłu na zagospodarowanie głównego, zabytkowego obiektu na razie nie ma.

Dwa budynki byłego szpitala, w których działał oddział interny i neurologii, zostaną zaadaptowane na potrzeby domu seniora. Pierwsze skrzydło obiektu na około 50 miejsc ma być gotowe do sierpnia. Drugie - w przyszłym roku.

Edward Kłodowski, pełnomocnik właściciela nieruchomości, otrzymał w ubiegłym tygodniu od prezydenta promesę pozwolenia na budowę. Sama decyzja jest już gotowa, ale uprawomocni się dopiero za kilka dni.

Na rynku wzrasta zapotrzebowanie na całonocowe usługi opiekuńcze dla osób starszych. Dom seniora, który powstaje na terenie dawnego szpitala, będzie placówką komercyjną. Przedstawiciel właściciela mówi, że inwestor liczy głównie na pensjonariuszy z Jeleniej Góry i okolic, ale oferta będzie skierowana także do mieszkańców z innych części kraju, a nawet z zagranicy.

Docelowo placówka ma dysponować stu miejscami. Obiekt w pełni dostosowany do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych będzie miał głównie pokoje jednoosobowe z aneksami kuchennymi.

- W budynku głównym wykonaliśmy na razie prace zabezpieczające obiekt. Nie mamy jeszcze pomysłu na zagospodarowanie go. Może znajdzie się jakiś kontrahent, który będzie chciał

tu zainwestować - mówi Edward Kłodowski.

Znalezienie inwestora, który gotów byłby zmienić przeznaczenie starego, zabytkowego budynku szpitala, może nie być łatwe. Nie tylko z powodu zastoju w handlu nieruchomościami, ale też ze względu na skalę nakładów. Wiekowy obiekt ma ograniczoną funkcjonalność, którą dodatkowo ograniczają lokalizacja i zapisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Właściciel poszpitalnego kompleksu wydzierżawia część obiektów 22 podmiotom. W najem oddano prawie pół tysiąca metrów kwadratowych powierzchni. Obiekty dawnego szpitala zostały sprzedane w 2007 roku przez Urząd Marszałkowski za ponad 3 miliony złotych.

GOK

Wstyd w Lubaniu

Księgowe się doigrały

Zapadły wyroki w sprawie dwóch byłych pracownic Powiatowego Centrum Edukacji w Lubaniu. Księgowe wyłudzały i przywłaszczały sobie nauczycielskie pieniądze. Sprawa się jednak wydała. Sąd orzekł więzienie dla jednej oszustki i zawiasy dla drugiej.

Wyroki zapadły w jeleniogórskim Sądzie Okręgowym i są one surowe. Była księgowa PCE, Agata D., została skazana na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności. Musi także naprawić szkody wyrządzone pokrzywdzonym instytucjom o wartości około 472 tysięcy złotych. Przy czym z puli tej około 80 tysięcy zł musi oddać solidarnie z drugą z oskarżonych, Ryszardą M. Kołęczanką może mówić o dużym szczęściu, bo ją sąd skazał na 1 rok i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 3 lata. Była księgowa objęta jest dozorem kuratorskim, musi też zapłacić 50 stawek dziennych grzywny przy przyjęciu wysokości jednej stawki na kwotę 20 złotych. Poza tym Ryszarda M. musi solidarnie z Agatą D. zwrócić Powiatowemu Centrum Edukacyjnemu w Lubaniu około 80 tysięcy złotych. Obydwie panie straciły prawo wykonywania zawodu księgowego i prowadzenia działalności gospodarczej związanej z usługami księgowymi - Agata D. na okres 4 lat, zaś Ryszarda M. na okres 3 lat.

Jak do tego wszystkiego doszło? Można by rzec, że z nadmiaru zaufania... A może po prostu z naiwności lub lenistwa zwierzchników?

W akcie oskarżenia skierowanego do sądu Wydział Śledczy Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze zarzucił Agacie D. wyłudzenie z konta PCE kwoty 121 379,52 zł za pomocą podrobionych przez nią czeków. Poza tym kobiecie zarzucono zabór kwoty 302 915,35 zł z kont placówek, której celem jest doskonalenie nauczycieli. Pieniądze „znikały” stopniowo, po cichutku, od lutego 2008 roku do listopada 2010 roku, cyklicznie wypłacane z banku albo przelewane elektronicznie na konto innej osoby. Mało tego, główna księgowa „zaopiekowała” się także 3 200 zł, które przekazał jej jeden z członków Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej działającej przy PCE w Lubaniu, tytułem spłaty pożyczki. Jak ustalili śledczy, pracowniczka kasa zrzeszała pod koniec grudnia 2010 roku ponad 940 członków. - Agata D., działając wspólnie i w porozumieniu z byłą księgową PCE Ryszardą M., w okresie od 27 lutego 2008 roku do 21 kwietnia

2010 roku, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, fałszowały dokumentację finansową kasy - poinformował rzecznik jeleniogórskiej prokuratury. Kobiety przerabiały lub wypełniały wnioski o pożyczkę, podpisując się nazwiskami osób uprawnionych lub zmieniając kwotę pożyczki. Innym sposobem było fałszowanie podpisów wnioskodawcy na pokwitowaniu odbioru pożyczki albo podrabianie wniosków o częściowe lub całkowite wycofanie wkładów członkowskich. Sprawdzało się też potwierdzanie na wnioskach stanu niezgodnego z rzeczywistym, a następnie wypłacanie środków z konta prowadzonego dla Powiatowego Centrum Edukacji, a nie z konta przypisanego dla Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Łącznie, dzięki tym wszystkim praktykom, panie przywłaszczały sobie 93 670 zł. Proceder był możliwy, bo spłata zadłużenia pożyczkobiorców zawsze rozłożona jest w czasie; przez dłuższy okres nie sposób było stwierdzić braków na koncie pokrzywdzonej jednostki. Suma dokonanych w latach 2008-2010 wpłat na konto PCE w wyniku potrąceń pracowniczych wyniosła, według ostatecznego wyliczenia, 78 108 złotych. Natomiast z konta Powiatowego Centrum Edukacji niesłusznie wypłacono łącznie 63 667,80 zł. Złodziejki sprytnie wykorzystwały fakt, iż w maju 2009 r. upłynęła kadencja władz PKZP i od tego czasu zarząd nie posiadał jakiegokolwiek legitymacji do prowadzenia operacji finansowych. W rzeczywistości zaś dokonywano obrotu kwotami przekraczającymi rocznie nawet 400 000 złotych. Jednakże, mimo stwierdzonych uchybień, w toku śledztwa nie przedstawiono zarzutu popełnienia przestępstwa członkom zarządu kasy. Wprawdzie osoby te przestały sprawować nadzór nad księgowymi, ale nie dowiedziano, by czerpały z tego korzyści. Sprawę ułatwił jeszcze fakt, iż kasa zapomogowo-pożyczkowa, jako instytucja społeczna, nie podlega regulacjom dotyczącym banków, spółdzielni, czy innych instytucji finansowych. - Popełnieniu przestępstwa niewątpliwie sprzyjał brak nadzoru i jakiegokolwiek kontroli, a także nieukonstytuowanie się komisji rewizyjnej - podkreśliła prokurator Violetta Niziołek. - Do PKZP wstępowano na zasadzie dobrowolności, a należące do niej osoby winny kontrolować działalność tej instytucji same bądź wybierając władze.

Cóż, jak widać, chciwość to fatalna przypadłość, która nie omija nawet placówek zaufania społecznego.

(mat)

Pociągi do Lwówka nadal pojadą

PLK nie zlikwiduje połączenia kolejowego między Jelenią Górą a Lwówkiem Śląskim, o czym - nie bez satysfakcji - poinformował wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Łuźniak. To skutek m.in. protestów samorządowców z zainteresowanych gmin i powiatów, sejmiku wojewódzkiego, a także Komitetu Obrony Dolnośląskich Linii Kolejowych oraz posłów.

PKP od pewnego czasu zapowiadało likwidację tej linii jako niedochodowej i wymagającej dużych nakładów finansowych na remont torowiska. Informacje napływające od przewoźnika nie były jednak precyzyjne. Mówiono to o likwidacji linii Jelenia Góra - Łąwszowa (a więc z odcinkiem do Lwówka), to o fragmencie szlaku z Lwówka do Łąwszowej, którym i tak pociągi nie jeżdżą od dłuższego czasu. Aktualne wieści z PKP są takie, że nie będzie likwidacji w żadnej z wersji.

Wycofanie linii kolejowej do Lwówka z listy „odcinków przeznaczonych do czasowego wyłączenia” nie ozna-

cza, niestety, że połączenie kolejowe Jeleniej Góry z tym miastem przestanie być zagrożeniem.

Z wielu względów - choć chyba głównym jest niska prędkość przejazdu - kursujące na trasie pociągi nie cieszą się wystarczającym zainteresowaniem podróżnych, by ekonomicznie uzasadniać utrzymywanie szlaku. A wzrost prędkości nastąpić może jedynie po milionowych inwestycjach w infrastrukturę torową, na które nie stać dziś ani przewoźnika, ani samorządów.

Grzegorz Oleś z Komitetu Obrony Dolnośląskich Linii Kolejowych (Komitet ciągle zbiera podpisy mieszkańców w tej sprawie i ma ich już ponad 2,5 tysiąca) przyznaje, że ten warunek musi być spełniony. Można jednak wcześniej podjąć kroki, które skłonią PKP do przeprowadzenia takiego remontu.

- Dopasowane do potrzeb mieszkańców połączenia już cieszą się wielką popularnością. Jednak część kursów różni się z oczekiwaniami



Połączenie Jeleniej Góry z Lwówkiem Śląskim na pewno ma potencjał, jednak bez właściwej organizacji ruchu na tej trasie będzie to potencjał niewykorzystany.

i wtedy rzeczywiście frekwencja nie jest najlepsza. Jednak jeśli przewoźnik lepiej zorganizuje przejazdy, na pewno obłożenie będzie większe. Nie

można też zapominać o nieustannej promocji tego szlaku, jednego z najpiękniejszych nie tylko na Dolnym Śląsku. Przecież w całej Europie takie

atrakcje przyciągają tłumy, a u nas w weekendy jest tylko jedno połączenie - przekonuje G. Oleś.

(mal)

200 pocisków na składowisku złomu

Około dwustu pocisków głównie artyleryjskich znalazła żandarmeria w skupie złomu w Świętoszowie. Na składowisku były głównie pociski

artyleryjskie, pozostałość po wieloletniej obecności wojsk radzieckich w garnizonie świętoszowskim, ale także bomby lotnicze z II wojny światowej.

Jak dowiedzieliśmy się od oficera prasowego bolesławieckiej policji Anny Kublik-Rościszewskiej, mimo potencjalnie dużego zagrożenia akcja

zabezpieczania terenu nie była szczególnie kłopotliwa.

- Skup złomu pozostaje w pewnej odległości od zabudowań, dlatego

zagrożonych było tylko kilka budynków. Do tego pociski ujawniono przed południem, gdy większość mieszkańców jest w pracy i w szkole, więc ewakuować trzeba było tylko kilkanaście osób.

Po kilku godzinach niebezpieczne znalezisko zabrał patrol saperski i zdemontował na świętoszowskim poligonie.

Policja prowadzi czynności w tej sprawie, bo kilka zagadek pozostaje do wyjaśnienia. Między innymi, czy cały ten arsenał trafił na złomowisko za sprawą jednej transakcji, czy też był gromadzony przez dłuższy okres czasu. Pytaniem pozostaje też, czy skupujący zdawał sobie sprawę z zagrożenia i co zamierzał zrobić z pociskami (bo chyba nie skierować do przetopienia w hutniczych piecach). Właścicielowi skupu grozi poważna odpowiedzialność. Za sprowadzenie zagrożenia zdrowia i życia - a taki zarzut może być postawiony - kodeks karny przewiduje nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

(mal)



Na marginesie

Bolesławiec

Policjanci zatrzymali 20-letniego mężczyznę, który pijany (1,2 promila) jechał na motorowerze. Poruszał się wężym na drodze pod Bolesławcem. Może stracić prawo jazdy i dostać do 3 lat odsiadki.

Gryfów Śl.

Policjanci zatrzymali 28-letnią mieszkankę Olesznej Podgórznej, przy której znaleziono działkę marihuany. Przy tej okazji udało się ustalić, że była ona też współsprawczynią kradzieży kamery przemysłowej w jednym z gryfowskich sklepów. Trwa dochodzenie, z kim wtedy dokonała owej kradzieży.

Jelenia Góra

2 promile alkoholu we krwi miał 27-latek, mieszkaniec Śląska, kierujący koparką. Okazało się, że już miał zakaz sądowy prowadzenia pojazdów. Za naruszenie tego zakazu i kierowanie pod wpływem alkoholu grozi mu teraz kara do 5 lat pozbawienia wolności

Kruszyn

Na parkingu dla tirów policjanci przyłapali na gorącym uczynku dwóch kierowców, którzy ze swoich wozów ściągali paliwo. Jeden ściągnął 35 l, drugi 15 l. To ilości kwalifikujące czyn jedynie jako wykroczenie. Złodzieje dostali za to mandat. Gorszą karą będzie powiadomienie pracodawcy, który zapewne ich wyrzuci z roboty.

Lwówek Śl.

Bardzo szybko zostali ustalen sprawcy kradzieży z włamaniem we Lwówku Śl. W niedzielę wtargnęli do jednego z miesz-

kań, skąd wynieśli sprzęt komputerowy, kosmetyki i gotówkę na kwotę ok. 2 tys. zł. Już kilka godzin po tym policja zatrzymała 18-letniego sprawcę, a w poniedziałek rano namierzyła jego 21-letniego kompana. Skradzione rzeczy odzyskano. Włamywaczom grozi do 10 lat odsiadki.

Piechowice

Z 8-metrowego słupa spadł 25-letni mieszkaniec Piechowic, który próbował ukraść przewody trakcyjne na szkodę spółki kolejowej. Znaleziono przy nim narzędzia pomocne przy kradzieży kabli. Mężczyzna trafił do szpitala z potłuczeniami i urazem kręgosłupa. Dodatkowo ustalono, że złodziej był już poszukiwany przez policję celem doprowadzenia do zakładu karnego, gdzie miał odsiedzieć 4 lata za poprzednio dokonane przestępstwa. Teraz do tamtego wyroku może mu dojść kolejne pięć lat pozbawienia wolności. (sad)

Nastolatek z kryminalnym kontem

2900 złotych wart był sprzęt elektroniczny i pieniądze, które 16-letni chłopak z Rębiszowa ukradł własnemu ojcu. Łup odzyskano.

Nastolatek ograbił ojca, odwiedzając go we Wrocławiu. Zgarnął laptop, inną elektronikę i pieniądze, z czym przyjechał do rodzinnego Rębiszowa. Tu zatrzymali go policjanci, do których już dotarło zgłoszenie. Wszystkie skradzione rzeczy odzyskano.

Winę młodocianego złodzieja oceni sąd rodzinny w Lwówku. Młodociany nie powinien jednak liczyć na wyrozumiałość, bo jego kryminalne konto mimo młodego wieku już jest bogate: ma za sobą kradzież samochodu osobowego i samochodową ucieczkę przed policyjną kontrolą w Jeleniej Górze. (mal)

Okiem Kubka

KOŚCIÓŁ - MIEJSCE KOBIEC

Cóż: przez całe wieki, z małymi wyjątkami, świat należał do mężczyzn. Kobiety, niemal powszechnie, były dyskryminowane. Najdłużej i najbardziej - w religiach. Po-



woli sytuacja się zmienia. Są już kobiety z tytułami naukowymi z teologii czy biblistyki. Także w Kościele katolickim coraz więcej siostr zakonnych i kobiet świeckich jest katechetkami.

Wspomniany już w poprzednim felietonie kardynał Carlo Maria MARTINI w roku 1999 uważał, że „miejsce kobiet w Kościele i w społeczeństwie oraz udział świeckich w odpowiedzialności ministerialnej” - obok kryzysu powołań - są najważniejszymi problemami, z którymi „trzeba się zmierzyć”.

Dobrym przykładem jest kapłaństwo kobiet. Pierwsza kobieta została wyświęcona w USA w 1975 roku w którymś z Kościołów anglikańskich. Rzym, pismem Kongregacji Nauki Wiary, wyraził ubolewanie oraz przypominał, że Kościół katolicki nigdy nie odstąpił od tradycji: „Tylko ochrzczony mężczyzna może być wyświęcony na kapłana”.

Obecnie - w większości Kościołów protestanckich: kobiety są pastorami i biskupami. Tego typu praktyki, zdaniem Watykanu - to zamykanie drogi do ekumenicznego zbliżenia.

Choć precedensy miały miejsce także w Kościele katolickim. Biskup Feliks DAVIDEK, w okresie najcięższych prześladowań: groził Kościołowi w Czechosłowacji całkowity brak kapłanów - potajemnie wyświęcił 10 kobiet. Dopóki trwały represje - była ci-sza. Po upadku komuny episkopat czeski te święcenia unieważnił. Trzymano to w głębokiej tajemnicy. Po latach - ujawniła się jedna z nich. Bogumiła JEVOROWA. Powiedziała w wywiadzie, że się podporządkowuje decyzji - chociaż to były najpiękniejsze lata w jej życiu. I że nie zmieni zdania na temat kapłaństwa kobiet: Czuje się księdzem.

W 1995 roku Jan Paweł II stwierdził: „Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom.(...). Powinno być to orzeczenie przez wszystkich wiernych Kościoła uznane za ostateczne.”

W roku 2002, w Austrii, biskup udzielił święceń kapłańskich siedmiu kobietom. Watykan kobiety ekskomunikował - biskupa pozbawił wszelkich uprawnień. Obecnie - w różnych lokalnych katolickich Kościołach - jest około 50 wyświęconych kobiet.

W roku 2012 na Synodzie biskupów w Watykanie - poświęconemu nowej ewangelizacji - wielu hierarchów: z Ameryki, Europy i Azji postulowało, by „kobiety angażowane były na wszystkich szczeblach decyzyjnych w parafiach, diecezjach i w Rzymie.” Biskupi z Niemiec - wśród nich także kardynał VALTER KASPER - zaproponowali, aby udzielać kobietom święceń diakonatu.

Znam dwie po studiach kobiety. Usłyszały boży głos: czują w sobie powołanie. Jedna wyjechała do Niemiec. Spełnia się - ponoć szczęśliwa, zmieniła wyznanie - jako pastor. Drugiej powiedziałam: CZEKAJ. - Ciekawo jestem, Miły Czytelniku, co nam przyniesie najbliższa przyszłość.

- Masz własne zdanie...?

KUBEK

Chóralnie dla przyjemności

- Blask zachować do końca. Ma-seczka. Nie, nie tu z tyłu. Tu trzymamy z przodu, żeby nam nie uciekało. Trzymamy jak do forte, a śpiewamy piano - Franciszek Kosch akompaniuje i su-

- Myśmy z koleżanką nigdy wcześniej nie spotkały pana dyrektora, ale jego nazwisko było nam znane. Więc gdy tylko usłyszałyśmy, że zawiązuje się chór, to od razu się zgłosiłyśmy - dodają dwie panie.

mitetu wojewódzkiego PZPR, pytając, dlaczego my ciągle występujemy w kościołach, a nie gdzie indziej. Ja wtedy grzecznie odpowiadałem, że bardzo chętnie będziemy występować

nowanych salach, mówią, że największą dla nich radością jest samo śpiewanie. Ewentualne wyjazdy to tylko dodatek.

- Jeśli mamy mówić o apetycie, który rośnie w miarę jedzenia, to bardziej



W miniony weekend chór kameralny Collegium Musicum Jelenia Góra zaśpiewał w kościele pw. św. Jana na jeleniogórskim Zabobrze.

gestywnie instruuje śpiewaków w czasie próby. Pracy jeszcze sporo, a koncert już w niedzielę.

Po 20 latach reaktywowano w Jeleniej Górze chór kameralny Collegium Musicum Jelenia Góra pod dyrekcją Franciszka Koscha. Około 80 procent jego 35-osobowego składu stanowią byli chórzyci i osoby, które mają jakieś doświadczenie muzyczne. Do reaktywacji chóru, który przed wieloma laty działał jako chór chłopięco-męski, namówili pana Franciszka jego byli wychowankowie.

Collegium Musicum ma już za sobą koncert w ramach dni muzyki pasyjnej w Teatrze Zdrojowym oraz występ w kościele św. Jana na Zabobrze. Zespół wciąż pracuje nad repertuarem. Choć chór działa zaledwie od roku, ma opracowanych już w sumie kilkadziesiąt różnych kompozycji a'capella. Począwszy od epoki renesansu po współczesne, w tym m.in. utwory Arcadelta, Mozarta, Schuberta, Chopina, Rachmaninowa, Moniuszki, Koszewskiego i Świdra. Chór wykonuje także utwory wokalnie-instrumentalne tak popularnych kompozytorów, jak Haendel, Gounod, Verdi czy Kurpiński.

Magnezem nazwisko

- Wiadomość o tym, że chór się reaktywuje, rozeszła się głównie pocztą pantoflową. Gdy usłyszeliśmy, że pan Franciszek ponownie organizuje chór, ucieszyliśmy się. Nazwisko podziało jak magnes - mówią chórzyci.

Większość zespołu stanowią ludzie dojrzały, głównie nauczyciele. Ale jest też kilku psychologów, dwójka lekarzy, farmaceuta, emeryci i przedstawiciele innych profesji.

W zespole występuje w roli solisty - bas barytona, Eugeniusz Wysoczański, absolwent klasy wokalne PSM i II stopnia w Jeleniej Górze. Większość zespołu stanowią panie. Niektórzy panowie żartują, że przydałoby się jeszcze kilka męskich głosów, ale te najcenniejsze już są.

Hobby na serio

Na próby, które odbywają się w jeleniogórskiej filharmonii dwa razy w tygodniu, członkowie chóru pędzą z domu, zaraz po pracy, niektórzy dojeżdżają po kilkanaście kilometrów. Są i tacy, którzy muszą szukać zastępstwa w pracy.

- Ale to jest nasza pasja, ogromna przyjemność. Wielu z nas do tej pory nie miało możliwości zajęcia się śpiewem artystycznym, na poziomie, bo nie było takiej oferty. Niektórzy śpiewali w jakichś chórach kościelnych, ale to ciągle nie było to. I choć zajmowanie się muzyką w ogóle wymaga pewnej dyscypliny, a każdy z nas ma dom, rodzinę, dzieci, obowiązki zawodowe, to jednak ta dyscyplina pomaga w lepszej organizacji czasu - dodają chórzyci.

Organizacją pracy 35-osobowego zespołu społecznie zajmuje się Stowarzyszenie Śpiewacze Chór Kameralny Collegium Musicum Jelenia Góra. W razie potrzeby pomieszczenia na pracę zespołu użycza również Jeleniogórskie Centrum Kultury.

- Gdy w dawnych czasach prowadził chór chłopięco-męski, to koncertowaliśmy w kościołach, bo to obiekty o doskonałej akustyce, odpowiedniej dla śpiewu chóralnego. Nie ma po każdym występie rozmawiał ze mną towarzysz Bolesław Płaza z ko-

gdzie indziej, najlepiej w sali koncertowej, którą mogliby zbudować. I tak on pouczał, ja zapewniałem i dalej śpiewaliśmy w kościołach - wspomina z uśmiechem Franciszek Kosch, który znów jest pełen zapału i z entuzjazmem prowadzi chór Collegium Musicum Jelenia Góra.

Chórzyci pytani o to, czy marzą o wojażach i występach w różnych reno-

nas cieszy poszerzanie repertuaru, podnoszenie naszych umiejętności, niż miejsce, w którym śpiewamy.

Chórzyci mają nadzieję, że być może miasto zauważy możliwość wsparcia działalności artystycznej stowarzyszenia i umożliwi taką promocję Jeleniej Góry, na przykład w miastach partnerskich.

GOK

 EXPRESS	TOWARZYSKIE POKOJE na doby, godziny, centrum, 511-043-209. G1396-G
NIERUCHOMOŚCI NOWY dom- 208 tys., 513-369-560. G1395-G	TURYSTYCZNE DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Północne, 75/75-18-255, 607-222-369.
SPRZEDAŻ KROCZEK karpia- Pasiecznik. Tel. 667-130-638. G1320-G	BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255. DAR-POL przewozy lotniska Berlin Drezno Lipsk, 607-222-369.
USŁUGI	DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Południowe, 75/75-18-255; 607-222-369.
BRUKARSTWO granitowe, kostka granitowa, 606-401-836. G1397-G	HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255. NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.
PRACA POTRZEBUJESZ kierowcy- za-dzwon, 698-371-077. G1393-G	DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255. DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przesiadki, 75/75-18-255; 607-222-369. G1385-G
POTRZEBNY opiekun/ opiekunka do niepełnosprawnego mężczyzny w centrum Jeleniej Góry, 603-76-20-17. G1398-G	PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- najlepsza cena 175 zł/ za osobę. Rabaty dla opiekunek. Tel. 748-187-464; 665-359-696; www.przewozy-pegaz.pl G1386-G

Zdążą, nie zdążą...

Wielkimi krokami zbliża się termin oddania do użytku stadionu przy Złotniczej, tymczasem budowa jest w pełni i końca nie widać. W ubiegłym tygodniu z wizytacją udali się jeleniogórscy radni.

Stadion wizytowali radni komisji sportu i komisji rozwoju. - Jest wiele pytań dotyczących tej inwestycji, dlatego postanowiliśmy zrobić posiedzenie w terenie - mówi Piotr Miedziński,

przewodniczący Komisji Sportu, Turystyki i Zdrowia Rady Miejskiej w Jeleniej Górze.

Najważniejszym pytaniem było: kiedy wreszcie stadion zostanie oddany?

- Zobaczmy, czy wykonawca zmieści się w terminie. Wiemy, że jest pewne opóźnienie - mówi Mirosława Dzika, zastępczyni prezydenta. - Mam nadzieję, że uda się to nadgonić. Tym bardziej że

wykonawca zaoferował wzmocnienie osobowe, ma tu pracować 20 osób więcej.

Kierownik budowy Janusz Wołowicz z firmy Tamex mówi, że zrobią wszystko, by dotrzymać ostatecznego terminu oddania inwestycji, czyli 30 maja. - Prowadzimy prace wykończeniowe. Przystępujemy do wykonania ogrzewania podłogowego w budynku szatni, kończymy tynki,

Radni na własne oczy przekonali się, ile jeszcze jest do zrobienia.



REKLAMA I PROMOCJA

Inicjatywa JEREMIE – unijna szansa na niskooprocentowane pożyczki dla firm

Inicjatywa JEREMIE (ang. Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises) jest atrakcyjną formą pomocy oferowaną mikro-, małym i średnim przedsiębiorstwom (MŚP), jak również podmiotom rozpoczynającym działalność gospodarczą – start-upom. Celem inicjatywy jest wsparcie przede wszystkim tych firm, których instytucje komercyjne nie są w stanie finansować lub wymagają od nich spełnienia dodatkowych, często zaporowych warunków.

Aby otrzymać wsparcie, wystarczy mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą, prowadzić ją lub posiadać siedzibę na terenie województwa dolnośląskiego. Otrzymana pomoc w ramach JEREMIE musi być przeznaczona na **finansowanie działalności gospodarczej** w zakresie **budowy, rozbudowy lub rozszerzenia działalności**. W ramach projektu oferowany jest przedsiębiorcom wachlarz niskooprocentowanych produktów finansowych, takich jak **pożyczki i poręczenia kredytów**, których udzielają pośrednicy finansowi – instytucje udzielające bezpośredniego finansowania (lista podmiotów dostępna jest na www.jeremie.com.pl).

Pożyczki w ramach JEREMIE

Wsparcie, o jakie mogą ubiegać się dolnośląscy przedsiębiorcy, wynosi nawet do **1 mln zł**. Oprocentowanie pożyczki zależy każdorazowo od pośredni-

ka finansowego. U niektórych wynosi niewiele ponad **2 procent**. To atrakcyjna oferta w porównaniu do tradycyjnego kredytu bankowego oferowanego przedsiębiorcom. Maksymalny czas, na jaki można otrzymać pożyczkę w ramach unijnej inicjatywy to **60 miesięcy (5 lat)**.

JEREMIE to wręcz cudowna okazja dla wszystkich MŚP i tych najmniejszych, i tych dopiero startujących.

W Polsce inicjatywa JEREMIE realizowana jest na poziomie regionalnym. Województwo dolnośląskie dołączyło do grona sześciu regionów realizujących inicjatywę, przeznaczając kwotę 405,7 mln zł na wsparcie sektora MŚP poprzez uruchomienie zwrotnych instrumentów finansowych. Dzięki tej kwocie z pomocy JEREMIE skorzystało w województwie dolnośląskim blisko 1,5 tys. przedsiębiorców. Jednym z nich jest pan Sławomir Perwejn – współwłaściciel firmy Etiprint, któremu inicjatywa JEREMIE umożliwiła znaczący rozwój firmy.

Etiprint to firma poligraficzna, specjalizująca się wyłącznie w produkcji etykiet samoprzylepnych. Jej wyroby można wykorzystać do oznakowania większości produktów, które na co dzień znajdziemy w sklepach – żywności, wszelkich opakowań spożywczych i chemii domowej.

Jak podkreśla Sławomir Perwejn – **JEREMIE to wręcz cudowna okazja dla wszystkich MŚP i tych najmniejszych,**

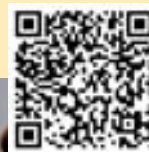
i tych dopiero startujących. Dzięki pierwszej pożyczce mogliśmy w ogóle wystartować z biznesem, ponieważ zakup maszyny pozwolił nam uruchomić produkcję. Co równie ważne – nikt nam nie narzucał, na co nam wolno przeznaczyć środki, ani w jaki sposób mamy produkować. Sami wybraliśmy maszynę, sami określamy, jak funkcjonuje nasza firma.

W 2011 r. byliśmy nikomu nieznanym start-upem, po roku działalności mieliśmy 4 mln obrotu – podsumowuje Sławomir Perwejn. A to dzięki pomysłowi, ciężkiej pracy oraz JEREMIE. Bo jak się okazuje, UE nie ma pro-

blemu ze stawianiem na małe i młode firmy. Dostęp do tak niskooprocentowanych środków, to niewątpliwie okazja, której nie powinien przepuścić żaden przedsiębiorca, który perspektywicznie myśli o własnym biznesie.

To tylko wybrany przykład firmy, która rozwinęła się dzięki wsparciu z inicjatywy JEREMIE. Takich przykładów jest znacznie więcej.

Więcej szczegółów nt. inicjatywy JEREMIE znajdziesz na stronie www.jeremie.com.pl



Na zdjęciu Sławomir Perwejn

foto: JEREMIE

instalacja elektryczna jest gotowa, robimy wentylację i oprzyrządowanie - wymienia. - Zima była wyjątkowo długa i uciążliwa, ale robimy, co możemy. Dla nas termin 30 maja jest ostatecznym.

Obok głównej trybuny wciąż stoi woda. Czy wykonawca ma już pomysł na jej usunięcie? - Kończymy budowę przepompowni z drugiej strony obiektu. Jak ona tylko będzie gotowa to zakładamy dren. To jedyne wyjście, inaczej nie mamy jak tej wody zrzucić - mówi Janusz Wołowicz.

Mirosława Dzika mówi, że budowa jest na ukończeniu, choć jeszcze tego nie widać. - Prace wykończeniowe trwają stosunkowo krótko a one powodują, że ten efekt wizualny jest dużo lepszy - mówi. - Jest kwestia montażu siedzisk. Są one zamówione, dostawa będzie w ciągu kilku dni. Robót nie zostało już tak dużo. Najbardziej obawiam się o prace wykończeniowe wewnątrz, one zawsze wymagają trochę czasu.

Trzeba przyznać, że wyjście było potrzebne. Okazało się, że niektórzy radni nie znają projektu, o czym świadczyły zadawane przez nich pytania. Radny Józef Gajewski pytał na przykład, co z bocznym boiskiem. Obok płyty głównej miała być bowiem druga - ze sztuczną nawierzchnią. Tymczasem już podczas przetargu było wiadomo, że tego boiska teraz nie będzie, bo zostało ono przełożone na drugi etap. Władzom miasta sugerowano, by do czasu wykonania drugiego etapu za niewielkie pieniądze przygotować boczne boisko trawiaste, tak by nadawało się do trenowania.

Nie wiadomo jeszcze, co czeka kibiców sportowych na otwarcie stadionu. - Jest kilka instytucji i organizacji chętnych do przygotowania uroczystości otwarcia. Pomysłów też jest wiele i są one skrajne, od takich, by robić tylko mecz piłki nożnej albo tylko imprezę lekkoatletyczną, ale są i takie, by połączyć to z występem artystycznym - mówi M. Dzika. - Będziemy musieli znaleźć jakieś rozwiązanie.

Podczas podpisywania umowy zapewniano, że stadion będzie gotowy do końca kwietnia 2012 roku, czyli przed Euro w Polsce! Szybko okazało się, że to mrzonki, termin przełożono na koniec września, potem na koniec 2012 roku z opcją rozliczenia tej inwestycji zaraz po Nowym Roku. Za każdym razem władze miasta i wykonawca piętrzyli powody, dla których inwestycja przedłuża się. Koniec maja to bodaj piąty termin. Miejmy nadzieję, że szóstego nie będzie.

(ROB)



Kowarską izbę przyjęć traktują jak placówkę świadczącą opiekę nocną i świąteczną

Szturm na „Bukowiec”

Do izby przyjęć szpitala „Bukowiec” w czternastotysięcznych Kowarach trafia nocami i w dni świąteczne mnóstwo pacjentów. Trzy razy

więcej niż jeszcze rok temu. Faktycznie lecznica pełni rolę, jakby miała w kontrakcie z NFZ ujętą opiekę nocną i świąteczną. Tak jednak nie jest. Większość pacjentów, którzy się zgłaszają w tym czasie do tutejszego szpitala, powinno się udać do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Jeleniej Górze. Bo to właśnie

ta placówka jako jedyna ma kontrakt na obsługę pacjentów w dni świąteczne i noce. Co prawda, „Bukowiec” ma płacone za te przyjęcia pacjentów, ale w innym trybie. Dostają za dobę takich usług w ramach izby przyjęć 1400 zł. Za tę samą pracę z kontraktem na opiekę nocną i świąteczną otrzymywałby 7000 zł.

W poprzednim kontraktowaniu NFZ szpital „Bukowiec” miał w swoim zakresie opiekę nocną i świąteczną. W ostatnim nie przedłużono z nim tego zakresu usług. Powód formalny to ilość pacjentów pozostających w zasięgu działania szpitala. NFZ

Duże inwestycje w Szpitalu „Bukowiec”

Właśnie ruszają wielkie inwestycje w kowarskiej placówce. W związku z tym m.in. zostanie przeniesiony oddział chirurgiczny, zmodernizowana będzie sterylizacja sprzętu, powstaną baseny na rehabilitacji do ćwiczeń wodnych, zakupiony zostanie nowoczesny aparat rentgenowski. Poprawione zostaną też warunki bytowe pacjentów w dużej części szpitala. Remonty, modernizacja i zakupy sprzętu pochłoną 9 mln zł.

przyjął kryterium, że placówka świadcząca opiekę nocną i świąteczną musi służyć co najmniej 50 tysiącom mieszkańców. Szpital „Bukowiec” opiekuje się około 40 tysiącami.

Powodem przyrostu ilości pacjentów na izbę przyjęć kowarskiego szpitala nie jest wcale przyzwyczajenie. - Tutaj mieszkańcy są raczej biedni. Wyjazd z kimś chorym do Jeleniej Góry to spory wydatek. Trzeba jechać dwoma autobusami - mówi Wiesława Gajewska, prezes Powiatowego Centrum Zdrowia w Kowarach, które prowadzi szpital „Bukowiec”. Dodaje, że czasem dochodzi też do sytuacji, że na izbę przyjęć w święta i w porach nocnych do Kowar przyjeżdżają mieszkańcy Jeleniej Góry.

To dlatego, że na SOR-ze w Jeleniej Górze bywają duże kolejki, a tutaj

nawet z czasem przejazdu jest szansa, że zostaną obsłużeni szybciej.

Czy szpital „Bukowiec” może cokolwiek zrobić, aby ograniczyć wymuszanie świątecznej i nocnej obsługi przez pacjentów? - Każdy, kto trafi do nas, staje się naszym pacjentem. Nie możemy nikogo odesłać bez zbadania - mówi prezes Gajewska. Podkreśla przy tym, że mimo niejasności z rozliczeniami, „Bukowiec” nigdy nie odsyła dzieci. Często na izbę przyjęć nocą i w dni wolne do Kowar trafiają osoby z zawałem lub udarem. Pogotowie ratunkowe przywozi ich do „Bukowca”, choć powinno od razu transportować do placówki z odpowiednim kontraktem, do Jeleniej Góry.

NFZ zakontraktował usługi izby przyjęć „Bukowca”, płacąc tak zwany ryczałt dobowy. Jego wartość podlega negocjacji, a elementem przetargowym w tej dyskusji jest ilość przyjmowanych pacjentów i rodzaju schorzeń, z jakimi tu trafiają (wszystko przeliczane jest na punkty). Jakiś czas temu ryczałt dobowy za izbę przyjęć wynosił 700 zł, potem 1 tys. zł, teraz 1,4 tys. zł. - W tej chwili przygotowujemy się do wystąpienia o kolejne podwyższenie ryczałtu w związku ze zwiększoną ilością pacjentów - mówi prezes Gajewska.

(sad)

S. SADOWSKI



9 milionów złotych zainwestuje w szpital jego właściciel - EMC Instytut Medyczny SA.

REKLAMA I PROMOCJA

Bądź wśród najlepszych

Ucz się w mieście!

Młodzież spoza miasta ucząca się w dziennych i wieczorowych szkołach ponadgimnazjalnych w Jeleniej Górze ma możliwość pobytu w jednej z dwóch burs. Oba obiekty przeszły generalny remont, a poza wiktem i opierunkiem oferują bogatą gamę zajęć pozalekcyjnych.

BURSA nr 1

przy ulicy Kilińskiego zapewnią bardzo dobre warunki zakwaterowania w pokojach 1-, 2- oraz 3-osobowych. Większość pokoi wyposażonych jest w umywalkę z ciepłą i zimną wodą. Pięć pokoi ma łazienki. Na każdym piętrze budynku do dyspozycji są toalety, kabiny prysznicowe, kuchnie z pełnym wyposażeniem (lodówka, elektryczna płyta grzewcza, kuchenka mikrofalowa, czajnik elektryczny, naczynia). Placówka jest przystosowana dla młodzieży niepełnosprawnej, budynek ma windę, podjazd oraz pokoje z łazienkami na parterze.

Do dyspozycji wychowanków są w placówce: sala komputerowa, multimedialna, plastyczna,

świetlica, sala do cichej nauki, na każdym piętrze sieć WiFi oraz nowoczesne, ogrodzone boisko sportowe do siatkówki i badmintonu.

Bursa jest zlokalizowana w centrum miasta, w pobliżu szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, przystanków autobusowych. Niedaleko stąd do dworca PKP, PKS, kin, teatru, bibliotek i sklepów i punktów usługowych.

Podopieczni mają zapewnione bezpieczeństwo, fachową całodobową opiekę wykwalifikowanej i doświadczonej kadry pedagogicznej, całodzienne wyżywienie (śniadanie, obiad, kolacja), realizację zadań opiekuńczo-wychowawczych.

www.bursa1jg.new.pl



Młodzież mieszkająca w bursie nr 1 jest bardzo zadowolona z warunków, jakie oferuje placówka.

BURSA nr 4

przy ulicy Leśnej działa w tym miejscu od lutego tego roku. Oferuje młodzieży zakwaterowanie w 2- i 3-osobowych pokojach z dostępem do internetu oraz całodzienne wyżywienie. Placówka zapewnia całodobową opiekę wykwalifikowanej kadry pedagogicznej oraz bardzo dobre warunki do nauki i wypoczynku, a także możli-

wość rozwijania zainteresowań i uzdolnień.

Do dyspozycji wychowanków są: pracownia komputerowa ze stałym łączem internetowym, biblioteka wyposażona w bogaty księgozbiór i prasę, nowoczesnie urządzone aneks kuchenny, świetlica, sala plastyczna, pokoje cichej nauki na każdym piętrze oraz siłownia wyposażona w profesjonalny sprzęt do ćwiczeń.

Obiekt położony jest w sąsiedztwie Zespołu Szkół Przyrodniczo-Usługowych, z dala od ruchliwych ulic. Blisko stąd jednak do przystanku, na którym zatrzymują się wszystkie autobusy łączące Zabobrze z centrum oraz Cieplicami i Sobieszowem. Bursę dzieli kilkanaście minut spaceru od centrum Cieplic.

www.bursa4jg.webly.com

Trudna kasa w ciężkich czasach

Rozmowa z burmistrzem Zgorzelca, Rafałem Groniczem

- Zgorzelec angażuje potężne środki w budowę nowej hali sportowej, podczas gdy Turów drży przed masowymi zwolnieniami. Czy to właściwy sposób gospodarowania środkami w takiej sytuacji?

- Decyzja o budowie hali zapadła na długo przed tym, nim ktokolwiek w Turowie zaczął mówić o zwolnieniach. Zabiegaliśmy o tę inwestycję przez kilka lat. Owszem, mówiło się także o wygaszaniu kopalni i ograniczaniu pracy elektrowni z powodu tego, że kurczą się zasoby naturalne - ale wszystko to była bardzo odległa perspektywa. Nikt nie podejrzewał nawet przed czterema laty, że PGE w taki, a nie inny sposób będzie myśleć o bezpieczeństwie energetycznym kraju.

- Wszyscy samorządowcy w regionie, bez względu na polityczny rodowód, wyrazili swój niepokój w związku z zaistniałą sytuacją.

- W ramach Związku Gmin Ziemi Zgorzeleckiej wysłaliśmy apel do premiera, prosząc o zwrócenie uwagi na sytuację na terenie powiatu. Pod prośbą o uruchomienie specjalnych programów, które będą miały wpływ na ilość miejsc pracy w regionie, podpisali się wszyscy, bez wyjątku. Nie chcemy, żeby u nas miała miejsce taka sytuacja, jak w Wałbrzychu czy na Śląsku, gdzie po zamknięciu dużych zakładów pracy było fajnie przez pół roku, dopóki ludzie mieli jeszcze pieniądze z odpraw, po czym zaczęły się dramaty.

- Zgorzelec, Bogatynia - cały rejon obawia się tego samego.

- Budowa hali ma się nijak do zwolnień w kopalni czy elektrowni, bo poruszamy się w obszarze umów podpisywanych kilka lat temu. Poza tym jest to inwestycja dofinansowywana przez Ministerstwo Sportu. Mamy szansę na to, że Klub Turów Zgorzelec podpisze kontrakt na kolejne lata, co będzie mieć bezpośredni wpływ na funkcjonowanie nowej hali. Ja doskonale zdaję sobie sprawę z tego, że restrukturyzacja kopalni i elektrowni ma swoje uzasadnienie. Ale wiem też, że PGE nie zrezygnuje z reklamy i promocji, bo będzie działać na konkurencyjnym rynku. A jeśli już mają się promować, to niech ta promocja przynajmniej częściowo wpływa na Zgorzelec; niekoniecznie przecież wszystko musi iść przez ogólnopolskie stacje telewizyjne.

- Mówi pan o obustronnej zależności?

- Powiat zgorzelecki jest związany z elektrownią i kopalnią nie tylko ekonomicznie, ale i emocjonalnie. My tu mówimy „nasza kopalnia”, „nasza elektrownia”. Wszystkim zależy na tym, żeby zakłady się rozwijały i dawały zatrudnienie. Nic dziwnego, że każda zmiana wewnątrz struktury budzi lęk. W tym kontekście bardzo ważna jest aprobata społeczna dla wszelkich działań, podejmowanych przez przedsiębiorstwa. Byłoby bardzo źle, gdyby np. w pewnym momencie ludzie powiedzieli NIE takim

czy innym zamierzeniom rozwojowym spółki. Popatrzmy, co się dzieje w okolicach Legnicy: z czymkolwiek by nie wyszła kopalnia, ludzie tam mówią nie, i już. To nie jest dobry klimat do robienia czegokolwiek.

- Wróćmy jednak na nasze podwórko...

- Jeśli strategia firmy jest taka, że będą zwalniać, to prawdopodobnie będą, i hala nie ma tu nic do rzeczy. My walczymy o to, żeby tych zwolnień było jak najmniej. Żeby strategia restrukturyzacji była jak najbardziej elastyczna. Przy nowoczesnych środkach komunikacji pracownik dziś wcale nie musi pracować w Bełchatowie - może pracować w Zgorzelcu i skutecznie kontaktować

bezpośrednio związane z planami zagospodarowania zalewu. Dla nas podstawą był remont jazu, na co pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Niestety, nie udało się tego skończyć za jednym zamachem bo firma, która wygrała przetarg, jest w kłopotliwej sytuacji. Odstąpili od zadania, a my będziemy występować przeciwko nim na drogę sądową. Wykonali ok. 60 proc. prac, ale nie zdążyli w terminie z resztą. Musieliśmy oddać niewykorzystaną dotację wojewodzie. Na szczęście na początku roku zawnieśliśmy znowu o środki na dokończenie prac i dostaliśmy je. Tylko że teraz najtańszy wykonawca chce o wiele więcej, niż

miczną, który wystawimy na sprzedaż w odpowiednim momencie. Być może na wysepce powstanie tor dla nart wodnych. To wszystko jednak przyszłość; teraz musimy skończyć przebudowę jazu.

- Upadł pomysł tworzenia miejskiego centrum na terenie PKS-u, bo PKS ma inne plany. Co w zamian?

- W tej chwili skupiamy się na obszarze ul. Bohaterów Getta i ciągu komunikacyjnym ul. Daszyńskiego i Piłsudskiego, wiodącym ku granicy. W obszarze dawnego przejścia granicznego powstaje duża inwestycja, galeria z parkingiem podziemnym. Mamy nadzieję, że dzięki temu część kupujących wróci do centrum miasta z obrzeży, gdzie teraz

o stworzone projekty będziemy aplikować o środki unijne na realizację. Bardzo bym chciał, żeby goście z Goerlitz znajdowali u nas coś przynajmniej równie dobrego, jak u nich, w Niemczech.

- Obszar, o którym pan mówi, to także komunikacyjne serce miasta.

- Myślmy o wielkim rondzie u zbiegu tych wszystkich ulic. Najlepszym rozwiązaniem byłby tunel pod skrzyżowaniem na ul. Warszawskiej, ale to sfera marzeń; nie stać nas na to.

- Niedawno Zgorzelec mocno się chwalił inwestorem, który postanowił zbudować nad Nysą fabrykę opakowań aluminiowych. Była głośna inauguracja, a teraz jest cicho. Co się stało?

- Do końca czerwca firma ma czas na przygotowanie projektu budowlanego i uzyskanie pozwoleń, tak żeby nie stracić ministerialnej dotacji. Niestety, ze względu na nieporozumienia między wspólnikami inwestycja spowolniła. Mam nadzieję, że zarówno sama inwestycja, jak i warunki w strefie okażą się na tyle atrakcyjne, że partnerzy znajdą wspólny język. Ufam, że zwycięży ekonomia. My ze swojej strony bacznie się przyglądamy, rozmawiamy z przedstawicielami inwestora i zastanawiamy się, co dalej.

- Miasto, i nie tylko, wiązało ogromne nadzieje z tą inwestycją.

- Dla nas to bardzo ważne. Miało tam powstać wiele miejsc pracy. Przypomnę, że inwestor dostał na to dofinansowanie unijne w wysokości 51 mln zł, aczkolwiek i bez niego gotów był budować. Wierzę, że uda się przezwyciężyć problemy.

- Obserwuje pan przebieg zdarzeń z nadzieją czy raczej z niepokojem?

- Z wielką nadzieją i wielkim niepokojem. To jest biznes. Mamy informację od głównego udziałowca, że cały czas jest on zainteresowany współpracą z miastem. My ze swojej strony dołożyliśmy wszelkich starań. Trzymam kciuki za tę inwestycję.

- Poza tym wszystkim, o czym mówiliśmy, trwa przebudowa miejskich parków i skwerów, tworzenie stref rekreacji w Parku Błachańca, za chwilę zacznie się przebudowa podwojek w centrum. Jakiego rzędu środki inwestujecie w przywołane przedsięwzięcia?

- Od kilku lat nasz roczny budżet inwestycyjny oscyluje wokół 30 mln zł. Jak na Zgorzelec, to naprawdę dużo. Środki unijne dają nam szansę nadrobienia czasu, który straciliśmy do Niemiec Zachodnich, a także do Niemiec Wschodnich. Bierzemy wszystko, co uda się pozyskać, bo to kapitalne rozwiązanie. Remont ul. Zamiejsko-Lubańskiej w ubiegłym roku kosztował 10 mln zł, a z budżetu wyłożyliśmy tylko 2. Dziewięćdziesiąt proc. inwestycji realizujemy z udziałem środków zewnętrznych. Mam nadzieję, że trochę to już widać w mieście.

- Dziękuję za rozmowę.

Katarzyna Matla



Burmistrz Rafał Gronicz ma nadzieję, że fabryka aluminiowych opakowań w Zgorzelcu jednak powstanie.

się z centralą za pomocą systemów teleinformatycznych. Wcale nie muszą powstawać nowe biurowce w Bełchatowie. Wszyscy samorządowcy są temu przeciwni; my to bardzo jasno artykułujemy, i to bez względu na to, czy PGE daje nam pieniądze na sport, kulturę, itd.

- Spróbuję to ująć w jeszcze inny sposób - nawet gdyby miasto odstąpiło w tej chwili od budowy hali, to i tak nie miałoby żadnego przełożenia na kondycję potencjalnie zwalnianych pracowników, prawda?

- Dokładnie. Środki ministerialne wróciłyby do ministerstwa, a PGE zatrzymałaby własne, i tyle.

- Inna ważna inwestycja to zagospodarowanie Zalewu Czerwona Woda. Zgorzelczanie czekają na to znacznie dłużej niż amatorzy koszykówki na nową halę, a wstępem była budowa sieci wodno-kanalizacyjnej w obszarze zlewni rzeki.

- Jakość wody powinna się cały czas poprawiać, i jest to

mieliśmy na to przeznaczone. Tak czy inaczej, musimy skończyć remont jazu.

- Czy można w tej chwili mówić o jakichś terminach?

- Mam nadzieję, że w perspektywie dwóch lat uporamy się ze wszystkim. To wszystko, niestety, trwa. Nie czekamy z założonymi rękami. W tym roku będziemy kończyć czyszczenie zalewu, a niezależnie architekt już pracuje nad projektem zagospodarowania. Wygraliśmy z nim proces sądowy, a on w ramach zwrotu utraconych korzyści wykona projekt dla zalewu.

- Mówimy o ogólnodostępnym, niebiletowanym miejscu rekreacji nad wodą, dla wszystkich zgorzelczan?

- Tak. Marzy mi się tam i jakaś plaża, i plac zabaw dla dzieci, i zagospodarowanie wysepki. Oczywiście, powalczymy o środki z unijnego rozdania na lata 2014-20. Jest grunt na działalność hotelowo-gastrono-

koncentruje się handel. Centrum zaczęło nam pustoszeć, praktycznie przestaje żyć po godz. 18, i to nie jest dobre. Planujemy przedłużanie Przedmieścia Nyskiego, z jego fajnym klimatem i charakterem, aż do ul. Bohaterów Getta.

- W jaki sposób?

- Za chwilę ogłosimy konkurs architektoniczny z poważną nagrodą na zagospodarowanie ul. Bohaterów Getta, Piłsudskiego, kawałka Okrzei, Staszica. Porozumieliśmy się już w tej sprawie z profesorem architektury z Politechniki Wrocławskiej, zaprosimy do udziału i studentów, i profesjonalistów. Dlaczego konkurs, a nie zwyczajna rewitalizacja? Chciałbym, żeby Boh. Getta była głównym deptakiem, na którym kończyłaby się bądź zaczynała trasa każdej wycieczki. Miejsce z klimatem, z ewentualnym zwężeniem pasa ruchu, z utrzymaniem funkcji handlowych - ale zupełnie innych niż dzisiejsze blaszane budki. W oparciu

Literackie sukcesy autorki ze Szklarskiej Poręby

Joanny Chmielewskiej NIEkryminały

- Mając takie nazwisko, nie było wyjścia, była pani skazana na pisanie książek - żartujemy z autorką bajek i powieści... JOANNĄ CHMIELEWSKĄ.

Karkonoska Joanna Chmielewska mieszka w Szklarskiej Porębie i, bynajmniej, nie pisze powieści kryminalnych. W Karkonoszach też mieszka od niedawna. Prowadzi z mężem Dom Pod Wędrownym Aniołem. Przyjechała tutaj z nizin. Pochodzi ze Szczecina.

- Zawsze chciałam pisać, ale brakowało mi odwagi - mówi autorka.

Pierwszą powieść zaczęła pisać na spółę z przyjaciółką już w drugiej klasie szkoły podstawowej. Dla przyjaciół pisała bajki, okolicznościowe wierszyki.

- ... ale do pisanja zniechęciła mnie polonistka w szkole średniej. Po pierwszym wypracowaniu

powiedziała, że raczej mam zdolności do nauk ścisłych.

To wtedy podała swoje wiersze, a pisanie przestało ją cieszyć. Absolwentka studiów pedagogicznych, w Gryficach, gdzie zamieszkała, pracowała z dziećmi w świetlicy szkolnej. Pierwszy scenariusz teatralny napisała właśnie dla nich. Przewrotnie, w jej spektaklu to Czerwony Kapturek był postrachem lasów, a wilk - ofiarą. A w teatralnej bajce o Jasiu i Małgosi Baba Jaga była dobrą wróżką

do czasu, kiedy spotkała „tytułowych bohaterów”. Jaś z Małgosią zadawali jej tyle pytań, że straciła cierpliwość do dzieci i rozpuściła po lesie pogłoski pozwalające na święty spokój.

W 2004 roku Joanna Chmielewska przeczytała w czasopiśmie „Twój Styl” anons o konkursie promującym dowolny kosmetyk firmy Eris.

- Nagrodą był czterodniowy pobyt w Spa Ireny Eris

w Krynicy. Właśnie zaczynała się jesień, wizja spa była kusząca.

Napisała opowiadanie o pudrze w kremie i znalazła się w gronie laureatów. O tamtych czterech dniach do dziś Joanna Chmielewska mówi „zaczarowane”.

- Momentem przełomowym znów były słowa. Tym razem zachęcające. Jurorka spytała mnie, co jeszcze piszę, bo mam lekkie pióro. Zadzwońmy do męża i powiedzmy: „zobaczysz, ja jeszcze coś napiszę”.

W pociągu sypialnym z Krynicy nie zmrugała oka. Na stacji kolejowej kupiła zeszyt, w którym przez tę jedną noc zapisała mnóstwo pomysłów na książki. Już w domu zaczęła pisać powieść dla dzieci pt. „Historia srebrnego talizmanu”.

Powróciła też do wierszyków dla dzieci. - Napisać książkę to jedno, wydać ją o wiele trudniej - Joanna Chmielewska w zeszycie spisała wydawnictwa dla dzieci i systematycznie próbowała zainteresować je swoimi książkami - Dzwoniłam, przypominałam o sobie. Nie można dać za wygraną.

Wydała wierszyki, a dopiero po kilku latach książki przygodowe dla starszych dzieci.

- Trochę w nich baśni, trochę fantastyki i przygody. Pierwowzorem bohatera był mój syn, Alek. Kiedy za-

czynałam pisać pierwszą książkę, był w czwartej klasie. Kiedy wydałam książkę - w gimnazjum. Trochę to trwało...

„Poduszkę w różowe słońce” Joanna Chmielewska napisała już dla dorosłych czytelników. Bohaterką jest 30-letnia kobieta opiekująca się dzieckiem swojej zmarłej przyjaciółki. Łącznikiem - inspiracją pomiędzy tą książką a ostatnią pozycją autorki dla dzieci pt. „Niebieska niedźwiedzica” był...

- ... pluszowy niebieski miś, którego moja córka dostała od pisarki z Gryfic, Edyty Szalek.

W Niedźwiedziej Dolinie, wśród niedźwiedzi białych, czarnych, brązowych i szarych na świat przychodzi... niebieska niedźwiedzica. „Niebieska niedźwiedzica”, bajka o tolerancji, znalazła się w ścisłym gronie 10 spośród 100 wybieranych książek w konkursie Najlepsza Książka Dziecięca 2012

„Przecinek i Kropka”, organizowanym przez Empik (głosowanie internautów ma się zakończyć wkrótce). Dosłownie przed kilkoma dniami - 17 kwietnia - w księgarniach ukazała się najnowsza powieść dla dorosłych Joanny Chmielewskiej pt. „Karminowy szal”. W kolejce na wydanie czeka kolejna bajka dla dzieci. Autorka pisze już kolejną powieść. Pomysły gonią wydawnictwa...

- Póki co, łatwiej żyć z turystyki niż z pisanja książek - przyznaje autorka - ale wierzę, że kiedyś i to się odmieni.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska



Książka Joanny Chmielewskiej pt. „Niebieska niedźwiedzica” została nominowana do finału konkursu Najlepsza Książka Dziecięca 2012 „Przecinek i Kropka”.

REKLAMA I PROMOCJA

Organizator: PRZYSTANIE TWÓRZA

inauguracja 40. Wiosny Cieplickiej 2013

1.05. od godz. 17.00

koncert **LemON**

Plac Piastowski - wstęp wolny

4.05. od godz. 15.00

KABARETOWA SOBOTA

CHYBA i CIACH

Plac Piastowski - wstęp wolny

Dodatkowe informacje na stronie internetowej

www.przystantworcza.pl

www.jeleniagora.pl

DOFINANSOWANE PRZEZ

MIASTO JELENIA GÓRA

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich” Najlepsi łgarze są z Białegostoku

Za nami jubileuszowa, 30. edycja Turnieju Małych Form Satyrycznych. 20 kwietnia w Bogatyńskim Ośrodku Kultury starło się na scenie sześciu finalistów głównego konkursu o koronę Króla Łgarzy. Pierwsze miejsce i nagrodę w wysoko-

W sumie bowiem chłopcy zgarnęli kwotę 8500 zł - po zsumowaniu nagrody głównej oraz nagrody w wysokości 1500 zł ufundowanej przez Bogatyński Ośrodek Kultury. I nawet jeśli przyjazd z Białegostoku do Bogatyni troszkę ich zmęczył

nieważ od lat odwiedza Bogatynię, i od lat przechodzi etap kwalifikacji konkursowych. Trzecie miejsce i czek na 1000 zł, ufundowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdobył Dariusz Cukiernik z Białegostoku. Nasza nagroda, czyli nagroda ufundowana przez redakcję Nowin Jeleniogórskich, trafiła w ręce Kabaretu WYJŚCIE EWAKUACYJNE z Opalenicy. Zespół spędzi weekend w Hotelu ARTUS w Karpaczu, a na deser dostanie też 500 zł ufundowane przez Telewizję Kablową Tomków ze Zgorzelca.

Poza tym ogłoszono wyniki konkursu na rysunek satyryczny 30. Turnieju Małych Form Satyrycznych. Jury, po zapoznaniu się z 43 pracami nadesłanymi przez 19 autorów, przyznało pierwszą nagrodę Arturowi Ligenzie z Sosnowca za pracę pt. „Pałac Kultury i Nauki za 100 lat”. Druga nagroda trafiła w ręce Bartłomieja Belniaka z Gorlic, za pracę pt. „Kup Pan monetę...”.

Statuetka Złotego Kosy oraz nagroda w wysokości 3000 zł powędrowała w ręce zwycięzcy konkursu na autorski tekst satyryczny. Został nim Radosław Lech Wiącek z tekstem „Tydzień z życia korporacji”.

Wieczór był bardzo udany, publiczność dopisała, a organizatorzy godnie uczcili okrągłą, trzydziestą rocznicę istnienia imprezy. I choć główna nagroda pojechała do Białegostoku - to nie ma się co oszukiwać. Prawdziwym królem sceny, takim, co to już nie musi z nikim konkurować, był gość specjalny, czyli Zenon Laskowik ze swoją Kabareciarnią. Choć Artur Andrus, gospodarz turnieju, też w niczym nie ustępował Laskowikowi.

(mat)



Werdykt jury pokrył się z oceną publiczności - Kabaret INACZEJ zgarnął w Bogatyni 8500 zł.

ści 7000 zł, ufundowaną przez Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia, zdobył Kabaret INACZEJ z Białegostoku. Trzej młodzi ludzie zafilirowali z publicznością przy pomocy prognozy pogody, sporządzanej specjalnie dla rejonu Bogatyni - i to był strzał w dziesiątkę. Bogatynianie odwiedzili się pięknie i oddali zespołowi swe głosy podczas przyznawania nagrody publiczności. I tak się ładnie złożyło, że tytuł Królów Łgarstwa oraz nagroda publiczności trafiły w jedno ręce, co czujny prowadzący, Artur Andrus, natychmiast skrzętnie podsumował.

i kosztował, to i tak się przecież opłaciło! Na okrasę INACZEJ dostał jeszcze statuetkę Kozła, ufundowaną przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Taki miejscowy odpowiednik Oscara...

Drugie miejsce oraz czek na 2500 zł, ufundowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2000 zł) oraz Telewizję Kablową Tomków ze Zgorzelca (500 zł) otrzymał Aleksander Adamczyk z Rejowca Fabrycznego, występujący pod estradowym pseudonimem OLO MIM. Tę postać wypadłoby już chyba nazwać turniejowym kombatantem, po-

K. MATLA

Czas wrócić!



Na pierwszy dzień maja premierę komedii teatralnej pt. „CZAS WRÓCIĆ” zapowiada TEATR NASZ z Michałowic!

Widzom Teatru Naszego tytuł najnowszej premiery nieodłącznie kojarzy się z kryminalną komedią napisaną przez Tadeusza Kutę, z powodzeniem graną na scenie michałowickiego teatru. „CZAS WRÓCIĆ” nie będzie kontynuacją poprzedniej historii, zaznacza autor tekstu, aktor i reżyser.

- „Czas wrócić”, to dynamiczna komedia, w której postaci z wielu dawno już nie granych sztuk będą konieczne chciały powrócić na scenę - zdradza Tadeusz Kuta.

W najnowszej komedii „Czas wrócić” Teatru Naszego ponownie zobaczymy choćby naukowca Karola i jego żonę Eleonorę.

Publiczność powinna przygotować się zatem na... dużą porcję dobrego humoru. Jednak ambicją Teatru Naszego jest, aby śmiech mógł prowadzić do głębszych refleksji. W tekście ko-

mediowego „Czas wrócić” wiele pytań zostało ukrytych. Odpowiedzi nie są ani oczywiste, ani jednoznaczne. Jak mówi Tadeusz Kuta, cytując Alberta Einsteina: „wszystko jest względne. Różnica między teraźniejszością, przeszłością i przyszłością, to tylko uparcie obecna iluzja. Wyobraźnia jest ważniejsza od wiedzy, ponieważ wiedza jest ograniczona.”

Premiera komedii teatralnej Tadeusza Kutę pt. „Czas wrócić” w Teatrze Naszym w Michałowicach - wyjątkowo w środę, 1 maja o godzinie 19. Muzykę do spektaklu opracował Jacek Szreniawa. Kolejne odsłony premiery na michałowickiej scenie: 2, 9, 10 i 11 maja. Od 1 maja swoje podwoje otwiera także restauracja Teatru Naszego: podczas całego długiego weekendu będzie czynna codziennie od godziny 14, a później - jak dyktuje już kilkuletnia tradycja - aż do końca sierpnia w każdą niedzielę od godziny 14.

MPP

Kamienna Góra stolicą książki

Blisko trzydziestu pisarzy i poetów z całej Polski, potężne wyprzedaje książek, ciekawe dyskusje i głośnie czytanie to zaledwie kilka z najbardziej ciekawych punktów programu obchodów tegorocznego Światowego Dnia Książki w Kamiennej Górze. Chętnych wziąć w nich udział zapraszamy do tego miasta już we wtorek (23.04).

Zdaniem organizatorów będą to największe obchody Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich w całej Polsce. Choć święto rozpocznie się już w poniedziałek, największe atrakcje czekają na miłośników książki od wtorku. Od godziny 10 do 14 w rynku miasta będą trwać kiermasze: „Książka za Książkę”, „Książka za Złotówkę”, „Moja Pierwsza Książka”. Zaproszeni autorzy będą głośno czytać dzieciom i rozdawać autografy. Z Anną Rybkowską, Joanną Opiat-Bojarską i Magdaleną Kawką spotkają się uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Część z tych pisarek spędzi również popołudnie w Bibliotece Pedagogicznej, gdzie będą udzielać porad rodzicom na temat wychowania. Przewidziano też szereg niespodzianek dla najmłodszych czytelników. W księgarni Atena będzie czekało na dzieci pudło z różnymi prezentami, a maluchy z zerówek i najmłodszych klas będą mogły zakupić książeczki za złotówkę. Punkt 18 na głównym moście w Kamiennej Górze zostanie zrealizowana ogólnopolska akcja „5 minut dla książki - Czytamy pod Chmurką”, czyli głośnie czytanie. Święto zakończy dyskusja na temat „Czy książka to dobro kultury, czy zwykły towar”, która z uczestnikami obchodów rozpocznie się o godzinie 18.15 w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących.

Podobne, choć nie na tak szeroką skalę, obchody odbędą się również w sześciu okolicznych miejscowościach.

(AJS)

Piątkowy występ Orkiestry FD z udziałem Beaty Bilińskiej i Tadeusza Wojciechowskiego był jednym z najlepszych wydarzeń muzycznych tego sezonu.



Znakomita odsłona obchodów Roku Witolda Lutosławskiego w Jeleniej Górze! Miłośnicy szlachetnej muzyki, którzy nie wybrali się w miniony piątek do Filharmonii Dolnośląskiej, wystraszeni - być może - solidną dawką muzyki współczesnej wypełniającej program,

Tymczasem Koncert zabrzmiał świetnie. Takie nagromadzenie emocji i skumulowanego na scenie muzycznego napięcia nie zdarza się często. Zestaw wyjątkowych wrażeń z najwyższej półki. I to nie wszystko, ponieważ dzieło Lutosławskiego zabrzmiało

Muzyczna uczta trwa

popelnili błąd i mają czego żałować. To był jeden z najlepszych koncertów, jakie zabrzmiały w naszej filharmonii w tym sezonie. Prawdziwa uczta dla melomanów i sukces jeleniogórskiej orkiestry, która sprostowała nie lada wyzwaniu. Brawa dla zespołu i znakomitego dyrygenta Tadeusza Wojciechowskiego, który kolejny raz dowiódł, że w pełni zasłużenie wymieniany jest w grocie mistrzów batuty.

Przygotowanie w ciągu pięciu dni bardzo trudnego Koncertu na orkiestrę Witolda Lutosławskiego, którego nasi symfonicy nie grali nigdy wcześniej, było przedsięwzięciem wręcz karkołomnym. I w zasadzie nikt nie spodziewał się aż tak dobrego efektu tygodniowej pracy.

Następny akcent tego specjalnego projektu koncertowego już w tym tygodniu. W najbliższy piątek 26 kwietnia o godz. 19.00 w jeleniogórskiej sali koncertowej kolejny koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej z udziałem innego znakomitego solisty. Wspólnie z naszymi symfoniczami wystąpi ceniony szwajcarski skrzypek Alexandre Dubach

dopiero w drugiej, finałowej części wieczoru dedykowanego pamięci wybitnego polskiego kompozytora. Tymczasem równie wysoką temperaturę wydarzenie osiągnęło już przed przerwą, gdy wspólnie z naszymi symfoniczami II Koncert fortepianowy Wojciecha Kilara grała wyborna pianistka Beata Bilińska. Długo oklaskiwana artystka na bis już solo zaserwowała publiczności znakomicie wkomponowujący się w bardzo polski charakter wieczoru „bonus” zaczerpnięty z twórczości Karola Szymanowskiego. Dzień wcześniej Beata Bilińska zagrała recital fortepianowy w Teatrze Zdrojowym w Cieplicach, który był również częścią muzycznych obchodów Roku Witolda Lutosławskiego.

Następny akcent tego specjalnego projektu koncertowego już w tym tygodniu. W najbliższy piątek 26 kwietnia o godz. 19.00 w jeleniogórskiej sali koncertowej kolejny koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Dolnośląskiej z udziałem innego znakomitego solisty. Wspólnie z naszymi symfoniczami wystąpi ceniony szwajcarski skrzypek Alexandre Dubach

- laureat wielu prestiżowych międzynarodowych konkursów, który w wieku 19 lat otrzymał stanowisko koncertmistrza Tonnhalle w Zurichu. Alexandre Dubach należy do nielicznego grona wykonawców na świecie posiadających w swoim repertuarze wszystkich sześć koncertów Niccolò Paganiniego. I właśnie jeden z nich - V

Koncert skrzypcowy a-moll - w jego wykonaniu zabrzmiał podczas piątkowego koncertu w Jeleniej Górze. W programie wieczoru ponadto Livre pour orchestre na orkiestrę symfoniczną Witolda Lutosławskiego oraz Symfonia nr 101 D-dur Zegarowa Josepha Haydna. Dyrygować będzie Tomasz Bugaj.



W najbliższy piątek wspólnie z naszymi symfoniczami zagra znany szwajcarski skrzypek Alexandre Dubach.

Uwaga! Dla czytelników „NJ” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na ten właśnie piątkowy koncert symfoniczny w ramach obchodów Roku Lutosławskiego w jeleniogórskiej filharmonii. Rozdamy je osobom, które najszybciej zgłoszą się osobiście do sekretariatu naszej redakcji

w Jeleniej Górze (ul. M. Skłodowskiej-Curie 13), w najbliższą środę 24 kwietnia, o godz. 14.30. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy!

(dan)



Projekt Witold Lutosławski w Jeleniej Górze - 2013 r. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Lutosławski 2013- Promesa”, realizowanego przez Instytut Muzyki i Tańca oraz ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego.

Nie przegap

Jelenia Góra

23 kwietnia o godz. 18 w DKF Klaps JCK będzie można obejrzeć amerykański dramat przygodowy Waltera Sallesa pt. „W drodze”.

Kabaret HRABI zaprezentuje swój najnowszy program pt. „Gdy powiesz TAK” w Teatrze Norwida 23 kwietnia o godz. 20.

24 kwietnia o godz. 18 w budynku wystawowym Muzeum Historii i Militariów przy ul. Sudeckiej 83 zaplanowano wykład Kazimierza Sokołowskiego, Hetmana Bractwa Kurkowego Miasta Wrocławia, pt. „Wiatrówki do polowania na jelenie”.

ODK na Zabobrze organizuje 25 kwietnia o godz. 17 wernisaż wystawy malarstwa Stanisława Mierzwinskigo: „Moje pastelowe pasje”.

Muzeum Przyrodnicze zaprasza 25 kwietnia o godz. 19 na prelekcję z pokazem multimedialnym „Kocham świat - Madagaskar” Wojciecha Popkiewicza oraz promocję autorskiej książki: „Ćma z Czerwonej Wyspy”.

Kolejna odsłona projektu „MOCNE UDERZENIE. QUEBEC W POLSCE” odbędzie się 25 kwietnia o godz. 20 w kinie „Lot”. W programie projekcja filmu dokumentalnego „Piękne i bestia” w reżyserii Liliany Komorowskiej.

Koncert kwalifikacyjny Festiwalu Młodych Talentów, czyli III Kutra Artystycznego, rozpocznie się 26 kwietnia o godz. 16 w sali widowiskowej przy ul. Bankowej. Wstęp wolny.

27 kwietnia o godz. 20 w cieplickim Parku Zdrojowym zagra zespół Leniwiec, który będzie promował swoją najnowszą płytę pt. „Rozpaczliwie wolny - piosenki Edwarda Stachury”.

29 kwietnia o godz. 17 w kawiarni Muza ODK na Zabobrze - w ramach cyklu „ars poetica” - zaplanowano spotkanie z autorami pokonkursowego tomiku „A dzwon wciąż w uszach brzmi” - godz. 17 (konkurs z okazji 150. rocznicy urodzin Gerharta Hauptmanna).

29 kwietnia o godz. 18 w sali widowiskowej JCK zaprezentowany zostanie spektakl „Andropauza 2, czyli męska rzecz być z kobietą”.

W programie DKF Klaps JCK 30 kwietnia o godz. 18 przewidziano projekcję komedii kryminalnej Martina McDonagha pt. „7 psychopatów”.

Karpacz

Muzeum Sportu i Turystyki zaprasza 27 kwietnia o godz. 15 na otwarcie wystawy rzeźb Stanisława Wysockiego, laureata Nagrody Kulturalnej Śląska 2011.

27 kwietnia o godz. 20 w kościełku Wang rozbrzmiewać będzie muzyka w wykonaniu duetu skrzypcowego „Jak Amadeusz”.

Lwówek Śląski

Lwówecki Festiwal Talentów rozpocznie się 27 kwietnia o godz. 18 w hali sportowej OSiR-u.

Piechowice

Piechowski Ośrodek Kultury zaprasza 26 kwietnia o godz. 17 na wystawę rzemiosła zabytkowego w blacharstwie artystycznym (budowlanym) autorstwa Adama Wolaka pt. „W PASJI ŚWIATA”.

Szklarska Poręba

27 kwietnia o godz. 21 klub Jazgot zaprasza na koncert bluesowy w wykonaniu formacji „Wielka Łódź”.

MPP

Prapremiera w jeleniogórskim Teatrze Norwida Rodzina na scenie

W najbliższą sobotę, 27 kwietnia, na Dużej Scenie Teatru Norwida zaplanowano prapremierę współczesnej sztuki autorstwa i w reżyserii Agaty Puszcz i Wojciecha Pitali: „Przez długi czas kładłem się spać wcześniej...”

- Najpierw był pomysł na spektakl w jeleniogórskim teatrze, dopiero później pomysł na tekst - przyznaje Wojciech Pitala, absolwent polonistyki UJ oraz Wydziału Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie (2006 rok). - W czerwcu 2012 roku przyjechaliśmy do teatru z różnymi pomysłami. Padła propozycja: „napiszcie coś swojego. O waszym pokoleniu, o tym, co was interesuje”.

- Do Jeleniej Góry przywiodła nas... legenda tego teatru - mówi Agata Puszcz, absolwentka wydziału reżyserii warszawskiej Akademii Teatralnej. Za sobą ma realizacje na scenie teatralnej i dla TVP Kultura. Przez pewien czas była także drugim reżyserem w serialu „Ranczo”.

Agata Puszcz i Wojciech Pitala nie po raz pierwszy pracują w tandemie:

- Wymyślaliśmy i pisaliśmy scenariusz wspólnie, potem dzieliśmy się scenami, nad którymi pracujemy z aktorami osobno. To już sprawdzony przez nas schemat pracy nad spektaklem - dopowiada Agata Puszcz.

W najnowszym spektaklu pod lupę wzięli... współczesną polską rodzinę, „która tylko z pozoru jest stereotypowa”. Dwójka dorosłych dzieci na utrzymaniu rodziców, wycofana zamknięta w sobie matka, nadaktywny ojciec... Zachowania dzieci - 30-latków, ich sposób myślenia

o świecie, twórcy spektaklu, jak mówią, zaczerpnęli z obserwacji swojego pokolenia. Na scenę przemycili to w wyolbrzymionych zarysach.

Na ile to, w jakim środowisku żyjemy, warunkuje nasze późniejsze sukcesy i klęski? Czy można obarczać rodziców za nasze niepowodzenia?

- Tradycyjny model rodziny rozpada się na naszych oczach, a nie ma sprawdzonego już nowego modelu - uważa Wojciech Pitala - musimy sobie stale odpowiadać na pytania, co to znaczy być rodziną.

- Pytamy o kondycję rodziny, o to, czy jest jakaś inna recepta na rodzinę. Ale to tylko wstęp. Płaszczyzna, od której wychodzimy. W sztuce jest głębiej, niż to zapowiadamy. Stopniowo na scenie odchodzimy od realizmu - wyjaśnia reżyserka.

Na scenie występuje więcej aktorów, niż to wynika z modelu przedstawionej rodziny: 2 plus 2.

- Nie chcemy zdradzić szczegółów i psuć widzom zabawy - zastrzegają twórcy teatralni. - Powiemy tylko, że pojawiające się postaci powodują ujawnienie skrywanych tajemnic, zmuszają do konfrontacji z rzeczywistością.

Reżyserzy zapowiadają premierę z pogranicza tragikomedii z elementami absurdu, zabawę z odniesieniami pop-

kulturowymi: od baśni, na teleturniejach kończąc. Konwencja spektaklu ewoluuje od opowieści realistycznej po... tego już nie dopowiadają.

Wspólnie wymyślili i napisali scenariusz, wspólnie reżyserują najnowszą premierę w Teatrze Norwida: Agata Puszcz i Wojciech Pitala.



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Pomiędzy żywiołami

W cieplickim Muzeum Przyrodniczym można oglądać wystawę prac **Krzysztofa Figielskiego**, znanego grafika i rysownika.

Artysta żyje i tworzy pomiędzy Górami Izerskimi a Warszawą. Jego prace częściej można oglądać w publikacjach wydawniczych niż salach wystawienni-

cznych. Ekspozycja w Muzeum Przyrodniczym uchyla ciasne drzwi do intymnego świata artysty.

Prezentowane prace powstawały od końca lat 90. Niektóre latami czekały na dokończenie, moment zamknięcia. Na wystawę składają się trzy cykle. W takim zestawie autor zdecydował się pokazać

je po raz pierwszy. Nieprzypadkowo swoją wystawę Krzysztof Figielski nazwał... „Ryboodrzwopłak”.

Trzy żywioły. Powietrze, woda, a pomiędzy nimi drzewa, korzeniami wrastające w ziemię.

- Woda i powietrze. Ryba i ptak. Wyznaczniki przeciwstawne krańce świata.

Pośrodku drzewo. W tym wszystkim jest jeszcze człowiek, który próbuje być i rybą, i ptakiem... Ale i tak najważniejsze to, co jest POMIĘDZY - mówił sam autor podczas wernisażu.

O twórczości Krzysztofa Figielskiego krytycy sztuki piszą, że „bliska jest mu baśniowa, poetycka wizja świata”. Ptaki, ryby... za którymi kryje się różnorodna symbolika, mity, w różnych epokach różnie tłumaczone. Ptak niewątpliwie kojarzy się z wolnością. Porusza się w nieskończonej przestrzeni przypisanej tylko dla niego. Ryba pływa w wodzie, której też prawie nie ma końca. Nie mogą opuścić swoich żywiołów. Nie mogą się spotkać. Chociaż... w twórczości czy sztuce łączono rybę i ptaka. Drzewo z kolei jest łącznikiem. Korzeniami pobiera wodę, koroną sięga nieba.

Krzysztof Figielski zaznacza, że symbolika nie była bezpośrednią inspiracją czy celem w procesie powstawania obrazów. Nie była nią także natura. Podobnie jak działa sama przyroda, spontanicznie, jakby niechcąc, powołując formy żywione, tak i on w procesie tworzenia nie planuje dokładnie efektu końcowego.

Na wystawie w Muzeum Przyrodniczym dominują prace na papierze oraz technika akrylowa. Pojawiają się także monotypy, tusz, kredka. Techniki mieszane pozwalają autorowi na zabawę kolorem, wyciszenie przy chronomatem cyklu „Drzew”, swobodne przechodzenie od kreski do plamy.

- Wydawało się, że to zamknięte cykle. Ale tematy te nie mają końca. Każdy może rozwijać, a nawet łączyć ze sobą. Oddzielone dotąd światy stają się jedną przestrzenią. Spoiwem jest moja wyobraźnia.

Wystawę „Ryboodrzwopłak” Krzysztofa Figielskiego w Muzeum Przyrodniczym można oglądać przez najbliższy miesiąc.

Małgorzata Potoczak-Pełczyńska

Straż jak ochrona

Strażnicy miejscy przez tydzień niemal non stop pilnowali małej drogi dojazdowej w centrum Jeleniej Góry. - To polecenie prezydenta - tłumaczyli. - Nic takiego nie miało miejsca - zaprzeczają władze.

Chodzi o niewielką drogę odchodzącą od ulicy Piłsudskiego. Prowadzi ona na parking KCM-u oraz do prywatnej posesji. Strażnicy w drugim tygodniu kwietnia stali tam dzień w dzień, nieprzerwanie po kilka, a nawet kilkanaście godzin dziennie. Patrole zmieniały się podczas służby.

- To skandal, stoją przy takiej małej drodze, zamiast pilnować porządku w całym mieście - mówi nam pani Anna, która zgłosiła temat redakcji.

Nie może normalnie żyć

Dlaczego tak jest? W sąsiadującej z KCM-em kamienicy jest prywatne mieszkanie, a wejście do niego znajduje się przy tej samej drodze. W zasadzie można powiedzieć, że jest to już podwórko. - Ja nie mogę z domu wyjść, bo ciągle mnie zastawiają - mówi Danuta Januszewska, mieszkanka sąsiedniego budynku. - Jak nie ma tu strażników, to zastawiają mnie notorycznie.

Konflikt wokół tego dojazdu trwa od kilku lat. Kobieta przyznaje, że dzwoni na straż miejską codziennie, a często nawet po kilka razy dziennie. - Mam chorego męża, wyjeżdżam z nim do jednego czy drugiego lekarza. Ale ciągle jakieś auto stoi przed moim garażem - tłumaczy. - Muszę najpierw zadzwonić

po straż, dopiero jak przyjadą i przegonią tych kierowców, to mogę normalnie wyjechać. Tak jest codziennie, rozumie pan? - pyta retorycznie. - Nie raz już spóźniliśmy się na wizytę lekarską, bo nie można było wyjechać.

Tak samo jest z wyjściem z domu. Auta często podjeżdżają pod same drzwi. Pani Danuta mówi, że wielokrotnie zwracała się do miasta o pomoc, ale bez skutku. - Ostatnio zaproponowałam, że wykupię pas o szerokości metra, może półtora metra. Postawiłabym tam takie niewielkie słupki. Po to, żebym mogła wyjść i bezpiecznie dojść do garażu albo w kierunku miasta - mówi. Dodaje, że nie utrudni to wyjazdu innym korzystającym z tego miejsca.

Miasto nie zgodziło się. Danuta Januszewska złożyła nawet skargę na dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów Czesława Wandzla, ale rada miejska odrzuciła ją, uznając, że jest niezasadna.

Kobieta ma też żal do KCM-u. - Jak budowali ten szpital, to obiecali mi, że będzie tu szlaban, a przy nim pracownik odpowiedzialny za porządek - mówi.

Ciągle jest źle

- Kilkakrotnie zmienialiśmy organizację ruchu w tym miejscu - mówi Czesław Wandzel. - Wszystko na prośbę tej pani. Ale za każdym razem coś jeszcze było nie tak.

Przy tej drodze jest znak zakazu zatrzymywania się i postoju. - Postawiliśmy go z jednej i z drugiej strony, aby widzieli go także wyjeżdżający z

podwórka, choć ci akurat nie mają potrzeby zatrzymywania się - tłumaczy. - Ostatnio postawiliśmy nawet znak „strefa zamieszkania”. On oznacza, że w tym obszarze nie można parkować poza miejscami do tego wyznaczonymi. Odnoszę wrażenie, że tą panią interesuje jedynie zakup tego kawałka działki. Nie możemy się na to zgodzić, bo przecież jest to droga dojazdowa, nie możemy sprzedawać drogi!

- My tu nie jesteśmy stroną - mówi z kolei Zbigniew Rzońca, dyrektor marketingu KCM-u. - Mamy wyznaczony parking dla pracowników oraz dla naszych klientów. Nikt nie mógł tej pani obiecać szlabanu, bo po pierwsze - na drodze nie stawia się szlabanów, a po drugie - droga należy do miasta, a nie do KCM-u. - Nie możemy więc nią rozporządzać - mówi.

Prezydent się nie przyznaje

- Nawet jeżeli auta zastawiają wjazd, to nie jest powód, żeby stać tam non stop - przyznaje pani Anna. - Straż utrzymywana jest z naszych podatków. Ja prowadzę działalność i też chciałabym, aby mi strażacy pilnowali non stop dojazdu do firmy.

- Nie pilnujemy dojazdu do prywatnej posesji ani do instytucji, ale miejskiej drogi - zaznacza Artur Wilimek, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Jeleniej Górze. - To było na polecenie prezydenta i proszę pytać go o szczegóły.

Potwierdza, że problem z parkowaniem w tym miejscu jest duży, ale też nie tak duży, jak przedstawia go miesz-



R. ZAPORA

Strażnicy miejscy przez tydzień pilnowali dojazdu do prywatnej posesji.

kanka. - Owszem, samochody parkują tam na zakazie, ale bardzo często nie utrudniają nikomu przejazdu - mówi Wilimek. Ile razy było tak, że kobieta nie mogła wyjechać? - Przez te lata może kilka - przyznaje. - Raz na pewno wyjazd zastawiła betoniarka. Ale było to jeszcze w czasie budowy szpitala KCM-u.

Prezydent Marcin Zawila z kolei twierdzi, że nie kazał stać strażnikom non stop. - Strażnicy mieli doglądać tego miejsca, jak i kilkunastu innych w Jeleniej Górze, które są notorycznie zastawiane przez kierowców, którzy nie chcą zostawiać samochodów na płatnych parkingach. Mają tam być nawet po kilka razy dziennie, ale nie muszą cały czas - mówi. - Jest to, niestety, powszechne, że ludzie zamiast zapłacić złotówkę czy dwie, szukają darmowych miejsc na podwórkach.

Zaznacza, że parking wielopoziomowy jest tańszy niż parkingi przy ulicy,

ale też świeci pustkami. - A to idealne miejsce na zostawienie auta, blisko centrum - mówi.

Problem pozostał

Inaczej uważa Danuta Januszewska. Nie tak dawno była u prezydenta. Jak twierdzi - to po tej rozmowie przy drodze pojawiła się straż. Dzisiaj jest mu wdzięczna. - Przez tydzień miałam normalne życie - wdycha. - Mam nadzieję, że prezydent dotrzyma pozostałych ustaleń, dotyczących m.in. sprzedaży mi gruntu.

Czykolwiek to nie był pomysł, zakończył się fiaskiem: jak tylko strażnicy zeszli, samochody od nowa zaczęły parkować i zastawiać drogę i wjazd do posesji. Funkcjonariusze się napracowali, stracili w oczach innych mieszkańców, a problem pozostał nierozwiązany. Ot, takie maskowanie pryszcza pudrem.

Robert Zapora

REKLAMA I PROMOCJA

MPGK sp. z o.o. – ZAINSPIRUJ SIĘ U NAS!

GOTOWI, ABY ZACZAĆ Z MPGK? ZOBACZ, JAKIE USŁUGI PRZYGOTOWALIŚMY DLA CIEBIE!

PROJEKT „WIOSENNE PORZĄDKI” W OGRODZIE I NA POSESJI ❖ WOKÓŁ DOMU I FIRMY ❖ OPIEKA NAD GROBAMI

Nasze usługi w Projekcie „Ogród”. Zanim zaczniemy siać i sadzić na potęgę, pora na uporządkowanie kilku ogrodowych spraw. Ziemię trzeba przygotować do sezonu, odkryć byliny, przyciąć drzewka, odkurzyć meble ogrodowe... Co jeszcze?

- * Kompleksowe prace porządkowe: przycinanie drzew i krzewów, walka z chwastami
- * Projektowanie ogrodów, tarasów na wiosnę. Wokół domu i firmy.
- * Zadbaj o trawnik przed domem – oczyszczanie, zasilanie.
- * Zakładanie kwietników dywanowych...

ZADZWOŃ, ABY ZAPLANOWAĆ USŁUGĘ!
TEL. 75 64 20 151, 75 64 20 152

PODPOWIADAMY 2 SPOSOBY RECYKLINGU LIŚCI I ODPADÓW ZIELONYCH:

Wszystkie zebrane zanieczyszczenia – złogi liści, drobnych ga-

łązek i pozostałych odpadów zielonych najlepiej kompostować lub umieścić w workach na odpady zielone, przygotowanych przez naszą firmę. Worki dostępne są

w sprzedaży, w firmowych kwiaciarniach MPGK, w kilku miejscach miasta:

- ❖ Kwiaciarnia „Mimoza”, ul. Kopernika 2
 - ❖ Kwiaciarnia „Kalia”, ul. Sudecka 44 c (teren Starego Cmentarza)
 - ❖ Kwiaciarnia „Bratek”, ul. Mickiewicza 31 a
- A także w siedzibie głównej firmy, przy ulicy Wolności w Biurze Obsługi Klienta.

Kompostowanie - to prosty sposób, aby skorzystać z recyklingu natury i wnieść swój udział w uzupełnieniu cennych składników odżywczych, suplementów do ogrodu.

Liście i zielone odpady w workach - MPGK zapewnia specjalne worki do zbierania liści i drobnych odpadów zielonych.

Wypełnione worki pozostawia się w pobliżu stałych pojemników, na dzień przed dniem odbioru śmieci, zaplanowanym na danym obszarze.

Gdzie najszybciej zawitała wiosna?
Do naszych firmowych kwiaciarni!

Kwiaty powinny stać się niezbędnym elementem naszego otoczenia. Dzięki nim przez cały rok można cieszyć oko bogac-

stwem kolorów, kształtów w naszych domach i miejscu pracy.

Zaczynamy od zmiany aranżacji najbliższego otoczenia! Cóż może być piękniejszego niż kwitnące ogrody o tej porze roku?

W naszych kwiaciarniach już królują żonkile, prymulki, tulipany, szafirki, hiacynty, krokusy, narcyzy... Zachwycają bogactwem zapachów, jakby przyroda chciała szybko zapomnieć o zimie. A jaka jest Twoja wiosna na balkonie, tarasie, werandzie, w biurze?

Zdecydujcie sami ...

Zapraszamy do naszych kwiaciarni!

Projekt - Opieka nad grobami

Proponujemy stworzenie indywidualnego zamówienia. Wybierając spośród naszych usług i produktów, można zlecić nam na przykład:

Dekorację miejsca spoczynku:

- † Zapalenie zniczy
- † Złożenie kwiatów
- † Obsadzenie roślinami
- † Obsypanie otoczenia grysem

Sprzątanie nagrobka:

- † Mycie nagrobka wodą z delikatnym środkiem chemicznym
- † Pastowanie i polerowanie
- † Usuwanie piasku i kurzu
- † Porządkowanie kwatery - sprzątanie, grabienie
- † Usunięcie starych kwiatów i zniczy
- † Wyzbieranie śmieci, gałązek

ZADZWOŃ, ABY ZAPLANOWAĆ USŁUGĘ! — TEL. 75 64 20 151, 75 64 20 152
WIĘCEJ NA NASZEJ STRONIE: www.mpgk.jgora.pl

W Karpaczu miasto chce wejść do spółki z sąsiednimi gminami i firmami z okolicy, żeby startować w przetargach „śmieciowych”

Szukają do spółki

- Mamy taki wybór, że albo utworzymy spółkę, której udziałowcem stanie się „śmieciowa” część MZGKiM i stanimy do przetargu na obsługę wywozu odpadów w Karpaczu i zachowamy szanse na utrzymanie miejsc pracy, albo w przetargu wygra ktoś inny. Wtedy ludzie mogą stracić zatrudnienie

- tłumaczył Bogdan Malinowski, burmistrz Karpacza, na specjalnej sesji poświęconej udzieleniu zgody rady miasta na wejście miasta do takiej spółki. Na 12 obecnych radnych 8 opowiedziało się za przystąpieniem miasta do takiej spółki, 4 było temu przeciwnych

Ratować, co się da

Miejski Zakład Usług Komunalnych i Mieszkanio- wych ma status zakładu budżetowego. To nie pozwala mu startować w przetargach na wywóz śmieci w gminie. To zresztą nie jedyna przyczyna, przez którą karpacka komunalna nie może się wpasować w nowy porządek śmieciowy. Zakład nie spełnia też wszystkich wymogów sprzętowych.

Władze miasta pod Śnieżką szukały wyjścia, aby szykowane od lipca zmiany nie oznaczały utraty zatrudnienia dla części z 60 zatrudnionych w MZUKiM. Padły też argumenty o zachowaniu kontroli nad tą sferą. - Doświadczenia są takie, nawet w sąsiedniej gminie, że przedsiębiorcy z branży gospodarki odpadami mają dobre ceny tylko na początku. Potem, gdy na rynku nie ma alternatywy, ceny idą w górę - mówi Ryszard Rzepczyński, wiceburmistrz Karpacza.

Nikt w Karpaczu nie jest pewny, czy powołanie spółki da gwarancję, że wygra ona przetarg. Wiadomo już, że chętnych na śmieciowy biznes jest tu jedenaście firm. - Na pewno będzie miała duże szanse. A do tego, to wszystko, co można w tej sytuacji zrobić - mówi Bogdan Malinowski.

że lista udziałowców nie jest jeszcze w pełni ustalona, ale gdyby nawet do spółki przystąpiłoby tylko Simeko, to Karpacz zachowa 51 proc. udziałów, czyli przewagę w głosowaniu wszelkich istotnych spraw na Walnym Zgromadzeniu. Radna Ewa Walczak z kolei nie wierzyła w zapewnienia, że



Burmistrz Bogdan Malinowski w korytarzowej dyskusji ze związkowcami z MZUKiM w Karpaczu

Spółka budzi wątpliwości

Na sesji nie wszyscy radni dali się przekonać do tego pomysłu. Kilku dopatrywało się w całej sytuacji pułapek. - Chcą nas ograć - próbował przeniknąć intencje pomysłodawców radny Mieczysław Pajdzik. Doszukiwał się przy tym niezrozumiałego sprzyjania przez burmistrza Karpacza jeleniogórskiej spółce Simeko, która ma być udziałowcem nowego podmiotu. Burmistrz Malinowski tłumaczył na to,

zachowane będą wszystkie miejsca pracy po lipcowej zmianie. Wolałaby nie wchodzić do spółki z kimkolwiek i samodzielnie spróbować startować w przetargu. Radny Pajdzik miał też wątpliwości, czy Karpacz nie ucierpi, wnosząc do spółki sprzęt, który został zakupiony za pieniądze z Unii Europejskiej. - Wybraliśmy bezpieczną formę dzierżawy sprzętu przez MZUKiM nowej spółce. Własność nie zostanie więc przeniesiona i kłopotów żadnych

Spółka bardzo tajemnicza

Kto ostatecznie utworzy spółkę, o której obradowali radni Karpacza, wciąż nie wiadomo. Teoretycznie poza Karpaczem, jeleniogórską spółką Simeko, przystąpić do niej miało jeleniogórskie MPGK i gmina Podgórzyn. Decyzje wciąż jednak nie zapadają, a czasu coraz mniej. Włodzimierz Stasiak, prezes MPGK, konsultuje sprawę z właścicielem, czyli prezydentem Jeleniej Góry. Marcin Zawila z kolei niczego nie przesądza. - O współpracy rozmawiać trzeba ze wszystkimi - mówi. Wciąż nie wiadomo też, co na propozycję wejścia do spółki powie ostatecznie Podgórzyn. - To wszystko dzieje się na ostatnią chwilę. Jeszcze rozmawiamy i rozważamy wszystko - mówi Anna Latto, wójcina.

być nie powinno - uspokajał burmistrz. Radny Grzegorz Kubik z kolei obawiał się pułapek związanych z wejściem w spółkę. - Kodeks handlowy ma 180 stron, mamy zbyt mało czasu, żeby go poznać i dokładnie się zastanowić

- argumentował. Radny Mirosław Czubak nalegał, żeby powołać komisję złożoną z radnych, którzy patrzyliby na proces powstawania spółki i dopilnowali, żeby umowa spółki była dla miasta korzystna. Radny Andrzej Talaga dopytywał, czy zapis w projekcie umowy spółki o podwyższeniu kapitału zakładowego do 30 mln zł nie okaże się zgubny dla miasta. Zyskał zapewnienie, że to zapis standardowy i oznacza możliwość, a nie konieczność.

Czy da się obejść ustawę?

Radny Pajdzik podpowiedział chytre rozwiązanie sytuacji. Zaproponował, aby władze miasta nie wchodziły do żadnej spółki, tylko nie rozstrzygnęły dwóch kolejnych przetargów, aby w trzecim powierzyć wykonanie usług śmieciowych wskazanej firmie, czyli własnemu zakładowi budżetowemu. - Jest taka prawna możliwość - przekonywał. Burmistrz Malinowski przypominał, że nierozstrzygnięcie przetargu może mieć ten skutek, iż Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska może nałożyć na

gminę karę w wysokości od 10 do 50 tys. zł. Do tego burmistrzowi grozić może sprawa karna za niedopełnienie obowiązku.

Związek zawodowy pełen obaw

Zbigniew Woźniak, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Komunalnych MZUKiM, obecny na sesji, nie jest zadowolony z pomysłu utworzenia nowego podmiotu. - To oznacza rozczłonkowanie firmy. To może być początek jej końca - mówi. Wolałby, żeby miasto samo powołało spółkę i startowało w przetargu. W jego opinii firma działająca w obecnej formule jest optymalnie urządzona. - U nas jest wymiennosc pracowników w zależności od potrzeby chwili. Tak jest taniej i lepiej. Tam nie wiadomo, jak będzie - zastanawiał się przewodniczący. Przewodniczący Woźniak twierdził też, że Karpacz jest specyficznym miastem. Po wąskich górskich drogach niełatwo jeździć dużymi wozami. - Nasza załoga radzi tu sobie świetnie, inni mogą mieć kłopoty - mówił, wyrażając obawę o przyszłe zatrudnienie ludzi. Bogdan Malinowski przypominał związkowcom, że prezes Simeko obiecywał, iż zachowa dotychczasowe warunki wszystkim pracownikom, którzy przejdą do nowej spółki. Nikt też nie straci pracy. - Jest też możliwość, że nowa spółka z powodzeniem wystartuje w przetargach w ościennych gminach. Wtedy będzie trzeba wręcz zatrudnić nowych pracowników - snuł przypuszczenia burmistrz. Obiecał, że aby rozwiązać wszelkie możliwości załogi, zorganizuje spotkanie z szefem Simeko.

Pomyłka z powodzią?

O całe 90 lat przesunięto w czasie powódź, która nawiedziła Jelenią Górę w 1608 roku. Przesunęli ją autorzy tablicy pamiątkowej przy nowym moście na Bobrze w Grabarowie. Tak twierdzi jeleniogórzanin, Michał Gańko.

Przy moście stoją dwa głazy. Na jednym z nich umieszczono historyczną, kamienną tablicę przeniesioną z przęsła starego mostu oraz kamienną podobiznę dziecka. Na drugim kamieniu natomiast zamontowano pamiątkową tablicę informującą o powodzi z 1698 roku. Żywiol, jak głosi legenda, porwał wtedy wiklinową kolebkę ze śpiącym niemowlęciem. Matka dziecka, wdzięczna za uratowanie synka, ufundowała tablicę, która pierwotnie zamontowana była właśnie na przęsle starego mostu.

- Dobrze, że taka tablica przypomina tamte wydarzenia, ale wkraść się tu poważny błąd. Powódź wydarzyła się w 1608 roku, a nie 90 lat później. Korektywa w tej sprawie z wykonawcą mostu, firmą „Gotowski”, skąd otrzymałem informację, że firma kontaktowała się

z projektantem, by wyjaśnić tę niezgodność. Napisali mi, że datę umieszczoną na tablicy zacierpnięli z książki Ivo Łaborewicz - mówi jeleniogórzanin Michał Gańko, który starał się wyjaśnić sprawę pomyłki.

Poza zapewnieniem, że budowniczowie mostu wyjaśnią tę kwestię, nic się nie wydarzyło.

- Domyślam się, że pomyłka w książeczce I. Łaborewicza „Legendy i podania Jeleniej Góry” była tylko błędem drukarskim, ale przy obecnej dostępności, nawet elektronicznej, źródeł historycznych, nie było kłopotu z ustaleniem rzeczywistej daty powodzi sprzed stuleci - dodaje nasz rozmówca.

Według niego, wystarczy zajrzeć do wydanych niedawno czterech kronik jeleniogórskich: Zellera, Hensela, Herbsta i Vogta, by w każdej z nich odnaleźć datę powodzi: 2 czerwca 1608 rok. Także w przewodniku „Sudety Zachodnie” T. Stecia z 1965 roku jest prawidłowa data.

Czesław Wandzel, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, mówi, że przed zamontowaniem tablicy konsultowano

widniejącą na niej treść z Ivo Łaborewiczem, szefem Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze.

- Usłyszeliśmy, że dawna tablica związana jest z legendą, a nie faktami historycznymi. Wielkich powodzi w na-

szym regionie było kilka i nie wiadomo, czy chodziło akurat o tę z 1608 roku. Tablica miała dotyczyć legendy - dodaje.

Ivo Łaborewicz, pytany o obie daty, mówi, że być może pomylił się, pisząc tekst we wspomnianej książeczce. >>Wszak „zero” jest na klawiaturze przy „dziewiątce”<<.

GOK



Pamiątkowa tablica z błędną datą powodzi.

Florystyka po męsku

- Mam bardzo męskie hobby. Zajmuję się florystyką - śmieje się Krzysztof Ślimakowski z Siedlęcina, który na co dzień pracuje jako referent komendanta w jeleniogórskiej straży pożarnej. Koledzy z niego żartują, ale z usług kwiatowych chętnie korzystają. - Mało tego, polecają mnie nawet innym - cieszy się „Ślimak”.

najbardziej wyjątkowy. Stwierdziłem, że tylko ja jej mogę w tym pomóc. Tak bardzo mi na tym zależało, że postanowiłem sprawę bukietu i dekoracji wziąć dosłownie we własne ręce - wspomina „Ślimak”.

Jego pomysł wzbudził wówczas wśród bliskich zwyczajne zainteresowanie, trochę niedowierzanie. Nikt bowiem się nie

zaczął zdobić również tamtejszy kościół. Trzykrotnie przygotowywał już wystrój kościoła na Wielkanoc, a w czasie adwentu plótł tradycyjne wieńce.

- Krzysztof należy do tych nielicznych osób, które dzięki zmysłowi plastycznemu potrafią przenieść pewną myśl na określoną kompozycję. Zawsze zależy mi na tym, by dekoracja

- Bożonarodzeniowe wieńce i stroiki cieszyły się popularnością. Szły jak świeże bułeczki. Nawet szefostwo i znajomi z pracy brali je ode mnie - chwali się żartobliwie Krzysiek, który z czasem stworzył swój własny styl.

- Koszmarem są dla mnie dodatki typu gipsówka. Zdecydowanie bardziej cenię sobie prostotę i elegancję. Wolę trzy

kalie i jakąś wstążkę lub kamień niż ogromny bukiet kwiatów. Przepadam za połączeniem bieli z zielenią, dzięki którym zawsze uzyskuje się efekt świeżości. Moją uwagę przykuwają szczegóły. Nic dziwnego, jestem pedantem - przyznaje Krzysiek.

Nie boi się on powiedzieć, że zdarzają mu się prace, których wstydzi się po czasie.

- Dlatego tak ważne na przykład w przypadku bukietu ślubnego jest dobranie i kwiatów, i samego kształtu wiązanki do panny młodej. Nie wyobrażam sobie wciskania małej kulki korpułentnej kobiecie. Zamiast tego proponuję jej wówczas kwiaty z długą łodygą albo kaskadowe bukiety, które optycznie wysmuklą sylwetkę. Poza tym buszuję trochę po necie, podpatruję nowości w kwiaciarniach i sam kreślę szkice dekoracji w domu - mówi Krzysztof, który, pomimo pełnego zaangażowania w swoje hobby, nie planuje otwierać własnej kwiaciarni.

- Tworzenie bukietów jest dla mnie odskocznią, wyciszeniem. Kiedy się nimi zajmuję, zapominam o wszystkich. Nie słyszę sygnału smsa ani nawet dzwonka telefonu. Myślę jednak, że kolejna bukietarnia w mieście nie zdałaby egzaminu. Zbyt wiele jest ich już na rynku. A na pracę w straży nie mogę narzekać, bo bym zgrzeszył - zdradza, śmiejąc się.

Anna Józwicka-Szyłko



Krzyśkowi nie przeszkadza typowo kobiece hobby. Wręcz przeciwnie, pomaga mu zapomnieć o codziennych problemach i daje energię do dalszego rozwoju.

Ale zdolniacha, normalnie mistrz, jeszcze samouk i dzieciaki tzw. lajków to nic innego jak komentarze pod zdjęciami kwiatowych cudów, jakie na swoim facebookowym profilu zamieszcza Krzysztof. Widać, że znajomi „Ślimaka” oszaleli na punkcie jego talentu. On sam ma do siebie znacznie większy dystans. Rozmowa o kwiatach bardziej go deprymuje, niż skłania do jakiegokolwiek autoreklamy.

- Nawet po pierwszy bukiet dla mojej dziewczyny Natalii pobiegłem do zaprzyjaźnionej kwiaciarni, mimo że już wtedy zajmowałem się florystyką. Mogłem go przecież zrobić sam, a jednak... jakoś nie pomyślałem - mówi skromnie Krzysztof i sięga pamięcią do początków swojej pasji. - Dekorowaniem sali zajmowałem się już wcześniej. Ojciec z ciocią są radnymi w gminie i członkami rady sołectkiej. Często wyprawiali na wsi zabawy. Było w czym pomagać - wspomina.

Prawdziwy sprawdzian umiejętności przyszedł jednak dopiero cztery lata temu.

- Okazją do niego był ślub mojej jedynej siostry. Chciałem, żeby ten dzień okazał się dla niej jak

spodziewał, że jego realizacja powali gości na kolana.

- Tak się denerwowałem całą uroczystością i tym zadaniem, że w tydzień przed ceremonią schudłem siedem kilo! Pamiętam też, że dzień przed ślubem do czwartej nad ranem przygotowywaliśmy z ciocią w garażu dekoracje do kościoła, bukiety na samochód i dla panny młodej. Ale warto było. Już w trakcie wesela goście dopytywali się, kto wykonał tak gustowne dekoracje. Widać było, że im się podobało. To było miłe. Sam też byłem z siebie zadowolony. Zauważyłem, że powoli mi to wychodzi i że coś z tego może być. Nakręcałem się tymi efektami. I tak drogą pantoflową zaczęli do mnie dzwonić ludzie, głównie znajomi, którym w ramach prezentu umilałem różne okazje. Początkowo bałem się, że nie będąc profesjonalistą, zawiodę swoich przyjaciół. Ale na szczęście było wręcz odwrotnie. Tak się w to wkręciłem - wspomina Krzysztof.

Z czasem jego pasja stała się na tyle popularna we wsi, że oprócz weselnych bukietów i dekoracji sal czy samochodów,

nie była jedynie dodatkiem, ale by dobór odpowiednich kwiatów-symboli służył przekazywaniu teologicznych treści. Nie chcemy, by były one w kościele z przypadku, jako ozdóbka. Symbolika chrześcijańska oraz teologia przypominają o stworzeniu człowieka w ogrodzie i zbawieniu, które Chrystus dokonał przez swą śmierć i zmartwychwstanie także w ogrodzie. Stąd tegoroczny wystrój ołtarza na święta nawiązywał do ogrodu, w którym Zmartwychwstały Pan budzi wszystko do nowego życia - opowiada ks. Dariusz Pytel, proboszcz parafii św. Miłkołaja w Siedlęcinie.

Efektami pracy Krzysztofa byli zachwyceni także sami wierni.

- Głównie dlatego że przekaz był bardzo czytelny. Można powiedzieć, że Krzysztof amator i hobbysta wykonał to dzieło lepiej niż profesjonalści. Oni często posiadają dobrą technikę wykonania, ale zapominają o treści, jaką wystrój kościoła ma jednak głosić - komentuje ks. Dariusz Pytel.

W straży często z Krzyśka żartują, ale jak potrzebują wiązanki, zbliża się ślub w rodzinie, to od razu dzwonią do niego.



„Setka” PGE Turowa

Przed ostatnią kolejką drugiego etapu krajowych rozgrywek Tauaron Basket Ligi z grona zespołów czołowej szóstki koszykarze PGE Turowa byli już pewni swojej pozycji lidera i jako jedyni poznali rywala w fazie play off. W niedzielnym meczu w zielonogórskiej hali team ze Zgorzelca potwierdził mistrzowskie aspiracje. Podopieczni trenera Miodraga Rajkovicia zdeklasowali Stelmet 102:73 (28:18, 34L21, 18:16, 22:18). Bilans turowian to osiem zwycięstw i tylko dwie porażki.

W konfrontacji ze Stelmetem zawodnicy PGE Turowa imponowali twardą obroną i znakomitą, niespotykaną na polskich boiskach 76,5-procentową skutecznością rzutów z gry. Liderzy TBL trafili aż 15 „trójek”, w tym 10 do przerwy (z 13 prób). Do przerwy prowadzili 62:39. Punktowało dziesięciu koszykarzy. Kapitałne

zawody rozegrał Ivan Opacak (21 pkt.), po 17 „oczek” dołożyli Michał Chyliński (8 zbiórek piłki) i Russell Robinson (5 asyst, 6 przechwyty), 12 pkt. zdobył Damian Kulig, 10 pkt. Aaron Cel.

W play off, czyli w najbardziej emocjonującym etapie walki o medale mistrzostw Polski, PGE Turów zagra najpierw z ósmą w tabeli Polpharmą Starogard Gdański. W rywalizacji do trzech wygranych mecz numer jeden zaplanowano 27 kwietnia br. w Zgorzelcu. Spotkanie numer dwa również przed własną publicznością 29 kwietnia. Na oba mecze ćwierćfinałowe klub prowadzi promocyjną sprzedaż biletów. Trzeci pojedynek odbędzie się 2 maja br. w Starogardzie Gdańskim. Kolejne ewentualne terminy to 4 maja br. (Zgorzelec) i 7 maja br. (hala Polpharmy).

(STOB)

Remis w ostatnich sekundach

Szczypiornistki KPR-u, którym nie udało się zakwalifikować do strefy medalowej MP, meczem w Kielcach z KSS-em rozpoczęły walkę o miejsca 5-8 w PGNiG Superlidze kobiet. Na trzy minuty przed końcówką syreną jeleniogórzanki wygrywały 32:28. Pomimo takiej przewagi pozwoliły rywalkom doprowadzić do remisu 32:32 (17:17). Ostatnią bramkę KPR stracił niemal równo z ostatnim gwizdkiem po celnym rzucie Aleksandry Grzesik. Wielka szkoda, że w końcowych sekundach przyjezdnym zabrakło koncentracji i straciły pewne zwycięstwo.

Sobotnia potyczka była niezwykle wyrównana, bardzo zacięta, ciekawa i emocjonująca. Po celnych rzutach z drugiej linii Emilii Galińskiej (razem 5) i Anny Mączki (4) piłkarki KPR-u prowadziły 6:3. Po poprawieniu defensywnego ustawienia kielczanki zaczęły odrabiać straty. Po zmianie stron żadnej z drużyn nie udało się zdobyć większej przewagi. W 53. minucie był remis 28:28. W bramce KSS-u nawet w sytuacjach sam na sam doskonale radziła

sobie Maria Wawrzynkowska. Gdy podopieczne trenerki Małgorzaty Jędrzejczak poprawiły grę w obronie, skuteczne ataki i gole Joanny Załogi (10) dały przyjezdnym czterobramkową przewagę. Na 48 sekund przed końcem KPR wygrał 32:30. Potem rzut karny na gola zamieniła Kamila Skrzyniarz (6). Jeleniogórzanki zmarnowały ostatnią akcję.

Kielczanki przejęły piłkę, ale przez fatalne podanie straciły ją. Odzyskały piłkę po kolejnej znakomitej interwencji bramkarki Wawrzynkowskiej. Po ataku rozpaczy piłkarki KPR-u załatwiła Ola Grzesik (4). Oprócz wymienionych na konto pokonanego zespołu gole zapisały Małgorzata Buklarewicz, Lidia Żakowska i Aleksandra Uzar po 3, Anna Fursewicz 2, Beata Skalska i Martyna Michalak po 1.

W najbliższą sobotę, 27 bm. o godzinie 17, rewanżowy pojedynek KPR-u z KSS-em. Do sukcesu jeleniogórzankom wystarczy wynik remisowy niższy od tego z Kielc.

(STOB)

Finał na boisku Lotnika

W obecności klubowych delegatów w biurze OZPN-u rozlosowano pary czwartej rundy piłkarskiego Pucharu Polski na szczeblu okręgu jeleniogórskiego. Wszystkie mecze zaplanowano w środę, 24 kwietnia br. o godzinie 17.

W Kamiennej Górze z KKS Olimpią z klasy okręgowej zagrają jeleniogórskie Karkonosze (dolnośląska IV liga). Do kolejnej drużyny z okręgówki Piasta Dziwiszów przyjedzie beniaminek IV ligi kowarska Olimpia. Wicelider okręgówki Pri-Bazalt Włóknarz Mirsk spotka się w PP z trzecim czwartoligowcem z regionu, bogatyńską Granicą.

Rozegrany wcześniej mecz czołowych zespołów klasy „O” Leśnika Osiecznica

z Piastem Wykroty zakończył się wynikiem 1:0 (1:0) po голу Krzysztofa Pajęckiego. Piłkarze Leśnika jako pierwsi w naszym regionie awansowali do półfinałów PP na szczeblu okręgu.

W jeleniogórskim biurze OZPN-u wyznaczono już miejsce meczu finałowego. Najlepsze w pucharowych zmaganiach drużyny spotkają się na stadionie Lotnika w Jezowie Sudeckim. Dokładnego terminu potyczki planowanej pod koniec maja br. jeszcze nie ustalono. Ma to związek z koniecznością rozegrania zaległych meczów przez wymienione wyżej kluby IV ligi i jeleniogórskiej okręgówki.

(STOB)

Mistrzowska feta młodziczek

Jeleniogórskie piłkarki w ostatniej kolejce Dolnośląskiej Ligi Wojewódzkiej rozgromiły 31:11 (13:3) drugą drużynę UKS-u Handball 28 Wrocław. Dziewczęta z grupy trenera Dariusza Jarosza, które już wcześniej zapewniły sobie zwycięstwo w rozgrywkach młodziczek, odebrały złote medale. Mistrzyni Dolnego Śląska przez 50 minut miały zdecydowaną przewagę. Wcześniej też mecze kończyły pogromem rywali 41:8, 30:8, 32:11, 30:14, 31:9 i 33:18.

Bilans KPR MOS to 15 zwycięstw (tylko jedna porażka w Lubinie z MKS Zagłębiem 1 20:26) i znakomity stosunek bramek 435:241. Najsukceszniejsza w lidze rozgrywająca Agata Skowrońska

ze „złotej” drużyny KPR MOS. Na listę wpisały się Agata Skowrońska 11, Dagmara Chlebosz 7, Weronika Wojtas 5, Natalia Janas 3, Barbara Białogrecka 2, Emilia Rybak, Natalia Hutnik i Katarzyna Kmiecik po 1. Doskonałymi interwencjami, w tym kilkakrotną obroną rzutów karnych, popisała się bramkarka Daria Skoczke. W składzie mistrzyń są ponadto Julia Wojak i Urszula Zielińska (obie kontuzjowane) oraz Zuzanna Kulas i bramkarka Marcelina Ściagała, które w weekend z zespołem junierek młodszych KPR-u (trener Marta Oreszczuk) wywalczyły awans do półfinałów mistrzostw Polski. Siedem zawodniczek należy do kadry DŚ junierek młodszych rocznika 1998 (trener Renata Jastrzębska

świętowały sukces wraz z rodzicami i rówieśnikami z Klubu Kibica, którym w oryginalny sposób podziękowały za wsparcie. Były taniec radości, wspólne śpiewy i okrzyki, pamiątkowe zdjęcia i filmy oraz tort z boiskiem, brankami i specjalnym słodkim napisem, a także poczęstunek w klubowej sali. Pamiątkowe złote medale i puchar wręczyli radni Zbigniew Ładziński i Jerzy Pleskot oraz przewodniczący RM Leszek Wrotniewski. Uhonorowano współautorów sukcesu trenera Dariusza Jarosza, kierownika zespołu Wacława Sylwestrzaka i szefa grup młodzieżowych KPR-u Artura Janasa. Podziękowano też jeleniogórskim mediom.



H. STOBIECKI

w czternastu spotkaniach zdobyła 137 goli. Skrzydłowa Natalia Janas trafiła do siatki 96 razy, Weronika Wojtas 62 razy. Łączny dorobek trójki to aż 295 goli.

W niedzielnej deklasacji wrocławianek bramki strzeliły wszystkie zawodniczki

z Wrocławia) i młodziczek z rocznika 1999 (trener Dariusz Jarosz). Mistrzyni w KPR-ze trenują trzeci rok. Aktualnie uczą się w jeleniogórskich gimnazjach.

Po końcowym gwizdku w niedzielnym meczu młodziczki KPR MOS długo

W dniach 17-19 maja br. żółto-niebieskie z KPR-u w jeleniogórskiej hali MOS-u powalczą w turnieju półfinałowym Pucharu Polski ZPRP.

Henryk Stobiecki

„Wichośki” w finale wojewódzkim

Minikoszykarki (rocznik 2000) z pierwszej klubowej drużyny zaborzkańskiej awansowały do zaplanowanego na początku czerwca br. turnieju finałowego mistrzostw Dolnego Śląska. Ostatnio podopieczne trenera Rafała Sroki rozgromiły UKS Euroexpert Nowogrodziec 64:17 i KS „Wichoś” II 77:44. W końcowej tabeli zajęły drugie miejsce.

Dziewczęta zagrały z klasą, najbardziej cieszy mnie wyrównana dwunastka tego zespołu, wszystkie zawodniczki punktowały w pierwszym meczu - ocenia jeleniogórski szkoleniowiec. - Naszą siłą jest zespo-

łowość. W nowym sezonie „Wichośki” I zagrają w dolnośląskiej lidze młodziczek. W moich prognozach będą walczyć o awans do szczebla centralnego.

W finale wojewódzkim wystąpią Anna Żeliszewska, Weronika Korkosz, Marzena Małenda, Ola Prokop, Adriana Konon, Martyna Mroczo, Wiktoria Kanior, Maria Krajewska, Natalia Maćków, Julia i Kamila Chlewska oraz Katarzyna Walter.

- Koszykarskie talenty są również w młodszej grupie wiekowej i robią postępy, każdy z klubowych zespołów (trenują

łącznie 23 zawodniczki) ma odrębny program szkolenia - dodaje trener Ralf Koczwar. - Dziewczęta z rocznika 2001 pokonały starsze rywalki z Nowogrodzka 48:38. Ostatnio w Polkowicach wygrały z MKS-em 36:20 i uległy MKS Basket Zgorzelec 34:49, zajmując trzecie miejsce na Dolnym Śląsku za starszymi o rok rywalkami. W obu turniejowych spotkaniach w Polkowicach punkty zdobyły: Julia Walczak 16, Oliwia Rydlikowska 12, Anna Davidson 9, Katarzyna Davidson 8, Klaudia Soćko 6, Natalia Piwko 5, Paulina Telega, Magdalena Mamzer i Maria Budzikowska po 4, Wiktoria Wojno 2. Grała też Ola Salabura, zabrakło Jagody Małag i Vittorii Tortora.

(STOB)

Supersiłacz z Relaksu

Pięciu reprezentantów kamiennogórskiego klubu stanęło na podium 22. mistrzostw Polski w wyciskaniu sztangi leżąc na ławeczce. W hali na warszawskim Bemowie rywalizowały grupy kobiet i mężczyzn, junierek i juniorów do lat 18, 20 i 23 oraz weterani.

Najsilniejszy z Relaksu 24-letni Paweł Sindrewicz w kategorii plus 120 kg seniorów rekordowym w karierze wynikiem 267,5 kg wywalczył brązowy medal. Rywale z Kościana i Warszawy zaliczyli próby z ciężarem 282,5 kg i 280 kg. W kategorii juniorskiej (do 20 lat) wagi do 74 kg syn

trenera siłaczy Iwo Sobczyka, Sebastian wycisnął 130 kg i tylko o 2,5 kg przegrał mistrzowski tytuł z zawodnikiem Świt Świdwin. Srebrny krążek wręczono weteranowi Sylwii Rembisz (wynik 65 kg w grupie open).

Na brązowym podium MP stanęli senior Piotr Beresiński (w wadze 83 kg zaliczył 225 kg) i 16-letni Kamil Konieczny (waga 93 kg), który w kategorii juniorów do 18 lat wycisnął sztangę 110 kg. Do medalu niewiele zabrakło juniorom Relaksu Maciejowi Rutkowskiemu i Bartoszowi Proszowskiemu.

(STOB)

Marcel Janiak trzeci w Europie

Reprezentacje szesnastu polskich województw rywalizowały w mistrzostwach Europy Środkowoschodniej dzieci i młodzieży w karate federacji WUKF (World Union of Karate-do Federations). To jedna z czterech organizacji międzystylowych, które starają się o zaliczenie karate w poczet dyscyplin olimpijskich.

W imprezie z cyklu Mistrzostwa Europy Regionów województwo dolnośląskie reprezentowali młodzi zawodnicy z Klubu Sportowego Funakoshi Shotokan Karate Kowary. Z podopiecznych trenerów Pawła Piepiory i Piotra Kraszewskiego bardzo dobrze walczył Marcel Janiak. W konkurencji kihon kata zdobył brązowy medal. Czwartą w kumite młodziczek była Klaudia Wolska. W grupie dzieci młodszych w kihon kata na szóstą pozycję sklasyfikowano Cypriana Cyrulińskiego, na ósmym w kumite kadetek - Klaudję Smutkiewicz.

(STOB)

IV liga

Karkonosze wróciły z piekła do nieba, kolejny remis kowarskiej Olimpii, Łużyce i Piast Zawidów wiosną wciąż bez zwycięstwa. Wydarzeniem kolejki były derby regionu zgorzeleckiego: Granica Bogatynia podejmowała zgorzelecką Nysę. Po mało ciekawej pierwszej połowie, druga dostarczyła wielu emocji. Strzelanie rozpoczął Marszałek, który tak przyjął piłkę, że wpadła ona od razu do bramki gości. Niedługo potem padło wyrównanie: kapitalnym strzałem z 18 metrów popisał się Mateusz Janicki. I kiedy wydawało się, że zespoły podzielią się punktami - Chrzanowski wykorzystał dokładne dośrodkowanie Mikulskiego i głową pokonał bramkarza Nysy. Była to 90 minuta meczu. Do listy kontuzjowanych zawodników zgorzeleckiej Nysy dołączył Marek Borowy, który po starciu z rywalem doznał groźnego urazu i z boiska został zabrany do szpitala.

Z niedosytem mecz kończy kowarska Olimpia. Prowadziła po strzale Macieja Udoda 1:0 w meczu z AKS-em Strzegom, miała jeszcze szanse na podwyższenie



wyniku, ale im bliżej końca, tym bardziej inicjatywę przejmowali goście. W 56 minucie z rzutu wolnego dośrodkował Borkowski, a niepilnowany Marcin Dobrowolski strzałem głową nie dał szans Tryndzie. W ostatnich minutach trwała wymiana ciosów, po ni to strzale, ni podaniu Udoda piłka o centymetry minęła słupek bramki AKS-u. Spieszący ze wślizgiem Szujewski nie zdążył.

- Nie uważam tego remisu za stratę punktów, bo przeciwnik był wymagający - podsumował trener Marek Siatrak. I dodał, że jego zespół nadal walczy o awans.

Fantastyczne widowisko obejrzeni kibice w Jeleniej Górze. Reaktywowany klub kibica Karkonoszy głosem Jarosława Grzesika (75 min.) było 2:1. Ten sam piłkarz ustalił końcowy wynik.

Na stadionach okręgówki

Piłkarze BKS-u Bobrzanie są na najlepszej drodze, by wrócić do czwartej ligi. W 21. kolejce ekipa trenera Pawła Żmudzińskiego wygrała w Świętoszowie z czwartym w tabeli Twardym 3:0 (3:0). Zwycięskie bramki strzelili dla lidera pozyskany z A klasy Marcin Kraśnicki i Kamil Mielnik oraz Nigeryjczyk z rocznika 1991, który ostatnio grał w trzociłogowej Szprotawii Szprotawa, Emmanuel Ohagwu „Manu”. Czerwoną kartkę ujrzał Łukasz Rudyk (Twardy).

W sobotnich meczach odnotowano tylko jeden remis. W Świerżawie beniaminek zremisował 2:2 (0:1) z Lotnikiem. Trener gości Maciej Suchancki przyznał, że jeżowska drużyna zaprezentowała się zdecydowanie lepiej niż w poprzednich dwóch spotkaniach, jednak przy prowadzeniu 2:0 (gole Damiana Górguła i Leszka Kurzelewskiego z „jednostki” zbyt szybko uwierzyła w wygraną. Po drugiej żółtej kartce (za zagranie piłki ręką)

i w konsekwencji czerwonej dla Tomasza Palimąki (60 min.), gola dla Pogoni z rzutu wolnego zdobył Mariusz Sielach. Na 2:2 wyrównał Ryszard Wolny. W 72. minucie sędzia z Mirska Piotr Konsur czerwony kartonik (za drugi żółty), pokazał Emilowi Chleboszowi (Pogoń).

KKS Olimpia Kamienna Góra - Leśnik Osiecznica 3:1 (0:0). Drugie z rzędu zwycięstwo ekipy trenera Tomasza Soboty obejrzało tylko ponad 70 kibiców, ale jak szacuje prezes Tomasz Szopa, na śródowną konfrontację PP i potyczki ligowe frekwencja znacznie teraz wzrosła. Z wyżej notowanym rywalem (3. lokata) kamienno-górzanie rozegrali najlepszy mecz sezonu. Już w 30. minucie za uderzenie zawodnika Leśnika czerwoną kartkę ujrzał Maciej Grzesiński. Mimo osłabienia gospodarzom udało się dowieźć do przerwy bezbramkowy rezultat.

Po zmianie stron za tzw. akcję ratunkową boisko musiał opuścić bramkarz Leśnika Damian Wójcik. Piłkarze z Osiecznicy objęli prowadzenie po голу Dawida Górskiego, który do siatki skierował piłkę odbitą przez bramkarza Olimpii. Do stanu 1:1 po zagraniu Wojciecha Błażyńskiego doprowadził kreujący grę kamiennogórzan Damian Misan (50 min.). Po celnej głowce Jarosława Grzesika (75 min.) było 2:1. Ten sam piłkarz ustalił końcowy wynik.

Pozostałe wyniki 21 serii: **Bazalt Sulików - TKKF Kwisa Świeradów Źdrój 2:3** (2:1), Patryk Pazyra 2 oraz Wojciech Ostrejko 2 i Łukasz Przybyło; **Jawa Otok - Piast Dziwiszów 2:4** (0:2), Kubik i Paweł Rissman oraz Dominik Pietrzykowski 2, Antoni Podobiński, Krzysztof Kieć; **Endico Mitex Podgórzyn - Piast Wykroty 2:4**, dla gospodarzy Daniel Kotarba 2. **Victoria Ruszów - Czarni Lwówek Śl. 3:0** (2:0), Adrian Mentel 2, Grzegorz Andruszkiewicz; **GKS Warta Bolesławiecka - Pri-Bazalt Włókniarz Mirsk 0:1** (0:0), Bartosz Morzecki (karny).

rwą bramkę kontaktową zdobył Marcin Krupa. Kibice dawno nie widzieli tak dobrze grających jeleniogórzan, jak w drugiej połowie niedziel-nego meczu. Co rusz wyprowadzali groźne ataki. W 54 minucie po dośrodkowaniu z rzutu różnego głową wyrównał Hamowski. Okazji było jeszcze kilka. W 90 minucie na rajd zdecydował się Krystian Majer, minął dwóch obrońców i huknął nie do obrony.

- Gratuluję Karkonoszom, bo w pełni zasłużyły na to zwycięstwo - komplementował jeleniogórzan trener Sokoła Zygmunt Peterek.

Ważny mecz z sąsiadem w tabeli przegrały Łużyce Lubań i są już głęboko w strefie spadkowej. Trener Grzegorz Juszczak jednak nie dramatyzuje. - Liga się rozkręca, wszystko wyjaśni się w pierwszej połowie maja, kiedy to jest natłok ligowych meczów - powiedział.

Znowu bez punktów kończą mecz piłkarze Piasta Zawidów. Przegrali w Oleśnicy z Pogonią. Pogoń prowadziła 1:0, później wyrównał Konrad Tkaczak, wykańczając dośrodkowanie Piotra Iglewskiego z lewego skrzydła. W doliczonym czasie gry gospodarze zdołali zdobyć zwycięskiego gola.

Wyniki 22. kolejki: **Granica Bogatynia - Nysa Zgorzelec 2:1** (0:0), bramki: Marszałek i Chrzanowski oraz Janicki, **Olimpia Kowary - AKS Strzegom 1:1** (1:0), bramka dla Olimpii:

Piłkarze klasy „O” odrobili część ligo-wych zaległości. W minioną środę (17 bm.) rozegrali mecze 17. kolejki (z 23 i 24 marca br.). Do niespodzianek zaliczono remisowe wyniki wicelidera z Mirska z beniaminkiem w Świerżawie 4:4 (3:4) i Leśnika Osiecznica (3. miejsce) w Warcie Bolesławieckiej z GKS-em (15. lokata) 1:1 (0:0), Dawid Górski. Pri-Bazalt Włókniarz prowadził już 4:1. Zespół gości czterema golami załatwił Mariusz Sielach. Lider z Bolesławca wygrał 2:1 (2:1) w Podgórzynie z Endico Mitex po dwóch bramkach Marcina Kraśnickiego. Potyczka „Piastowiczów” z Wykrot i Dziwiszowa zakończyła się wynikiem 3:1 (1:0), Grzegorz Roman 2, Piotr Krawczyk.

Inne rezultaty: **Lotnik Jeżów Sudecki - TKKF Kwisa Świeradów Źdrój 1:1** (0:1), Leszek Kurzelewski (rzut karny), Michał Rojek; **Jawa Otok - Olimpia Kamienna Góra 1:4** (0:3), dla gości Damian Misan 3, Jarosław Grzesiński; **Bazalt Sulików - Czarni Lwówek Śl. 3:0** (2:0); **Twardy Świętoszów - Victoria Ruszów 2:1** (0:1), Daniel Szkarapat i Łukasz Rudyk.

1. GKS Kobierzyce	18	38	37-27
2. Piast Żmigród	18	33	33-20
3. AKS Strzegom	19	32	43-26
4. Olimpia Kowary	18	31	32-22
5. Sokół Wielka Lipa	19	30	30-28
6. Piast Zawidów	18	29	26-19
7. Orkan Szczedrzyk.	19	26	36-41
8. Orla Wąsosz	18	26	23-24
9. Granica Bogatynia	18	25	31-24
10. Karkonosze Jel. G.	18	25	30-28
11. Pogoń Oleśnica	18	23	28-33
12. Miedź II Legnica	19	22	41-32
13. Piast Nowa Ruda	18	21	27-25
14. Łużyce Lubań	18	18	32-51
15. Nysa Zgorzelec	18	14	17-42
16. Nysa Kłodzko	18	13	17-41

Udod, **Karkonosze Jelenia Góra - Sokół Wielka Lipa 3:2** (1:2), bramki dla KSK: Krupa, Hamowski, Majer, - **fotorelacje z obu tych spotkań na www.nj24.pl**, **Piast Nowa Ruda - Łużyce Lubań 3:1** (2:1), bramka dla Łużyc - Misiurek, **Pogoń Oleśnica - Piast Zawidów 2:1** (0:0), bramka dla Piasta - Tkaczak, **GKS Kobierzyce - Orkan Szczedrzykowie 2:1**, **Piast Żmigród - Miedź II Legnica 0:0**, **Orla Wąsosz - Nysa Kłodzko 2:0**.

(ROB)

(po 18 meczach)		
1. BKS Bobrzanie Bol.	46	55:13
2. Pri-Bazalt Wł. Mirsk	41	77:23
3. Leśnik Osiecznica	34	36:22
4. Piast Wykroty	31	43:33
5. Twardy Świętoszów	30	40:28
6. Lotnik Jeżów Sudecki	29	39:32
7. Pogoń Świerżawa	26	30:35
8. Piast Dziwiszów	25	36:31
9. Victoria Ruszów	24	36:45
10. Endico-Mitex Pod.	23	39:29
11. Olimpia Kamienna G.	22	34:58
12. TKKF Kwisa Świeradów Źdrój	21	24:34
13. Czarni Lwówek Śl.	19	25:39
14. Bazalt Sulików	17	22:52
15. GKS Warta Bol.	11	17:40
16. Jawa Otok	9	22:61

Zaległy mecz 20. serii (z 13 i 14 bm.) świeradowskiej Kwisy z Pogonią Świerżawa odbędzie się 24 bm.

Henryk Stobiecki

A klasa

Niedzielne mecze w I grupie przyniosły dwie niespodzianki. Większą był remis dotychczasowego wicelidera z przedostatnim Kwarcem; trochę mniejszą - wygrana Chojnika z Bolkowem.

Bolków do Jeleniej Góry przyjechał bez 6 podstawowych graczy i odbiło się to na jego grze. Goście mimo to przez większą część meczu przeważali, ale bramki strzelali rywale. Zdaniem bolkowian po drugim голу dla Chojnika miał miejsce przełomowy moment meczu: akcję Piasta przerwał faul w polu karnym, sędzia jednak nie przerwał gry, co miejscowi wykorzystali kontrując. Piast pod koniec I połowy mógł jeszcze wrócić do gry - zdobył gola, a chwilę później zmarnował stuprocentową sytuację. Po zmianie stron jedna z kontr Chojnika przyniosła kolejną bramkę, po której gospodarze już tylko się bronili.

W Pisarzowicach Chełmsko nie potwierdziło swoich aspiracji do awansu. Grało słabo, podobnie zresztą jak Kwar. Mimo tego goście mogli wywieźć 3 punkty, gdyby wykorzystali karnego; bramkarz obronił, a Kwar doprowadził do remisu.

W Czadrowie miejscowa Victoria grała z Lechią Piechowice i poniosła bolesną porażkę. Prezes czadrowian był rozczarowany, w jego ocenie przegrali niezasłużenie: - W pierwszej połowie wyraźnie przeważaliśmy i mieliśmy wiele sytuacji, skuteczność jednak była fatalna - relacjonował. Po zmianie stron mecz się wyrównał, a porażkę przesądziły błędy: najpierw bramkarza, potem całej formacji obronnej. W Lechii nie podzielała opinii z obozu rywali. - To my mieliśmy więcej klarownych sytuacji, a do tego byliśmy skuteczniejsi - analizował prezes Lechii.

O niedosycie mogą mówić w Mysłakowicach. W pierwszej połowie meczu w Krzeszowie to goście dyktowali warunki gry, a Pagaz bezbramkowy rezultat zawdzięczał przede wszystkim Papieżowi, świetnie interweniującemu nawet w beznadziejnych sytuacjach. Po przerwie miejscowi przejęli inicjatywę, do tego byli skuteczniejsi, co pozwoliło im osiągnąć tak korzystny wynik.

Świetne widowisko w Wojcieszowie, gdzie Orzeł i Nysa Wolbromek zagrały bez kunktatorstwa, odważnie atakując. Sytuacji było sporo,

ale trochę lepiej i skuteczniej zagraли gospodarze. Nadspodziewanie dobrze w pojedynku z Woskarem spisywali się gospodarze ze Strzyżowca. Gdy jednak Woskar objął prowadzenie miejscowi otworzyli się, co kosztowało ich utratę kolejnych goli.

Wyrównany, ciekawy pojedynek stoczył Orzeł Lubawka z Łomnicą. Gospodarze mieli swoje okazje z gry, goście ze stałych fragmentów. Skończyło się sprawliwym podziałem punktów.

W drugiej grupie właściwie bez niespodzianek.

Ciekawie było w Studniskach. Niewielką przewagę mieli Błękitni, ale remis nie krzywdzi drużyn.

Długo męczyli się liderzy z Leśnej ze skazywaną na wysoką porażkę Chmielanką. Bohaterem gości był bramkarz, który wychodził obronną ręką nawet z najtrudniejszych sytuacji.

W meczu Porajowa z Rębiszowem goście zagraли świetne pierwsze 45 minut i wysoko prowadzili. Po zmianie stron gospodarze zdołali zbliżyć się do rywali na jedną bramki i końcowy wynik był otwarty. Niestety, dla miejscowych w jednej z ostatnich akcji Sobczak ratował swój zespół przed utratą gola, wybijając ręką piłkę z linii bramkowej - zobaczył czerwoną kartkę, a goście bramką z rzutu karnego przypieczętowali zwycięstwo.

Niewiele do powiedzenia mieli górnicy w pojedynku z trzecią drużyną tabeli. Stella była wyraźnie lepsza i udokumentowała to pokazną liczbą goli.

Jesiennego rytmu nie potrafi znaleźć Cosmos. W Radostowie goście mieli więcej dobrych sytuacji, ale gola nie potrafili zdobyć, w czym duży zasługa radostowskiego bramkarza Kukielki.

Spokojnie, z głową i kontrolując spotkanie od początku do końca, Olsza nie dała szans rywalom z Markocice. Bramek mogło być więcej, bo miejscowi trafiali też w słupki i poprzeczke.

Długo wazył się wynik w Kościelniku. Do 75. min. miejscowi przegrywali tylko 0:1 i postanowili zagrać o całą pulę. To ich drogo kosztowało, bo odkryci nadziali się na dwie kontry i dopiero wtedy zdołali zdobyć honorowego gola.

W trzeciej grupie rywale grają dla Sparty. Wicelider stracił punkty kosztem Hutnika i dotąd niewielka przewaga zespołu z Zebrzydowej zrobiła się już całkiem spora.

W Łagowie przebieg I połowy nie zapowiadał tak okazałego zwycięstwa Hutnika. Gospodarze - mocno osłabieni, bo bez 6 podstawowych zawodników - bliżsi byli prowadzenia: do pustej bramki nie trafił Szydłarski, „setkę” zmarnował Paradowski. Po zmianie stron gospodarze słabli z każdą minutą. Hutnicy wykorzystali to bezlitośnie, aplikując Iskrze bagaż bramek.

Nadspodziewanie dobrze przez ponad godzinę grała Dobra w Jędrzychowicach - nie było widać, który zespół jest w czubie, który w ogonie tabeli. Gospodarze wprawdzie zdobyli gola, a prowadzenie podwyższyli zaraz po przerwie, ale goście po skutecznie wykonanym karnym byli znowu w grze. Wszystko przepadło w ostatnim kwadransie, gdy grał już tylko Apis i zaaplikował rywalom kolejne 4 bramki.

Trzy bramki przewagi lidera nad Łąką w I części wskazywały, że mecz będzie jednostronnym widowiskiem. Po zmianie stron Sparta była jednak chyba zbyt pewna wygranej i oddała pole rywalom. Łąka przez pół godziny grała jak równy z równym i miała kilka okazji, może nawet pozwalających myśleć o remisie. W ostatnim kwadransie jednak miejscowi zmobilizowali się i - choć bramki nie padły - pokazali, że zasługują na swoje miejsce w tabeli.

W trudnej sytuacji kadrowej są po czterech czerwonych kartkach sprzed tygodnia Ocice. Zagrały w eksperymentalnym składzie, ale zdołały zdobyć 3 punkty.

I grupa		
(Lubawka, Chełmsko, Szklarska Poręba, Jelenia Góra o jeden mecz mniej)		
1. Orzeł Lubawka	33	38-19
2. Piast Bolków	30	50-27
3. Orzeł Wojcieszów	29	56-27
4. 1946 Chełmsko Śl.	29	33-14
5. Pagaz Krzeszów	27	35-21
6. KS Łomnica	22	38-31
7. Nysa Wolbromek	21	32-31
8. Lechia Piechowice	21	16-23
9. Woskar Szklarska Por.	20	28-27
10. Chojnik Jelenia Góra	18	36-45
11. Orzeł Mysłakowice	15	20-30
12. Victoria Czadrow	11	28-45
13. Kwar Pisarzowice	9	16-46
14. Czarni Strzyżowiec	7	18-56

II grupa		
Chojnik Jelenia Góra - Piast Bolków 4-2 (3:1) Sopinka, Szymczak, Potocki (2) - Kmiecik, Prorok; Victoria Czadrow - Lechia Piechowice 0:2 (0:0) Kowalski-Ciepiela, Żydowicz. Pagaz Krzeszów - Orzeł Mysłakowice 3:0 (0:0) Koszkuł (2), Zarzecki; Orzeł Wojcieszów - Nysa Wolbromek 3:1 (1:0) Maciej Firlej (2), Mateusz Firlej - Kleszcz; cz. k.: Opaczewski (55. min.; Orzeł; 2. ż). Czarni Strzyżowiec - Woskar Szklarska Poręba 3:0 (0:0) Kamiński (2), Turczyk; Orzeł Lubawka - KS Łomnica 1:1 (1:1) Hadała - Aleksiejew. Kwar Pisarzowice - KS 1946 Chełmsko Śląskie 1:1 (0:1) Czernecki - Burnatowski.		
1. Włókniarz Leśna	37	57-21
2. Orliki Węgliniec	30	48-25
3. Stella Lubomierz	29	55-28
4. Olsza Olszyna	29	36-26
5. Cosmos Radzimów	24	37-21
6. Błękitni Studniska Dolne	24	43-40
7. LZS Radostów	21	33-32
8. Pogoń Markocice	20	38-42
9. Skalniki Rębiszów	19	28-46
10. LZS Kościelnik	18	22-24
11. Gryf Gryfów Śląski	16	29-35
12. Górnik Węgliniec	14	22-51
13. Chmielanka Chmielów	10	20-48
14. LZS Porajów-Kopaczów	6	26-56

III grupa		
Iskra Łagów - Hutnik Pieńsk 0:4 (0:0) Kowal (2), Jenczyk, D. Kotelnicki; Apis Jędrzychowice - LKS Dobra 6:1 (1:0) Matuszewicz (3), Rydół, Gulczyk, Posioł - Juszczak (k.). Sparta Zebrzydowa - KS Łąka 3:1 (3:0) R. Kumoś, P. Kumoś, Zdunek - Nitarski. LKS Ocice - LZS Łąziska 1:0 (0:0). Długosz; GKS Raciborowice - GKS Tomaszów Bolesławiecki 3-2 (2:1) Bączkiewicz, Doliński, Kulesza - Budas, Sadowski. KS Stare Jaroszewice - GKS Iwiny 3:2 (1:2) Pokrypywny, Król, Podobiński - Wołowicki, Kurdys; cz. k. Sobol (KS; 70 min.; niesport. zach.) LZS Brzeźnik - Cosmos Miłków 3-0 vo.		
1. Sparta Zebrzydowa	39	47-14
2. GKS Raciborowice	32	36-24
3. Apis Jędrzychowice	31	58-27
4. Hutnik Pieńsk	31	51-25
5. Iskra Łagów	31	50-32
6. LKS Ocice	23	34-33
7. LZS Brzeźnik	22	29-28
8. Stare Jaroszewice	22	32-40
9. GKS Tomaszów Bol.	18	22-30
10. LZS Łąziska	16	24-32
10. KS Łąka	15	30-37
12. LKS Dobra	12	16-41
13. GKS Iwiny	10	19-42
14. Cosmos Miłków	2	9-52

Tabela po 15 rozegranych meczach

Pod herbem Schaffgotschów

15 kwietnia 1708 roku Johann Anton Schaffgotsch otrzymał przywilej cesarski połączenia dwóch herbów: Piastów śląskich i Schaffgotschów. Rocznicą stała się pretekstem do wydarzeń, które rozegrały się w cieplickiej siedzibie Schaffgotschów dokładnie 305 lat później.

Porozumienie siedmiu

15 kwietnia 2013 roku siedem instytucji - podmiotów, które działają na terenach i w budynkach należących dawniej do dóbr Schaffgotschów - podpisało porozumienie: PTTK Oddział „Sudety Zachodnie”, Karkonoski Park Narodowy, Uzdrowsko, parafia ojców pijarów w Cieplicach, Muzeum Przyrodnicze, Zamek Chojnik oraz parafia w Sobieszowie.

wał Kotlinę na zewnątrz - komentował Stanisław Firszt, dyrektor Muzeum Przyrodniczego.

Tłumy na promocji książki

W tym samym dniu Arkadiusz Kuzio-Podrucki, autor książki „Schaffgotschowie. Panowie na Chojniku i Cieplicach”, promował w Sali Błękitnej Pałacu Schaffgotschów swoje dzieło. Szefowa wy-

dawnictwa AD REM, które wydało publikację, trzy razy jeździła podczas spotkania promocyjnego po nowe dostawy książek. Na spotkanie z autorem przyszły tłumy.

Drugie dzieło z cyklu „Źródła Cieplickie”, które zainicjował i pilotuje Stanisław Firszt, opisuje śląski ród Schaffgotschów. Autor w 2007 roku opublikował monografię rodu Schaffgotschów dotyczącą linii dolnośląskiej, górnośląskiej, czeskiej i austriackiej. Wydanie „cieplickie” monografii Schaffgotschów zostało uzupełnione wieloma ilustracjami, z których duża część jest publikowana pierwszy raz.

- O Schaffgotschach wszyscy wiemy, mówimy o nich, ale często ich nie doceniamy. Wszystko, co mamy tutaj cennego, od zabytków po wody termalne, to właśnie im zawdzięczamy - dowodził Stanisław Firszt. - Takimi książkami jak ta prostujemy nieścisłe fakty pojawiające się w literaturze popularnonaukowej. Ta książka, dobrze opracowane drzewo genealogiczne, jest źródłem wiedzy. Będzie służyła innym.

Podczas spotkania Stanisław Firszt zapowiedział wydanie kolejnej pozycji z cyklu „Źródła Cieplickie”. Tym razem rzecz będzie dotyczyła zespołu pocysterskiego w Cieplicach.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

- Pewnie daleko wybiegam w przyszłość, ale wspólnie łatwiej będzie informować o historii naszego regionu, promować zabytki, starać się o ich rewitalizowanie, dofinansowanie, ze środków unijnych. Porozumienie ma tymczasem charakter ogólny, bowiem gestorów dawnego majątku Schaffgotschów jest stosunkowo dużo. Nie jest to jednak tylko gest. To deklaracja woli współpracy - powiedział dr Maciej Pawłowski, dyrektor cieplickiego ośrodka politechniki, który wraz z Andrzejem Rajem, dyrektorem KPN, był inicjatorem porozumienia.

- W Kotlinie działa choćby Fundacja Doliny Pałaców i Ogrodów, czy Dominium Łomnica. Porozumieniem wypełniamy zachodnią i południową lukę w Kotlinie. To nie jest pogór za pieniądzem, ale wspólnymi siłami możemy więcej zrobić, lepiej promo-



15 kwietnia 2013 roku w Pałacu Schaffgotschów porozumienie - deklarację woli współpracy - podpisało siedem instytucji działających na terenie dawnych dóbr rodu.



W niedzielę na wycieczkę

Zarząd Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” wraz z redakcją „Nowin Jeleniogórskich” organizują w dniu 28 kwietnia 2013 r. wycieczkę nr 10. Wyjazd z Jeleniej Góry pociągami o godz. 7.40 do Trutnova. Na stacji Trutnov przesiadając się do pociągu jadącego do Janovic.

Trasa długości 15 km prowadzi przez teren rezerwatu przyrody „Adrspasko - Teplickie Skály”. Od przystanku kolejowe-

go w Janovicach drogą polną, a następnie skrajem lasu idziemy do miejscowości Skály. Oglądamy tu pozostałości wzniesionego między skałami średniowiecznego zamku. Spod zamku, ścieżką wśród olbrzymich skalnych bloków wspinamy się na Čáp (786 m), najwyższe wzniesienie Skał Adrspasko-Teplickich. Z wierzchołka obszerne widoki na Góry Kamienne, Sowie, Stołowe i Broumovskie Ściany. Następnie wędrujemy Teplicką Doliną i obok skały o nazwie Rzeźnicka Siekiera wchodzimy do Teplickiego Skalnego Miasta. Przez najciekawsze miejsca prowadzi okólny szlak niebieski, zobaczymy wspaniałe formy skalne, takie jak Skalna Korona, Świątynne Ściany, Niedźwiedź Polarny i wiele innych, w głębokim kanionie Sybir śnieg utrzymuje się aż do lata. W drodze

powrotnej przechodzimy obok górującego nad doliną skalnego gniazda, w którym w średniowieczu znajdował się zamek „Strzemień”, obecnie po zamku pozostały tylko ociosane ściany skalne z otworami na belki. Na górze znajduje się punkt widokowy, ale wejście jest dość uciążliwe po stromych schodach i drabinach. W końcowej części wycieczki schodzimy do miasteczka Teplice nad Metują i o godz. 17.37 z przystanku kolejowego Teplice skály odjeżdżamy pociągami przez Trutnov do Jeleniej Góry, gdzie docieramy o godz. 20.54.

Wycieczkę prowadzi Wiktor Gumprecht z Myslakowic.

Uczestnicy we własnym zakresie ubezpieczają się od następstw nieszczęśliwych wypadków, członkowie PTTK z opłaconą składką objęci są ubezpieczeniem zbiorowym.

Opracował Wiktor Gumprecht

Jakubowe szlaki zawiodą do... Henrykowa

W najbliższy weekend sympatycy DROGI ŚWIĘTEGO JAKUBA - pielgrzymowania Camino de Santiago - i osoby, które dopiero chcą się przylączyć do polskich przyjaciół Drogi, spotkają się w Lubaniu i Henrykowie Lubańskim. Ogólnopolskie Spotkanie Sympatyków Drogi św. Jakuba zaplanowano na 27 i 28 kwietnia.

Henrykowa Lubańskiego. Będzie można tam przejść wspólną trasą Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba i szlaku na Via Regia lub podjechać samochodami. W Henrykowie Lubańskim, w pierwszym w Polsce municypalnym schronisku, odbędą się zajęcia warsztatowe, wspólna kolacja oraz wieczorne opowieści z drogi. W niedzielne



Wędrujących po Drogach św. Jakuba prowadzi znak muszli.

W Lubaniu, na styku trzech Dróg i trzech granic spotkają się przedstawiciele Miast Jakubowych (swoją przyjazd zapowiedzieli przedstawiciele czeskiego stowarzyszenia Ultraia oraz saksońskiego Pilgerhäusl) oraz sympatycy Camino z całej Polski. Początek prezentacji i sprawozdań ze szlaków Jakubowych zaplanowano w sobotę, 27 maja o godzinie 10 w Muzeum Regionalnym. Będzie można posłuchać o Drodze św. Jakuba w Lubaniu i na Górnych Łużycach, o działającej tu Szkole Podstawowej nr 2 im. Europejskich Dróg św. Jakuba oraz o drogach Jakubowych w Czechach i Saksonii. O godzinie 14 uczestnicy spotkania (otwartego!) przeniosą się siedem kilometrów dalej, do

przedpołudnie, 28 kwietnia, będzie okazja do uczestniczenia we mszy św., którą poprzedzi spacer do 1300-letniego cisa w Henrykowie.

Spotkanie wpisuje się w cykl corocznych spotkań sympatyków Camino, które odbywają się w Polsce od roku 2005. Od 2010 roku organizowane są one przez „Przyjaciół Drogi św. Jakuba w Polsce”. Szlaki pielgrzymów z Camino krzyżowały się już w Warszawie, Sobótce, Sandomierzu, Głucholazach i Skierniewicach.

- Jednak tak blisko Santiago jak w Lubaniu jeszcze nigdy nie byliśmy - mówi Emil Mendyk, szef stowarzyszenia „Przyjaciele Dróg św. Jakuba w Polsce”.

MPP

Śladami Hofmana w rocznicę urodzin

W sobotę, 27 kwietnia, już po raz czwarty mieszkańcy Szklarskiej Poręby, turyści i miłośnicy sztuki wybitnego artysty powędrują tropami WLASTIMILA HOFMANA. Wędrowka ma uczcić 132. rocznicę urodzin wybitnego malarza związanego przez wiele lat ze Szklarską Porębą, a także zintegrować mieszkańców miasta oraz środowisk skupionych wokół postaci twórcy.

Całodniową BEZPŁATNĄ wycieczkę Szlakiem Wlastimila Hofmana organizuje Marian Cap, mieszkaniec Szklarskiej Poręby. Pomagają mu w tym, jak ich nazywa, „przyjaciele wycieczki”. Wśród nich są gospodarze Muzeum Ziemi JUNA, Starostwo Powiatowe, Biuro Turystyczne KORONA, „Willa Grażyna”, Dom Carla i Gerharta Hauptmannów, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Wlastimila Hofmana w Szklarskiej Porębie, Biblioteka Małego Księcia oraz pracownicy Referatu Promocji Miasta.

Wycieczka ma charakter otwarty. Start przewidziano o godzinie 9 przy Galerii Fotografii Artystycznej Jana Korpala (ul. Kilińskiego). Hasło do wymarszu dadzą muzycy zespołu TIRIBA. Uczestnicy „pospolitego ruszenia” śladami Hofmana odwiedzą Muzeum Ziemi JUNA, Wlastimilówkę, Złoty Widok, Kościół Niepokalanego Serca NMP, Dom Braci Hauptmannów, Kościół pw. Bożego Ciała. Końcowym akcentem wędrowania będzie chwila zadumy przy grobie Państwa Hofmanów. Wycieczkę poprowadzi Jaro zwany Bardem - Jarosław Szczyżowski, przewodnik sudecki.

W tym samym dniu, 27 kwietnia o godzinie 17 w Kościele Parafialnym Bożego Ciała w intencji twórcy zostanie odprawiona msza święta.

Honorowy patronat nad wycieczką objął burmistrz Szklarskiej Poręby, Grzegorz Sokoliński.

MPP

Znacznie więcej turystów

Rozmowa

z Arkadiuszem Dołęgą, głównym specjalistą do spraw turystyki w Dolnośląskiej Organizacji Turystycznej

- Jest kryzys, ludzie mają coraz mniej pieniędzy, boją się o jutro. Czy te niepokoje widać w liczbach opisujących turystykę w Kotlinie Jeleniogórskiej?

- W liczbach turystów przyjeżdżających tu na wypoczynek tego w ogóle nie widać. Dane są bardziej niż optymistyczne. Jeśli porównać ilość udzielonych noclegów z roku 2011 do 2012, to przyrost okazuje się bezprecedensowy, bo 20-procentowy. Od jakiegoś czasu Kotlinie Jeleniogórskiej udaje się ściągnąć więcej turystów, którzy wykupują noclegi, niż ma to miejsce w przypadku stolicy regionu, Wrocławia.

- Z czego wynika ten przyrost?

- Poza turystyką rekreacyjną - narciarstwo, wycieczki w góry - Dolny Śląsk, jego samorząd, od zeszłego roku prowadzi spójną kampanię, w której region ten jest prezentowany jako miejsce tajemnicze, pełne zagadek, niecodziennych wrażeń. W spocie telewizyjnym pokazywanych jest kilka atrakcji z regionu. To z pewnością przynosi efekt. W tym czasie na przykład w Osówce zanotowano 30-proc. wzrost ilości odwiedzających. Na Dolnym Śląsku jest 17 tras podziemnych - jaskiń, bunkrów, sztolni, poniemieckich fabryk. Region przyciąga też poszukiwaczy skarbów. Nie ma w kraju drugiego regionu o tak dużej ilości uzdrowisk. Sama Ko-

tlina Jeleniogórska jest wyjątkowa pod wieloma względami. Tutaj przecież na kilometr kwadratowy przypada więcej pałaców niż w Dolinie Loary. Ta specyfika pozwala rozwijać ekskluzywną turystykę, gdzie przyjeżdżają osoby bardzo majątne, bądź też turystykę biznesową, sprowadzającą się do konferencji, zjazdów organizowanych przez bogate korporacje. Potem ci, którzy przyjechali służbowo, bardzo często przywożą swoje rodziny, polecają znajomym. Turystów zachęca też baza noclegowa w Karkonoszach czy Lzerach. Ona się bardzo rozbudowała i zmieniła w ostatnich latach. Dużo hoteli i pensjonatów wykorzystano na ten cel środki unijne. Poprawia się ilość i standard miejsc noclegowych. Tylko w ostatnim roku o pieniądze na modernizację i rozbudowę obiektów turystycznych otrzymało ponad stu przedsiębiorców. W poprawę standardu i zwiększenie ilości miejsc zainwestowano setki milionów złotych. Szczególnie aktywni byli tu gestorzy ze Szklarskiej Poręby.

- Czy widać zmiany, co do kierunków, z których do Kotliny przybywają turyści?

- Szczególnie duży wzrost widzimy wśród turystów z Pomorskiego, z okolic Gdańska. Kiedy robiłem badania, w których pytałem nasze punkty informacji turystycznej, skąd notują największy wzrost zapytań o Dolny Śląsk i góry,

okazało się, że go widać właśnie od turystów z Pomorskiego. Sudety generalnie zawsze częściej były odwiedzane przez mieszkańców Zachodniopomorskiego, Wielkopolskiego i Lubuskiego. Teraz jest coraz więcej gości z innych części kraju. Poza wspomnianym Pomorskiem, spore zainteresowanie regionem odnotowujemy w Małopolsce. Wśród przyczyn większej różnorodności kierunków, z jakich przybywają turyści na Dolny Śląsk i w Sudety, jest lepsza sieć szybszych dróg. Czas dojazdu skraca się istotnie i to ludzi zachęca. Od kilku lat zauważalnym zjawiskiem jest też wzrost ilości turystów z Rosji. Duże grupy trafiają tu zwłaszcza na czas prawosławnych Świąt Bożego Narodzenia. W związku z tym zainteresowaniem organizujemy wkrótce misję do Sankt Petersburga, gdzie kilkudziesięciu przedsiębiorców z branży turystycznej będzie miało możliwość nawiązać bezpośrednie kontakty z tamtejszymi organizatorami imprez.

- Co jest największym problemem turystycznej Kotliny Jeleniogórskiej?

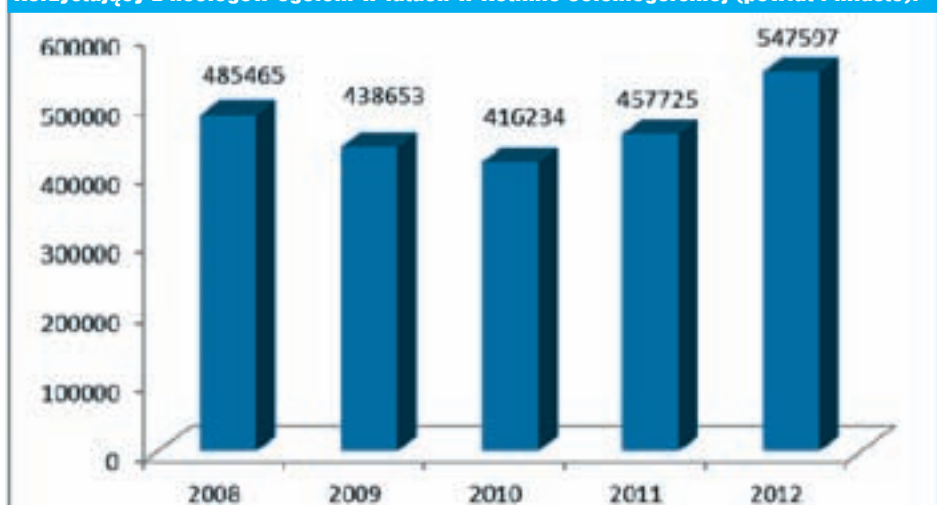
- Dostępność to wciąż największa wada tej okolicy. Połączenie z Wrocławiem - choć to niedaleko - jest bardzo czasochłonne. Cieszyć się trzeba, że znacznie poprawiło się połączenie kolejowe, a w niedalekiej przyszłości ma być jeszcze szybsze. Chociaż trzeba też powiedzieć, że jeśli ktoś się tutaj już zdecyduje przyjechać, to na ogół jest bardzo zadowolony.

Rozmawiał Sławomir Sadowski



S. SADOWSKI

Korzystający z noclegów ogółem w latach w Kotlinie Jeleniogórskiej (powiat i miasto).



Źródło: Opracowanie własne DOT na podstawie danych GUS

REKLAMA I PROMOCJA

biało-czerwona **4 maja**

parada rowerów

Plac Ratuszowy \ Zapisy od 9:00 \ Start o 12:00

Jelenia Góra

...i jedziesz w dobrym kierunku!

Dla 2000 uczestników koszulki okolicznościowe gratis!

Logos: TAURON ENERGIJA, MKRPA, Dolny Śląsk, nowiny, Gazeta, Jelenia Góra, telewizja

Ranking liceów ogólnokształcących

Wielki „Żerom” i wielki, mały

„Żerom” w naszym rankingu wygrywa po raz drugi z rzędu i to z przewagą, która zdaje się wskazywać, że edukacyjnym liderem na tym poziomie kształcenia pozostanie w regionie na dłużej. To oczywiście nie jest niespodzianka, podobnie jak II miejsce jeleniogórskiego „Norwida”. Ale pozycja sklasyfikowanego wspólnie z Norwidem LO w Mirsku wygląda na sensację. Podobnie jak spadek na pozycję VII zwycięzcy naszego rankingu sprzed dwóch lat I LO w Bolesławcu.

O tych niespodziankach przesądziło kryterium EWD. Bez niego pozycje szkół w tegorocznym rankingu liceów są identyczne jak przed rokiem, choć przewaga I jeleniogórskiego LO bardzo wzrosła.

Lider jest jeden

Sukces „Żeroma” nie jest żadną niespodzianką. Zapowiadał go zresztą bezprecedensowy w naszym regionie wynik w prestiżowym rankingu liceów „Perspektyw”, gdzie szkoła ulokowała się na 87. miejscu w kraju. 99 pozycji lepiej niż rok wcześniej!

Trudno zresztą, by było inaczej, gdy szkoła osiąga najlepszy wynik maturalny wśród porównywanych placówek w połowie ocenianych przedmiotów.

Co zaskakujące, słabiej niż wskazywać mógłby na to potencjał, wypadł w szkole uchodzącej za kuźnię matematycznych talentów wynik egzaminu rozszerzonego z matematyki. Żerom stracił tu sporo do swojego lokalnego rywala. - Średnią obniżyli maturzyści z klasy przedsiębiorczości, którym po prostu z matematyki poszło nieco gorzej - przyznaje dyrektor I LO.

Sukces Żeroma nie byłby tak imponujący, gdyby nie olimpijczycy reprezentujący tę szkołę. 12 finalistów rywalizujących w olimpiadach przedmiotowych z różnych dziedzin od matematyki po teologię katolicką i „pudło”, na którym stanęła Edyta Gajdzik w Olimpiadzie Lingwistyki Teoretycznej, Matematycznej i Stosowanej, to wyniki chyba na razie

nie do osiągnięcia przez inne szkoły z naszego regionu.

Jeleniogórskie I LO ma też mankamenty, choć jest ich niewiele. Ten najważniejszy, to sumarycznie niski wynik w ocenie metodą Edukacyjnej Wartości Dodanej (szerzej o metodzie i wynikach szkół w regionie poniżej). Bodaj jednak największe zdziwienie wzbudziła strona internetowa placówki, przez pryzmat której oceniałem ofertę edukacyjną szkoły. Jest fatalna: uboga, niefunkcjonalna, zdobycie informacji o ofercie edukacyjnej graniczy z cudem. Na tak, I jeleniogórskie LO pewnie nie musi tak intensywnie zabiegać o uczniów, jak konkurencja, bo chętnych do nauki jest wielu. Ale nie wypada prestiżowej placówce posługiwać się tak marną wizytówką, co przyznała też szefowa szkoły.

Mirski fenomen

Wybitna szkoła średnia w 4-tysięcznym miasteczku? To musi być Eton z 600-letnią, edukacyjną tradycją tamtejszego męskiego college. Ale także LO w Mirsku, które przebojem wdarło się do czołówki liceów w naszym regionie.



Wybitne sukcesy uczniów I LO w Jeleniej Górze w olimpiadach przedmiotowych dały podstawę zdecydowania rankingu. Na zdjęciu także olimpijczycy z II i III jeleniogórskiego LO po spotkaniu podsumowującym osiągnięcia u dolnośląskiego kuratora oświaty.

Znakomity wynik LO w Mirsku w rankingu liceów to wspólna zasługa uczniów i nauczycieli tej szkoły, ale także mirskich samorządowców.

Liceum w małych miejscowościach jest zwykle dużo trudniej niż tym zlokalizowanym w regionalnych centrach. To te drugie - z dłuższą historią, która pracowała na (rzeczywisty albo tylko propagandowy) ich prestiż - przejmują najzdolniejszą młodzież. Nie inaczej jest w Mirsku. Ubiegłoroczny próg punktowy pozwalający dostać się do liceum wyniósł tylko 35 (czwarty najniższy w regionie). To znaczy, że do tej szkoły trafia znacząco słabiej przygotowana młodzież niż do większości pozostałych. Oceniając po wynikach egzaminów maturalnych, okazuje się, że także takich uczniów można przygotować więcej niż solidnie. Maturzyści z Mirska ubiegłoroczną maturę pisemną z języka polskiego napisali najlepiej ze wszystkich szkół w regionie. Osiągnęli też wyniki znacznie powyżej średniej w Polsce z rozszerzenia j. polskiego, podsta-

wowej matematyki i angielskiego, a wicedyrektor dopowiada, że rewelacyjnie wypadły też np. biologia i chemia. To przełożyło się na wynik szkoły w ocenie metodą Edukacyjnej Wartości Dodanej (sumarycznie najlepszy w regionie) i pozwoliło zająć drugie miejsce w zestawieniu.

Wicedyrektor szkoły Katarzyna Tomków przyznaje, że wyzwanie, jakiemu musi podołać małomiasteczkowe liceum, jest większe niż w ogólniakach, do których przychodzi młodzież już przesianą przez sito punktowe.

- W klasach są uczniowie z bardzo różnym poziomem wiedzy, a wszystkich trzeba przygotować tak, żeby maturę „mieli w kieszeni”, przy tym z wynikami pozwalającymi na bezproblemowe dostanie się na wymarzone studia. To, że się nam udaje, to w równej mierze zasługa uczniów, którzy przychodzą do nas nie po to, aby

Przepis na ranking

Do sporządzenia rankingu liceów ogólnokształcących posłużyły dwa główne kryteria: jeden wynikający z wyników ubiegłorocznych egzaminów maturalnych, drugi odzwierciedlający ocenę szkoły metodą edukacyjnej wartości dodanej. Rolę uzupełniającą odgrywały kryteria związane z progiem punktowym przyjęć do klas licealnych na rok szkolny 2012/13, sukcesy szkoły w olimpiadach przedmiotowych, a także ocena oferty edukacyjnej przez pryzmat dostępności o niej na stronie internetowej. Tylko ten ostatni wskaźnik miał charakter subiektywny.

Wskaźnik maturalny

Do liceum ogólnokształcącego przychodzi się przede wszystkim po to, by zakończyć ten etap edukacji pozytywnym wynikiem egzaminu maturalnego.

Nic więc dziwnego, że właśnie maturalne wyniki miały największą wagę - pozwalały zdobyć połowę z maksymalnej liczby punktów do uzyskania (plus, teoretycznie ograniczone tylko ilością uczniów w danej szkole, punkty za olimpijczyków).

Na to egzaminacyjne kryterium złożyły się: zdawalność egzaminów maturalnych w szkole, wyniki egzaminów obowiązkowych w każdym liceum, a więc z języka polskiego, języka obcego i matematyki. W egzaminach językowych uśredniłem wyniki matur pisemnej i ustnej. Do tego dochodzą wyniki matur rozszerzonych z tych samych przedmiotów (tylko z tych, bo wybiera je stosunkowo dużo abiturientów) oraz odsetek uczniów podchodzących do tych egzaminów rozszerzonych. Przyznać trzeba, że ten ostatni element jest manka-

mentem rankingu - nie dość jednoznacznie premiuje szkoły, w których duża liczba uczniów wybiera egzamin rozszerzony z wielu przedmiotów i zapewne w przyszłorocznym rankingu zastąpi go odniesienie do całkowitej liczby wyborów egzaminów rozszerzonych. Dane o zdawalności i wynikach egzaminów z przedmiotów obowiązkowych pochodzą ze sprawozdań zamieszczonych na stronie Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Dane o wynikach egzaminów rozszerzonych (a także o progu punktowym, olimpijczykach) - ze szkół.

Wszystkie wyniki mają swoje odniesienie do ogólnopolskiej średniej maturalnej, w powiązaniu z najlepszym i najslabszym wynikiem szkół w regionie, tzn. szkoła, w której wynik egzaminu z danego przedmiotu wypadł lepiej niż średnia krajowa otrzymywała punkty; wynik poniżej średniej zabierał je. Dla zobrazowania: średni wynik z egzaminu podstawowego z matematyki w Polsce wyniósł 65, u nas najlepszy: 85,1, najslabszy 57,2. Szkoły w przedziale wyników 64,1-66,0 otrzymywały 0 punktów; 66,1-68,0 - 1 punkt itd.

Wskaźnik EWD

Podobnie jak w przypadku wskaźnika maturalnego, także wskaźnik oceny pracy szkoły metodą edukacyjnej wartości dodanej promował te placówki, w których wkład szkoły w wyniki nauczania osiągał wartości dodatnie. Tu także przedziały punktowe (dodatnie za wartości powyżej 0 i ujemne za wartości poniżej 0) powiązane zostały z najlepszymi i najslabszymi wynikami szkół z regionu. Odrębnie oceniałem EWD dla przedmiotów humanistycznych i EWD dla przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. Dane (miara trzyletnia za okres 2010 - 2012) pochodzą ze strony ewd.edu.pl i obarczone są pewnym marginesem błędów, bo precyzja pozycjonowania szkoły na wykresach EWD zależy od liczebności próby.

Wskaźniki uzupełniające

Kryterium progu punkтового przyjęć do LO wyżej oceniano, te placówki, w których próg był

Mirsk



Arch. prywatne

Wynik zwycięstwa tej szkoły w naszym rankingu szkół ponadgimnazjalnych

„zaliczyć” liceum, lecz osiągnąć dobry wynik. I nauczycieli, którzy naprawę pracują z młodzieżą, często od świtu do nocy. U nas nie są potrzebne korepetycje dla osiągnięcia sukcesu; nawet jeśli uczeń sobie nie radzi, ale naprawdę chce, pomoc znajdzie w szkole - mówi pani dyrektor.

Mirski ogólniak jest wyjątkowy jeszcze z jednego powodu; szkołę utrzymuje gmina, a to znaczy, że mirscy samorządowcy też mają swoją część zasługi w sukcesie szkoły.

Nie jest źle

Najróżniejsze klasyfikacje zwykle swoją uwagę skupiają na zwycięzcach takich zestawień. Chyba jednak ważniejsze są generalne wnioski płynące z takich analiz. A z naszego rankingu wynika, że jakość nauczania ogólnokształcącego w szkołach naszego regionu jest całkiem niezła. We

wszystkich szkołach zdawalność egzaminów maturalnych jest znacząco wyższa (II LO w Jeleniej Górze, II LO w Bolesławcu, LO w Mirsku i LO w Zgorzelcu - 100-procentowa) niż wynosząca 89 proc. średnia dla kraju. Także duża część egzaminów wypadła lepiej w porównaniu z resztą kraju. Większość szkół wypadła zdecydowanie lepiej niż przed rokiem. To zresztą wynika nie tylko z naszego rankingu. W 500. najlepszych polskich liceów ogólnokształcących opracowywanej przez „Perspektywy” znalazło się aż 5 szkół z naszego regionu. LO w Lubaniu sklasyfikowane na 413. miejscu po raz pierwszy w historii tego rankingu. Pozostałe wypadły lepiej niż przed rokiem. O awansie „Żeroma” już było. Ale także Norwid awansował o ponad 100 miejsc z 385. na 280. miejsce, a LO Braci Śniadeckich w Zgorzelcu znalazło się na 335. miejscu (przed rokiem nie zatapało się do „500”). Minimalnie spadło I LO w Bolesławcu z 316. ubiegłorocznej pozycji na 323.

Dodać trzeba, że i u nas (ale także w rankingu „Perspektyw”) duża przewaga I LO w Jeleniej Górze to zasługa olimpijczyków. Gdyby pominąć to kryterium, „Żerom” wygrałby z Norwidem minimalnie.

Na podnoszenie poziomu kształcenia dobrze wpływa rywa-

Ranking liceów

- | | |
|---|---------|
| 1. I LO w Jeleniej Górze | - 82 |
| 2. II LO w Jeleniej Górze | - 67,5 |
| LO w Mirsku | - 67,5 |
| 4. II LO w Bolesławcu | - 66,25 |
| 5. LO im. A. Mickiewicza w Lubaniu | - 62,5 |
| 6. LO im. Braci Śniadeckich w Zgorzelcu | - 62 |
| 7. I LO w Bolesławcu | - 60,25 |
| 8. LO w Bogatyni | - 53,58 |
| 9. LO w Kamiennej Górze | - 51,75 |
| 10. LO w Lwówku | - 41,25 |
| 11. III LO w Jeleniej Górze | - 36,5 |
| 12. LO w Kowarach | - 25,25 |
| 13. LO im. KZL w Lubaniu | - 25,0 |

Klasyfikacja bez uwzględnienia EWD

- | | |
|---|--------|
| 1. I LO w Jeleniej Górze | - 77 |
| 2. II LO w Jeleniej Górze | - 65 |
| 3. LO im. Braci Śniadeckich w Zgorzelcu | - 59,5 |
| 4. I LO w Bolesławcu | - 59 |
| 5. II LO w Bolesławcu | - 57,5 |
| LO im. A. Mickiewicza w Lubaniu | - 57,5 |
| LO w Mirsku | - 57,5 |
| 8. III LO w Jeleniej Górze | - 48 |
| LO w Kamiennej Górze | - 48 |
| 9. LO w Bogatyni | - 46,5 |
| LO w Lwówku | - 46,5 |
| 10. LO w Kowarach | - 41,5 |
| 11. LO im. KZL w Lubaniu | - 40 |

Wyniki maturalne z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego (dla języków w części podstawowej – wynik egzaminu pisemnego)

- **kolorem zielonym** – najlepszy wynik

- **kolorem czerwonym** – wyniki powyżej średniej krajowej

	j. polski	matematyka	j. angielski
Średni wynik krajowy	58/64	65/51	77/65
I LO w Jeleniej Górze	61,4/64,6	85,1/53,0	91,0/71,8
II LO w Jeleniej Górze	61,4/63,0	79,6/61,0	89,6/70,0
LO w Mirsku	71,4/68,3	71,5/50,6	79,2/64,0
II LO w Bolesławcu	67,3/68,6	77,0/54,2	84,3/61,2
LO Mickiewicza w Lubaniu	65,9/63,3	72,7/40,5	80,0/68,0
LO B. Śniadeckich w Z-cu	62,3/64,2	70,1/42,2	83,9/60,6
I LO w Bolesławcu	64,5/58,4	73,3/44,5	85,7/62,0
LO w Bogatyni	67,8/58,2	65,1/29,9	73,9/56,1
LO w Kamiennej Górze	65,3/54,2	65,0/50,3	72,1/55,3
LO w Lwówku	55,4/64,2	54,9/36,8	68,5/54,4
III LO w Jeleniej Górze	54,1/60,0	63,6/40,0	75,7/56,1
LO w Kowarach	51,7/0	58,3/0	4,5/61,5
LO im. KZL w Lubaniu	58,2/43,0	57,2/20,0	66,4/60,0

lizacja (do której w żadnej szkole nie chcą się przyznać) o uczniach. Zapewne dzięki niej w głównych ośrodkach edukacyjnych są szkoły idące łeb w łeb: Żerom i Norwid w Jeleniej Górze, I i II LO w Bolesławcu, Mickiewicz i Śniadeccy w regionie lubańsko-zgorzeleckim.

Czy mogą z nimi rywalizować szkoły z dolnej części zestawienia? - Łatwo nie jest. Walczymy o życie - przyznaje Grażyna Krakowiak, szefowa LO w Kowarach. Sytuacja jej szkoły jest bodaj najtrudniejsza, bo w bezpośredniej okolicy liczba szkół wysysających najzdolniejszych gimnazjalistów z terenu powiatu jest największa. - Nie da się zaprzeczyć, że nasze liceum wybiera ta część młodzieży, której celem jest ukończenie ogólniaka, w najlepszym razie zaliczenie egzaminu na poziomie podstawowym. A jeśli aspiracje są tak minimalistyczne, to szczytów się nie osiągnie.

Jednak nawet te niżej sklasyfikowane ogólniaki wcale nie skazują ambitniejszych uczniów na porażkę. W Kowarach maturzyści zdający rozszerzenie z języka niemieckiego osiągnęli średni wynik 97-procentowy. A w Liceum im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej wyniki matury pisemnej z języka polskiego były lepsze niż średnia dla kraju.

Kolumnę opracował Marek Lis

EWD - z czym to się je?

Wyniki egzaminów maturalnych to nie jedyne kryterium, które młodzież i rodzice powinni brać pod uwagę przy wyborze szkoły średniej. Ważniejsze, by szkoła dobrze uczyła, by jakość przygotowania egzaminacyjnego nie wynikała np. z pracy korepetytorów. Obiektywnej ocenie ma pomóc metoda Edukacyjnej Wartości Dodanej, która w założeniach sprawdza efektywność nauczania w szkołach.

Sukces i niewykorzystane możliwości

W odniesieniu do szkół średnich polega to na porównaniu wyników uczniów z egzaminów gimnazjalnych z wynikami egzaminów maturalnych. Szacowany w ten sposób przyrost wiedzy i umiejętności ucznia to właśnie edukacyjna wartość dodana.

Na stronie projektu autorzy metody zapewniają, że ujednolicone testy pozwalają ocenić wyniki nauczania w szerokiej perspektywie, bo obraz nauczania szkolnego widziany tylko przez pryzmat wyników końcowych jest niepełny. Wyniki egzaminacyjne uczniów zależą od czynników niezależnych od szkoły, w której uczą się na danym etapie edukacyjnym, przede wszystkim od uprzednich osiągnięć.

Polski system egzaminacyjny pozwala na taką ocenę jakości nauczania w gimnazjach i szkołach średnich. Dla tych drugich miarą na wejściu są wyniki egzaminów gimnazjalnych, a egzaminów maturalnych - miarą na wyjściu. Bazą do porównań jest przeciętna dla kraju.

Wartość dodatnia różnicy między wynikiem ucznia z egzaminów gimnazjalnych a wynikami z egzaminów maturalnych oznacza, że w szkole średniej uczniowie osiągnęli postęp, ich wiedza i umiejętności wzrosły. Jeżeli EWD jest ujemne - uczniowie przyszli z większym potencjałem z gimnazjum niż ten prezentowany na koniec szkoły średniej.

Metoda posłużyła określeniu szkół jako: neutralne (szkoła ani nie zmarnowała, ani nie rozwinęła uczniów przeciętnych na wejściu); sukcesu (szkoła jeszcze rozwinęła zdolności uczniów ponadprzeciętnych na wejściu); wspierające (szkoła rozwinęła stosunkowo słabych gimnazjalistów); wymagające pomocy (słabi gimnazjaliści także na maturze radzą sobie słabo); niewykorzystanych możliwości (ponadprzeciętni gimnazjaliści na egzaminach maturalnych nie wypadają już tak znakomicie, choć ciągle dobrze).

Jelenia Góra nie dla humanistów

EWD obliczana jest odrębnie dla czterech obszarów nauczania: przedmiotów humanistycznych oraz matematyczno-przyrodniczych, a także języka polskiego i matematyki. W rankingu wykorzystaliśmy wyniki pierwszych dwóch obszarów. Są zaskakujące.

Wynika z nich przede wszystkim zgoła odmienna jakość nauczania w obu obszarach, co znaczy, że szkoły świetnie edukujące w zakresie matematyczno-przyrodniczym kiepsko uczą w obszarze humanistycznym. I na odwrót. Z 13 ujętych w zestawieniu liceów tylko 2 mogą pochwalić się dodatnią EWD w obu obszarach. To LO w Mirsku i II LO w Bolesławcu.

Bardziej zaskakujące wyniki daje ocena w części humanistycznej. Zdecydowanie najlepiej wypadła tu LO w Bogatyni z wartością EWD 4, niewiele za nim jest LO w Mirsku, a potem lu-

bański Mickiewicz, Bracia Śniadeccy i II LO z Bolesławca.

Bardzo słabo w tym obszarze wypadają Żeromski i Norwid (EWD minus 2), bo choć wyniki egzaminów maturalnych z przedmiotów humanistycznych są tam bardzo dobre, to jednak poniżej potencjału, z jakim przyszli gimnazjaliści. To szkoły niewykorzystanych możliwości.

Niespodzianek nie ma w obszarze matematyczno-przyrodniczym. Tu przewaga Żeroma jest bezdyskusyjna (EWD 3,5), za nim Norwid, II LO Bolesławiec, LO w Kamiennej Górze, Mirsk i I LO w Bolesławcu. Te ogólniaki to szkoły sukcesu (oprócz LO w Mirsku o charakterze pośrednim: wspierająca/sukcesu).

Spór o metodę

System opisywania szkół przez pryzmat EWD nie jest przez pedagogów traktowany bezkrytycznie. Dyrektor I jeleniogórskiego LO Eulalia Kłodawska-Szwajcer zapytana o zaskakująco niski poziom humanistycznego EWD jej szkoły, odpowiada, że nadmierne przywiązywanie wagi do tego narzędzia oceniania jest niezasadne.

- Uwarunkowań jest znacznie więcej, ale najważniejszym są oczekiwania uczniów. A rzeczywistość jest taka, że przedmioty humanistyczne odgrywają coraz mniejszą rolę w kwalifikacji na kierunki studiów. W efekcie uczniowie maksymalizują swoje zaangażowanie na przedmiotach matematyczno-przyrodniczych, kosztem humanistycznych. To naturalna prawidłowość, przekładająca się na wyniki EWD - ocenia pani dyrektor.

Bardziej kategoryczny w opinii jest nauczyciel historii Mariusz Kokotowski, który, co do istoty, potwierdza tezę pani dyrektora. - W ubiegłym roku na historię na UWr. można się było dostać, nie zdając w szkole średniej rozszerzonej historii, bo zastępował ją rozszerzony egzamin z matematyki - podaje przykład marginalizacji przedmiotów humanistycznych. - Licealiści mają swój rozum i podchodzą do nauki utylitarnie, z czego trudno im robić zarzut. To nie zmienia faktu, że w mojej ocenie EWD nie nadaje się do opisywania jakości pracy szkół, zwłaszcza średnich. U nas rzuca się to w oczy, bo ucymy młodzież od gimnazjum. Przypadki, że znakomici w gimnazjum humaniści zmieniają w szkole średniej swoje zainteresowania na matematyczno-przyrodnicze, zdarzają się bardzo często. A taka zmiana postawy zasadniczo wpływa na wyniki EWD. Do tego jest to narzędzie stworzone przez ekonomistów, nierozumiejących pracy w szkole. I oparte wyłącznie na porównaniu wyników testów. Wiedza ogólna to nie to samo, co umiejętność rozwiązywania testów - uważa nauczyciel, przyznając jednak, że I LO w Jeleniej Górze staje się liceum matematyczno-przyrodniczym. - Takie są po prostu oczekiwania.

Obrońców EWD - choć nie tak entuzjastycznych, jak się spodziewałem - znajduję w LO w Mirsku. Dyrektor szkoły Paweł Śliwiński mówi, że ten system oceniania nie jest idealny, ale po prostu lepszego nie ma. - Jest to miara, mimo pewnych mankamentów dość dokładnie opisująca postępy uczniów. U nas widać to lepiej niż w innych szkołach, bo z jednej strony mamy pole obserwacji od gimnazjum do liceum, z drugiej - pracujemy z bardziej różnorodną, tą słabszą i tą znakomitą, młodzieżą niż w renomowanych liceach, gdzie próg punktowy jest już siłem. W obu przypadkach EWD odzwierciedla postępy uczniów.

Los nie oszczędził Jej cierpień

Wspomnienie



o HENRYCE RÓŻEWSKIEJ
(1928-2013)

*„Jest taki ból, o którym lepiej nie mówić,
bowiem najlepiej wyraża go milczenie”*



Do końca życia zachowała wiarę w ludzi, uśmiech na twarzy i wewnętrzny spokój. Bardzo chciała zobaczyć praprawnuka. Niestety, odeszła przed narodzinami Krzysztofa (mieszka w Anglii). Zmarła w Węglińcu czternastego stycznia br.

Miała trudne dzieciństwo. Przeżyła okupację wojsk sowieckich i niemieckich, głód i banderowskie ludobójstwo, pracowała w Niemczech w fabryce broni.

- Z rodzicami Marianną i Stanisławem Pankami, który posiadał niewielkie gospodarstwo rolne, mieszkałam we wsi Białoskóry - wspominała Henryka Różewska.

- Za namową brata z Wołynia, w 1936 roku ojciec wyjechał na Wschód, do miejscowości Niweck w powiecie Dąbrowica. Tutaj można było nabyć ziemię na dogodnych warunkach. Na-

sza liczna dziewięcioosobowa rodzina rozpoczęła nowe życie. Gospodarstwo sąsiadowało z trzema ukraińskimi. Żyliśmy z nimi w zgodzie, wspólnie obchodziliśmy Święta Wielkanocne, byliśmy zapraszani na wieczery bożonarodzeniową. Po wybuchu wojny wieś kolejno zajmowali Sowieci, potem Niemcy i znów Sowieci. Za każdym razem byliśmy ogołoceni ze zboża i zwierząt domowych. Zapobiegliwy tato już w 1939 roku zbudował w stodole dobrze zamaskowany schron, w którym ukrywał trochę mięsa i zboża.

Pewnego lipcowego dnia 1943 roku rodzina Panków została przez sąsiadów Rusinów ostrzeżona, że ma zostać wymordowana. Banderowcy wynieśli i zabrali wszystko, co mogło im się przydać. Podpalili stodołę i czekali, aż doszczętnie spłonie.

Trzy ukryte w schronie osoby podusiły się, reszta rodziny przez las, bagna i rzekę dotarła do polskiej wioski, której mieszkańcy na wzór wojskowy zorganizowali obronę i stawili banderowcom opór. Gdy dla wszystkich zaczęło brakować żywności, Henryka z ojcem i rodzeństwem (mama zmarła przy porodzie dziecka w 1938 roku) postanowili uciekać dalej. Nocami szli wzdłuż torów kolejowych, często bezdrożami i obok dużej rzeki Horyń, do powiatowego miasta Sarny. Podczas ucieczki trzykrotnie otrzymali pomoc żywnościową od tamtejszych mieszkańców. Wiedzieli, przed kim uciekają, nie pytali, dokąd idą. Na dalszą drogę kreślili znaki krzyża.

Prezes węgliński odziału Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Alfred Janicki ura-

tował od zapomnienia dziesiątki wspomnień. Część opublikował. W ostatnim rozdziale Henryka Różewska napisała „W Sarnach dostaliśmy zakwaterowanie i trochę żywności. Przez Niemców zostaliśmy zarejestrowani i zakwalifikowani do wyjazdu do Niemiec. Jak wielu Polaków, widzieliśmy w nim szansę ratunku. W fabryce broni pracowałam przy polerowaniu pocisków. W 1945 roku wyzwolili nas Amerykanie. Do Polski wróciłam już jako mężatka. W Niemczech poznałam Edmunda Różewskiego, wzięliśmy ślub. Przyjechaliśmy do jego rodziny w Szczyrzowie koło Gniezna. Dość szybko mąż udał się na Dolny Śląsk. Podjął pracę na kolei, był maszynistą. Dołączyłam do niego w 1947 roku. Zamieszkaliśmy na stałe w Węglińcu. Urodziłam córkę i syna”.

- Życie mojej babci Heni upływało w trudzie i znoju, opiekowała się rodzicami oraz ich gospodarstwem w Starym Węglińcu, wzorem innych rodzin zajmowała się hodowlą nutrii i tchórzofrek - wspomina Sylwia Salas. - Mimo ciężkiej pracy odznaczała się ciepłem i dobrym humorem. Życie nie oszczędziło Jej cierpień. Dziadek Edmund zmarł młodo w 1988 roku. Babcia uległa wypadkowi i od tej pory poruszała się o kulach. Pierwsze dwa lata to okres ciągłego bólu i walki z nim. Mimo tego nadal była pomocna. Mieszkała z nami, cieszyła się z roli prababci. Po latach stabilizacji zły los znowu sobie o niej przypomniał. Straciła syna, który zmarł na chorobę nowotworową. Henryka i Edmund Różewscy spoczywają na cmentarzu komunalnym w Węglińcu.

Henryk Stobiecki

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”
ul. Elsnera 8
vis a vis Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665 0605 666 855

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”
Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
ul. Sudecka 44 Stary Cmentarz
Tel. 75 64 20 160
Kom. tel. 513 058 708

Kolumbarium na starym cmentarzu - wolne miejsca
Więcej informacji, oferta i cennik
tel. 601-696-806
lub www.kolumbariaonline.pl

MPGK Sp. z o.o.
Zakład Usług Pogrzebowych
ul. Sudecka 44 - teren Starego Cmentarza
tel. 75 64 20 160, kom. tel. 513 058 708 (24h)

Całodobowe Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
- transport zwłok
- organizacja i realizacja pogrzebów
- budowa grobowców
- sprzątanie i utrzymanie mogił

NAJNIŻSZA CENA KOMPLEKSOWEGO POCHÓWKU
już od 2.000,00* zł
*cena nie zawiera opłat cmentarnych i komunalnych

ANUBIS
KOMPLEKSOWE - CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
OFERUJE USŁUGĘ POGRZEBOWĄ
już od 2200,- ZŁOTYCH BRUTTO*
601 74 84 41
24 h
Jelenia Góra, ul. Wiejska 4B • Cieplice, ul. Sobieszowska (teren starego szpitala)
*cena nie obejmuje opłat cmentarnych i komunalnych (w przypadku kremacji - 300 złotych brutto)

Serdeczne podziękowania dla pracowników i kierownictwa
Zakładu Usług Pogrzebowych MPGK Sp. z o.o.
w Jeleniej Górze
za sprawne i profesjonalne zorganizowanie
uroczystości pogrzebowej
naszej
Mamy
składa
rodzina Szultisów.

W dniu 16 kwietnia 2013 roku
zmarła w wieku 82 lat
śp. Zofia Tekiela
Nabożeństwo żałobne odbędzie się
w dniu 26 kwietnia 2013 roku o godzinie 12.00
w kościele N.M.P. Matki Pięknego Miłości w Warszawie,
po którym nastąpi odprowadzenie na cmentarz.

O czym zawiadamiają
pograżeni w głębokim smutku
rodzina i przyjaciele.

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich,
tel.: 75 64 244 10

Za publikację wspomnień nie pobieramy opłat.

Kasy fiskalne straszą lekarzy

System fiskalny zacieśnia się

Nikt nie lubi płacić podatków. Ale nie brak wśród nas takich, którzy chętnie przyjmą państwową dotację, preferencyjny kredyt, czy też tych, którzy muszą liczyć na zasiłki z opieki. Finansowanie z budżetu oświaty, policji, wojska czy inwestycji drogowych to oczywistość. Dlatego też system podatkowy musi być uszczelniany. Służą temu m.in. kasy fiskalne rejestrujące sprzedaż towarów i usług.

Od nowego roku jeleniogórski Urząd Skarbowy zarejestrował 763 nowe kasy fiskalne. To więcej niż o 200 nowych kas, niż w całym ubiegłym roku. Ta liczba stale rośnie, bo od 1 marca br. weszły w życie nowe przepisy, które narzucają obowiązek na prowadzących interesy i świadczących usługi do posługiwania się kasami fiskalnymi, o ile w poprzednim roku podatkowym ich sprzedaż przekroczyła 20 tysięcy złotych. Rok wcześniej ten limit sprzedaży towarów i usług był dwa razy większy.

Wrażliwe zawody i usługi

Dwa lata temu głośno było o wykreśleniu z listy zwolnionych z posiadania kas fiskalnych takich wrażliwych branż usługowych jak lekarze, adwokaci, architekci, detektywi, ale i zakłady pogrzebowe. Z wielu relacji można było odnieść wrażenie, że oto od 1 maja 2011 roku w każdej z wyżej wymienionej działalności - tak jak supermarkecie,

u taksówkarza i kioskarsza - pojawia się kasy fiskalne zobowiązujące sprzedawców i usługodawców do zakończenia transakcji poprzez wydanie klientowi paragonu fiskalnego. Jeśli tego „sprzedający usługi” nie zrobi, czekają go kary i grzywny.

Zwolennicy „uszczelnienia systemu podatkowego” już zacierali ręce, że teraz podatki będą płacone bardziej sprawiedliwie. Z kolei przedstawiciele wrażliwych zawodów wlewali krokiody. Przedstawiciele korporacji lekarskich tłumaczyli na przykład, że kasa fiskalna wywoła w relacji pomiędzy lekarzem, a pacjentem „negatywny efekt psychologiczny”. Nie określali jednak, która ze stron owego efektu doświadczy.

- Zwłaszcza w sytuacjach sam na sam z pacjentem, gdy budowana z trudem więź, po wyciągnięciu kasy fiskalnej może lec gruzem... Jesteśmy zawodem specyficznym, działającym na innych zasadach. Wrzucenie wszystkich do jednego worka i stosowanie mechanicznych przepisów nie jest właściwe ani sprawiedliwe - mówił Maciej Hankiewicz, prezes Naczelnej Rady Lekarskiej dla „Rynku Zdrowia”.

Kasy obowiązywały, ale było ich niewiele

Ministerstwo Finansów okazało się jednak nieubłagane i nie cofnęło przepisów z lipca 2010 roku, w których usługi prawnicze, lekarskie, architektoniczne, detektywistyczne,

pogrzebowe czy tłumaczenia stawiały się podobne do innych. Przepisy te narzucały na prowadzącym je obowiązek posiadania kas fiskalnych. Mniej uważni obserwatorzy nie zauważyli, że podpisujący stosowne rozporządzenie wiceminister finansów Maciej Grabowski wskazał, że kasę fiskalną musi mieć ten lekarz, prawnik, detektyw itd., który



T. KEDZIA

Pierwsze kasy fiskalne pojawiły się w Polsce w lipcu 1994 roku na stacjach benzynowych. Następnymi ich nabywcami były... rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Od tego czasu fiskalizacja bardzo się rozwinęła. W lutym bieżącego roku popyt był tak duży, że niektórzy sprzedawcy robili „zapisy” na kasy fiskalne.

w ciągu roku dokona sprzedaży „towarów i usług” na kwotę ponad 40 tysięcy złotych.

Ten limit spowodował, że kasy fiskalne w grupie „wrażliwych zawodów” nadal pozostały rzadkością. Z danych Ministerstwa Finansów wynika, że przykładowo średnio gabinet lekarski wykazywał „sprzedaż” miesięczną w wysokości 3100 złotych. Po przemnożeniu tej kwoty przez liczbę miesięcy w roku z reguły limit 40 tysięcy nie był przekraczany - a więc i kasy fiskalne nie było. Czasami pozostawało to w rażącej sprzeczności z domniemanymi dochodami gabinetów, jeśli przeliczyło się liczbę przejmowanych pacjentów oraz taksę „od porady”. Niemal natychmiast w kasy fiskalne zaopatrzyli się dentyści, którym do wykonania usługi potrzebne są materiały stomatologiczne i zwykle kosztowny sprzęt.

Nowy limit - 20 tysięcy

Ten sam wiceminister Maciej Grabowski, sprawujący w rządzie funkcję Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, do końca listopada ubiegłego roku czekał z nowym rozporządzeniem w sprawie kas fiskalnych na 2013 rok, w którym zmniejszył limit rocznych obrotów dla „kasiarzy fiskalnych” z 40 do 20 tysięcy złotych. Pan wiceminister był świadomy, że system skarbowy policzył już dokładnie deklarowane dochody, i dlatego od 1 marca br. (wliczając w to dwumiesięczny okres przejściowy) praktycznie wszystkie dobrze prosperujące gabinety lekarskie, biura prawne, detektywi i zakłady pogrzebowe powinny posiadać kasy fiskalne, a uczciwa usługa powinna kończyć się wydaniem paragonu.

Jak wiadomo, część z opisanych wyżej „wrażliwych usług” wykonywana jest także poza biurem lub gabinetem. Krytycy wprowadzenia szerszego obowiązku używania kas podkreślali niewygodę z ich transportem, noszeniem i zasilaniem. „Nadgorliwi” producenci i dostawcy tych kas oferują je już o wadze 400 gramów. A trzeba się liczyć z tym, że nadal postępuje miniaturyzacja wszelkich urządzeń elektronicznych.

I co dalej ?

Tak więc obecnie w grupie „zawodów wrażliwych” obowiązek posiadania kas fiskalnych znalazły się wszystkie „działalności” dobrze prosperujące. W obecnym rozporządzeniu ministra finansów jest jednak zapis mówiący, że obowiązuje ono do 31 grudnia 2014 roku. Nie można wykluczyć, że po tej dacie, a więc od 1 stycznia 2015 roku, wszystkie usługi, w systemie skarbowym na ogólnych zasadach (nieposiadające zwolnienia) będą zobowiązane dokonywać sprzedaży dla „osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych” z obowiązkiem rejestracji sprzedaży za pomocą kas fiskalnych.

Tomasz Kędzia
tf.kedzia@gmail.com

REKLAMA I PROMOCJA

Oferta edukacyjna dla absolwentów gimnazjów na rok szkolny 2013/2014

Jeśli kończysz właśnie gimnazjum i zastanawiasz się nad wyborem szkoły średniej, mamy coś dla Ciebie. Szkoły prowadzone przez Powiat Lwówecki oferują szeroki wachlarz możliwości rozwoju i kierunków, spośród których wybierzesz coś dla siebie. Każda z naszych szkół pozwoli Ci zdobyć wiedzę i umiejętności potrzebne do zdobycia wymarzonego zawodu lub studiowania na wybranym kierunku



Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Lwówku Śląskim

Liceum Ogólnokształcące:

- a. klasa humanistyczna
- b. klasa politechniczna
- c. klasa przyrodnicza
- d. klasa pożarnicza

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik ekonomista
- b. technik informatyk
- c. technik handlowiec

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

klasa wielozawodowa

Szkoły Policealne kształcące w zawodzie:

- a. technik rachunkowości
- b. technik informatyk
- c. technik pożarnictwa
- d. technik bezpieczeństwa i higieny pracy
- e. opiekun medyczny

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

www.zsoiz.home.pl



Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Gryfowie Śląskim

Liceum ogólnokształcące

- a. klasa humanistyczna
- b. klasa matematyczno-fizyczna

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik hotelarstwa
- b. technik informatyk
- c. technik leśnik
- d. technik pojazdów samochodowych

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

- a. wielozawodowa
- b. sprzedawca
- c. mechanik pojazdów samochodowych

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych:

- a. klasa na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej - 2 lata
- b. klasa dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych - 3 lata

www.zsoiz.gryfow.pl



Zespół Szkół Ekonomiczno-Technicznych w Rakowicach Wielkich

Liceum ogólnokształcące:

- a. klasa językowo-sportowa
- b. klasa wojskowa
- c. klasa pożarnicza

Technikum kształcące w zawodach:

- a. technik architektury krajobrazu
- b. technik hotelarstwa
- c. technik żywienia i usług gastronomicznych
- d. technik ekonomista
- e. technik obsługi turystycznej
- f. technik pojazdów samochodowych
- g. technik mechanizacji rolnictwa

Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształcąca w zawodach:

- a. mechanik pojazdów samochodowych
- b. betoniarz - zbrojarz
- c. wielozawodowa

www.zsetrakowice.pl

Więcej na stronie www.powiatlwówecki.pl w zakładce oferta edukacyjna.

Życie niewesołe

Dominiko, i ja się odważyłem napisać, chociaż nie należę do osób, które się zwierzają na łamach gazet ze swojego życia. Ale pomyślałem sobie, że może takich sytuacji jak moja jest więcej, może ktoś też ma takie myśli, znajduje się na „rozstajach dróg”. Ale do rzeczy. Właśnie przed paroma dniami podjąłem decyzję o rozwodzie. Jesteśmy razem ponad 30 lat, mamy dwoje dorosłych już dzieci, które mają swoje rodziny. Muszę powiedzieć, że rodzinka była bardzo udana. Bardzo się z żoną kochaliśmy, urlopy spędzaliśmy wszyscy razem, nie było też problemów finansowych - jak w przeciętnej rodzinie. Teraz już zdrowie trochę szwankuje, niektóre formy spędzania wolnego czasu odpadły, w nasz związek wdarło się coś bardzo nieprzyjemnego. Zauważyłem, że żona mnie coraz bardziej denuruje, chociaż nic takiego znowu nie wyczynia. Mam do niej coraz mniej cierpliwości, nie chce mi się z nią rozmawiać, sypialnie już od dawna mamy oddzielne. Myślę, że ja też nie wzbudzam w niej jakichś fajnych pozytywnych uczuć. Jest obojętność i czasami niecierpliwość. A przecież nie jesteśmy tacy starzy, oboje przed sześćdziesiątką, dbamy o własne zdrowie, o wygląd. Dwa lata temu miałem jeszcze nadzieję, że urlop spowoduje jakiś cud, że odżyją chociaż na ułamek dawne emocje, że jakoś zaszalejemy, że ona o czymś pomyśli. Pojechaliśmy do Włoch, byliśmy tam po raz pierwszy, naprawdę dużo fajnych wrażeń. Ale nie pod względem naszych relacji. Obojętność uczuciowa pozostała i tacy z tych wakacji wróciliśmy. Obojętni wobec siebie. Dominiko, nie miałem nigdy żadnej kobiety na boku, chociaż okazje, wiadomo, bywały. Mam w sobie głęboko zakorzenioną uczuciowość i nie zdradziłem swojej żony, a z tego, co wiem, również nie zostałem zdradzony. Tylko mam coraz większe poczucie traconego obecnie czasu, popadam w przygnębienie, że nic już nas ciekawego nie czeka. Skoro człowiek nie czuje się jeszcze stary, to chciałby mieć szansę na przeżycie miłych chwil, ale w tym związku nie widzę na to szans. Tylko że nie mam chęci prowadzić podwójnego życia. I uwierz mi, nie mam też nikogo na widoku, chociaż na pewno się za kimś rozejrzę po rozwodzie. Gdy już będzie po wszystkim, to wyjadę z mojego miasta, żonie zostawię dom w dobrym stanie - chyba nie będzie poszkodowana. Mam bardzo dobrą emeryturę, dam sobie radę. Może czeka mnie jeszcze w życiu jakaś miłość, może zdarzy się, że krew szybciej popłynie? Marzę o tym. W obecnym związku nie popłynie już żywej ani mnie, ani mojej żonie. A nie ma nic gorszego niż nuda i obojętność w związku.

Mąż przed rozwodem

Oj, panowie, panowie. Oczywiście, nie jestem przeciwna rozwodom, jeśli jest uzasadnienie, chcą tego obie strony, a dzieci nie poniosą szkody. Tylko czy rzeczywiście są powody? I czy jesteś pewien, że rozwód lub też nowy związek Cię uszczęśliwią? To prawda, że nowe uczucia miłości i fascynacji wpływają doskonale na kondycję psychiczną i fizyczną, pobudzają aktywność emocjonalną, podnoszą poziom „szczęśliwości”. Ale pamiętaj, że to jest niewiadoma - znajomość może wpłynąć też destrukcyjnie na Twoje życie, o zdrowiu nie wspomnę. Pisziesz, że żona „nie pomyślała o czymś” na urlopie. A Ty? Czy pomyślałeś? Ale o to mniejsza. Zabrakło mi w tym liście informacji o rozmowie z żoną. Czy myśli na Wasz temat podobnie? Czy też uważa, że to najlepsze wyjście? A może warto popracować wspólnie nad tym związkiem?

Zwracam się do czytelników. Czy mieliście podobny problem? Jak sobie z tym poradziliście? Chętnie przeczytamy o podobnych doświadczeniach.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Mam prośbę. Szukam pracy, mam 31 lat, mieszkam w Karpaczu. Mogę pracować jako sprzątaczką w pensjonacie, hotelu, w biurze, w sanatorium itd. Jestem bardzo pracowita i uczciwa. Tel. 883-533-084.

E.

Polsko-włoskie przymierze

Dominika Tylkowska (na zdjęciu), studentka ostatniego roku Politechniki Wrocławskiej, z podróży do Włoch przyniosła sprawdzone przepisy na szybkie i wysmienite pasty.

Spaghetti bolognese

Produkty (dla 4 osób): makaron - najlepiej włoski świderki (opakowanie), 3 marchewki, 2 średnie cebule czerwone, 2 gałązki selera naciowego, paczkę (250 g) mięsa mielonego, przecier pomidorowy (najlepiej włoski sok pomidorowy, zagęszczony, 500 g), oliwa z oliwek, ser typu parmezan, sól, pieprz.

Sos: pokroić w drobną kostkę cebulę, marchew i seler naciowy, podsmażyć na oliwie, dodać mielone mięso rozdrobnione - dalej smażyć, dodać cały przecier - jeszcze trochę podsmażyć - doprawić do smaku. Ugotować makaron al dente - dodać do sosu (nie odwrotnie!), posypać świeżo startym parmezanem.

Spaghetti carbonara

Produkty (dla 4 osób): makaron - najlepiej włoski - typu wstążka lub rurki (opakowanie), boczek wędzony około 10 kg, 3 jajka, sól, pieprz, ser typu parmezan, oliwa, pieprz, sól.

Sos: boczek pokroić w drobną kosteczkę, podsmażyć z odrobiną oliwy, ugotować makaron al dente, do boczku dodać makaron (nie odwrotnie!), wymieszać, odstawić z patelni - do gorącego makaronu wbić surowe rozbeztane jajka doprawione solą i pieprzem (jak na jajecznicę) i szybko wymieszać - aby ścięły się „na drobno”, posypać świeżo startym parmezanem.

Makaron z młodą cukinią

Produkty (dla 4 osób): makaron (paczka), 5 - 6 sztuk młodej cukinii, czosnek, 2 średnie cebule - najlepiej czerwone, oliwa z oliwek, sól, pieprz, ser typu parmezan.

Sos: cukinię pokroić w drobną kostkę (razem ze skórką), czerwoną cebulę i czosnek pokroić w kostkę i podsmażyć na oliwie, następnie dodać cukinię - razem dalej smażyć - aż cukinia zmięknie.

Ugotowany makaron al dente dodać do sosu, doprawić pieprzem i solą, ewentualnie oliwą, posypać świeżo zmielonym parmezanem.

Uwaga! Sama tak przygotowana cukinia może być doskonałym dodatkiem do mięs zarówno na ciepło, jak i na zimno.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Gdy serce drgnie

Samotna pani z mieszkaniem pozna pana lub panią, aby rozwinąć znajomość. Jestem obca na terenie (Lubań) w związku z przeprowadzką z innego województwa. Tel. 663-328-097, 178-563-635.

Samotna

Poszukuję mężczyzny w wieku od 33 do 44 lat do stałego związku, pracowitego, zaradnego, uczciwego, który by pokochał również moją córkę, która ma 2 latka. Mężczyzny poszukuję do stałego związku - tylko z Karpacza i okolic. Mam 170 cm, krótkie włosy. Mam dość samotnego życia, szukam prawdziwego związku, nie szukam maczo, lecz normalnego, ale nie leniwego mężczyzny. Bardzo proszę o pilny kontakt, pozdrawiam, tel. 665-696-670.

Emila 31 lat

Chcę nawiązać kontakt w formie znajomości lub przyjaźni. Jestem samotną emerytką otwartą na świat, pełną energii, niezależną finansowo. Uwielbiam naturę, wędrówki, sport itd. Tel. 889-839-039. Od godz. 19 178-563-635.

65-latka

Samotność jest pustką - szczęście marzeniem, ale tylko życie we dwoje z ukochaną osobą jest pięknym spełnieniem. Jestem wdową lat 63, uczciwą, szczerą, opiekuńczą, katoliczką. Pragnę poznać wdowca do lat 63, wzrostu powyżej 174 cm, bez nałogów, zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, który pragnie kochać i być kochanym, bo miłość jest piękna i nie liczy lat. Tel. 609-289-029.

Samotna

Poznam panią wiek do 70., niewysoką, z Jeleniej Góry lub okolicy, jestem wolny. Wiek - na emeryturze, wzrost 162, waga 74, niepijący, niepalący, bardzo samotny, niezależny, bez zobowiązań. Ogród, samochód. Brak słuchu. Pisz sms: +48 534-069-567.

Steven

Poznam samotną o „normalnych kształtach” Panią rozumiejącą sens życia we dwoje. Jedynym warunkiem jest wzrost około 170 cm i przedział wiekowy 50-60 lat. Wykształcenie nie ma znaczenia. Pani zapewnił godziwe życie. Oferty tylko poważne kierować na adres: Dab tel- 603-365-231.

Samotny

Mamy wiosnę, więc odezwiąj się do samotnego, sympatycznego mężczyzny. Poznam panią w wieku około 40 lat, miłą, sympatyczną, pragnącą stworzyć stały, stabilny związek. Mam 51 lat, stanu wolnego, bez zobowiązań. Pani z Jeleniej Góry. Odezwiąj się do mnie, przywitajmy razem wiosnę. Odpowiem na każdy sms. Tel. 724-825-082.

Wiosenny

Lat 70 plus, wysoki 178 cm wzrostu i 76 kg, pełen werwy i życia, twardo stąpający po ziemi, warunki materialne dobre. Mieszkam w okolicy Jawora. Poznam panią powyżej 160 cm wzrostu, do lat 75, posiadającą mieszkanie. Pani może mieszkać na wiosce, pani poważnie traktująca życie. Tel. 669-769-202 - proszę dzwonić w godzinach 18-20.

Stanisław

Kochani mamy wiosnę! Krew będzie szybciej krążyć, jest nadzieja na miłość! Zapraszam. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58-500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załącza w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 075/64-24-420, e-mail:

dana@nj24

REKLAMA I PROMOCJA

bezpłatna infolinia 800 333 333 196 26 76 76 550

Bezplatny dojazd w strefie miejskiej i do Jezowa

Znaczne bonifikaty przy dalszych kursach

Obsługa imprez

Usługi kurierskie, zakupy, odpalanie auta

Nasze usługi gwarantują wysoką jakość

za niewielką cenę

tanio * szybko * solidnie * bezpiecznie

Mieszkańcy części budynków spółdzielni mieszkaniowej w Bolesławcu nie mogą się zdecydować, jak rozliczać zużycie ciepła

Z metra czy z podziąłu?

W 2010 roku w spółdzielni mieszkaniowej w Bolesławcu zdecydowano się (z inicjatywy większości mieszkańców) na rozliczanie zużycia ciepła przy użyciu podzielników. W niektórych nieruchomościach wytrwano tylko 3 lata przy tej metodzie - właśnie mieszkańcy tych bloków uzyskują decyzję o zdjęciu podzielników i przejściu na ryczałt. Ale ci, którzy poprzednie rozwiązanie uważają za korzystne, nie składają bronii. Już zaczęli zbierać podpisy, by podzielniki przywrócić. Czy co 3 miesiące, w spółdzielni, zmieniać się będą zasady rozliczeń?

Już w 2010 roku, przy wprowadzaniu nowej metody, wiadomo było, że łatwo nie będzie. Rada nadzorcza spółdzielni w pierwszej swojej uchwale wprowadziła podzielnikowy system rozliczeń na 10 okresów grzewczych. Ale już po miesiącu z tego zapisu się wycofywała, pozwalając zrezygnować z podzielników, już po 3 latach - jeśli tylko tak zdecyduje większość mieszkańców danej nieruchomości. Przeciwnicy metody teraz z tej furtki korzystają. A ci, którzy podzielniki wykorzystali jako dobry sposób do oszczędzania, czują się teraz oszukani.

Podzielnikowe rozliczanie energii cieplnej to dość sprawiedliwy sposób. Rozliczenie zużycia energii odbywa się w ten sposób, że specjalne urządzenie (w tym wypadku bardzo zaawansowane technologicznie, przesyłające wskazania za pomocą fal radiowych) podzielniki mieszkańcy zainstalowali na własny koszt) wykazuje, jaka część, z całkowitego zużycia energii cieplnej w danym bloku, przypada na poszczególne grzejniki. Potem te jednostki odniesione są do zużycia wykazywanego na węźle ciepłym. W efekcie każdy mieszkaniec płaci wyłącznie za to, co zużył.

Kiedy rozliczenie odbywa się ryczałtem, ci, którzy zimą oszczędzają, przykręcając kaloryfery, albo są po prostu zimnolubni, płacą za tych grzejących na full, bo jednostkowa cena nie ma żadnego związku z indywidualnym

zapotrzebowaniem na ciepło, a jedynie z metrażem mieszkania. To dokładnie tak jak z wodą, gdzie ryczałtowe zużycie nie ma już niemal nigdzie zastosowania, a liczniki stały się powszechne.

Wydawać by się mogło, że możliwość indywidualnego kształtowania wydatków na ciepło powinna być wystarczającą zachętą dla akceptacji metody podzielnikowej. Wygląda jednak na to, że amatorzy niekontrolowanego ogrzewania własnych domów kosztem tych bardziej racjonalnych, są w licznej przewadze. - To nie tak - odpowiadają, przywołując inne powody swojego stanowiska. Mówią, że to oni zachowują się racjonalnie. Z podzielnikami, choć wcale nie przegrzewają mieszkań, muszą dopłacać za fiksacje oszczędnościowych ekstremistów, którzy - bywa - wyłączają ogrzewanie na całą zimę, zadowolając się ciepłem, które przez ściany, sufit i podłogi, przytłynie od sąsiadów. - Potem oni mają kolosalne nadpłaty, a my w dopłatach płacimy gigantyczne pieniądze za ich oszczędności.

- To oczywiście nieprawda - mówią zwolennicy podziąłów. - Choćby dlatego, że podzielniki nie pozwalają, by temperatura w pomieszczeniach była niższa niż 16 stopni. Poza tym w tych mieszkaniach, w których odczyty wskazują wyjątkowo niskie zużycie energii, przeprowadzane są

kontrole. Wina leży po stronie „ciepłoterców”. Także tej zimy, w mroźne dni, widziałem w jednym mieszkaniu pootwierane okna. Potem się dziwię, że mają dopłaty.

Mieszkańcy opowiadający się za utrzymaniem podzielników, nie wierzą też, że ich świadomości przeciwnicy są w większości. - To raczej efekt braku wiedzy i podatności na manipulację. - Słyszałem, że żeby ich przekonać, przeciwnicy podzielników mówią, iż przez podzielniki w mieszkaniach jest wilgoć. Co jest absolutną bzdurą, bo przecież to zależy od wentylacji. Myślę więc, że jeśli im wszystko wyjaśnimy, to zmienią zdanie, dlatego już zacząłem zbierać podpisy, wnioskuje o przywrócenie podzielników. Oszczędzam ciepło i nie zamierzam płacić, za kogoś, kto tego nie robi. Myślałem, że czasy kołchozowych rozliczeń już dawno minęły... - kwituje.

Zwolennicy rozliczeń podzielnikowych mają zresztą więcej powodów do frustracji. Okazuje się, że niepotrzebnie zainwestowali w podzielniki, a przede wszystkim w dość drogie termostaty. - Wydatek jednostkowy nie był może duży, ale gdy się pomnoży przez liczbę grzejników, robi się spora kwota.

Bodaj największe oburzenie budzi jednak termin wprowadzenia zmian. Stosowną uchwałę organy spółdzielni podjęły w ostatnich dniach marca z adnota-

cją, że wchodzi w życie 2 kwietnia. Jednocześnie jednak zawarto w niej zapis, że dotyczy rozliczeń za ogrzewanie począwszy od 1 stycznia 2013 r.

- To rozbój w biały dzień - irytuje się nasz rozmówca. - W styczniu, luty, bardzo zimnym marcu racjonalnie korzystaliśmy z ciepła, oszczędzaliśmy zużycie energii, co pomijając naszą indywidualną korzyść, jest też w interesie wspólnym. I teraz mamy zapłacić dużo wyższe stawki wynikające z ryczałtu. Przecież to zwykła kradzież. Niektórzy moi znajomi są tak wściekli, że mają pootwierane na oścież okna i grzejniki pracujące pełną parą. Wiedzą, że sami sobie szkodzą, ale stwierdzili, że swoje zużycie dociągną do średniej, żeby nie płacić za kogoś. Taka gorzka satysfakcja.... Mnie z kolei wydaje się, że zmieniająca zasady uchwała spółdzielni jest niezgodna z prawem energetycznym, które mówi jednoznacznie, że o wprowadzeniu nowej metody rozliczania kosztów zakupu ciepła mieszkańcy muszą być powiadomieni najpóźniej 14 dni od jej zastosowania. W naszym przypadku nowe zasady mają działać trzy miesiące wstecz. Nie wiem, czy nie najskuteczniej będzie zaskarżyć wprowadzone przez spółdzielnię zmiany.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Bolesławianka” Piotr Hetel nie uważa, by zmieniające się oczekiwania związane ze spo-

sobem rozliczeń ciepłowniczych warte były specjalnych działań.

- Oczywiście jestem przekonany, że stosowanie podzielnikowej metody rozliczeń jest najefektywniejsze, najsprawiedliwsze i korzystne społecznie, bo przecież inspirowało do oszczędzania energii. Jako spółdzielnia staramy się te wszystkie zalety uświadamiać mieszkańcom i przekonywać do tego rozwiązania. Nikogo jednak nie będziemy uszczęśliwiać na siłę, a podzielniki najwyraźniej do szczęścia nie są im potrzebne, bo dotąd na tę metodę zdecydowało się raptem w 30 procentach budynków, a do tego, jak widać, w części z nich większości nie spodobano się to rozwiązanie. Ale chyba do tego dążyliśmy, by mieszkańcy poszczególnych nieruchomości sami decydowali o sobie. Jeśli zbiorą 50 proc. plus 1 podpisów pod jakimś wnioskiem, naszą rolę (jeśli tylko jest to w granicach możliwości) jest je realizować.

Prezes nie krył natomiast zdziwienia informacją, że nowe zasady obowiązują od 1 stycznia 2013 r. - Chyba 14 roku - dopytywał się. - Zaraz to sprawdzę, bo tu może być jakiś błąd - obiecał.

Może więc sfrustrowani likwidacją rozliczeń podzielnikowych spółdzielcy w Bolesławcu szybko zamkną okna i przykręcą termostaty, bo postawa „psów ogrodnika” może właśnie ich drogo kosztować

Marek Lis

Bieg Przez Mosty Europamiasta

5 maja 2013 r, o godz. 11.00, wystartuje 1. Bieg Przez Mosty dla biegaczy indywidualnych i drużyn. Organizatorzy, czyli Europamarathon Görlitz-Zgorzelec e.V. oraz Urząd Miasta Zgorzelec zakładają, że impreza może być testem dla drużyn biegowych przed maratonem europejskim, zaplanowanym na 2 czerwca. Europamarathon to wielkie, międzynarodowe przedsięwzięcie, które z roku na rok przyciąga coraz większą rzeszę uczestników. Walorem imprezy jest bogactwo dyscyplin dostępnych w ramach tego samego przedsięwzięcia. Wystartować mogą i biegacze, i rolkarze, i niepełnosprawni - na różnych dystansach i trasach o różnej trudności.

Bieg Przez Mosty Europamiasta, organizowany w tym roku po raz pierwszy, ma być swego rodzaju wprowadzeniem w biegowy sezon. Nie sposób nie zauważyć, że liczba osób

zainteresowanych aktywnym spędzaniem wolnego czasu, rośnie. Być może wpływ na to miały ubiegłoroczne, bardzo udane Mistrzostwa Lekkoatletyczne Seniorów, przeprowadzone częściowo na obiektach sportowych w Zgorzelcu. Nie bez znaczenia jest także, że miasto od dłuższego czasu, konsekwentnie rozbudowuje dostępną bazę sportową.

Chętni, zainteresowani startem w Biegu Przez Mosty Europamiasta, powinni stawić się 5 maja na Moście Staromiejskim w Zgorzelcu, gdzie o godz. 09.00 rozpocznie się wydawanie numerków. Zgłoszenia przyjmowane będą do 28 kwietnia, pocztą, faksem lub e-mailem, na adres Europamarathon

An der Landskronbrauerei 116, 02826 Görlitz (szczegóły na www.europamarathon.de). Spóźnialscy będą się mogli zapisać także w dniu zawodów, do godz. 10.30, na Moście Staromiejskim.

(mat)



K. MATLA

Przy elektrowni Turów powstanie wielka szklarnia o powierzchni 10 hektarów

Decybele i pomidory

- Tak jak my oddychamy, tak i pracę tych urządzeń jeszcze trochę słyhać - obrazowo opisuje rzeczywistość dyrektor R. Walkowiak, stojąc pod ogromnym, sześcioprzewodowym kominem na terenie Elektrowni Turów.

Ów komin i inne głośne instalacje mocno dały się we znaki otoczeniu wokół zakładu. Co ciekawe, uskarżać zaczęli się nie najbliżsi sąsiedzi, bogatynianie, a społeczność niemieckiego Hirschfelde/Rosenthal. To akurat nie dziwi, bo podwyższony poziom hałasu po stronie niemieckiej ma związek z ukształtowaniem terenu i parametrami meteorologicznymi. Na granicy obszaru zabudowy chronionej, czyli w bezpośrednim sąsiedztwie, elektrownia dotrzymuje norm dopuszczalnego hałasu. - Hałasujemy jeszcze trochę, ale konsekwentnie idziemy w kierunku tych parametrów, które mamy ambicję osiągnąć w najbliższym czasie, tj. 45 decybeli. Program walki z hałasem, który zaczęliśmy trzy lata temu, jest na finiszu - zapewnił dyrektor.

Właśnie w ramach wspomnianego programu w elektrowni odbyło się w ubiegłym tygodniu kolejne, polsko-niemieckie seminarium pt. „Działania proekologiczne PGE GiEK SA Oddział Elektrownia Turów”. Strona niemiecka miała tu silną reprezentację w osobach sekretarza stanu w Saksońskim Ministerstwie Środowiska i Rolnictwa, parlamentarzystów i samorządowców pasa przygranicznego. To zaangażowanie wynikało ze zdecydowanej postawy społeczności niemieckiej, która otwarcie protestowała przeciwko uciążliwościom akustycznym. Obydwie strony, polska i niemiecka, podeszły do problemu z całą powagą. W latach 2008-2009 przeprowadzono niezależnie pomiary hałasu, w oparciu o które sformułowano programy naprawcze. Zidentyfikowano szereg urządzeń, na które trzeba było znaleźć odpowiednie patenty wyciszające. Okazało się, że hałasują m.in. instalacje nawęglania bloków, odpowietrzeń, zbiorników popiołu, także wentylatory rewersyjne, budynek młynowni, głośno jest przy modernizacji taboru lokomotyw spalinowych, itd. W sumie programem zostały objęte 63 urządzenia, z czego do tej pory zrealizowano prace na 54. We wszystkich przypadkach osiągnięto zakładany efekt redukcji hałasu. Niemcy z wielkim uznaniem przyjęli raport o dotychczas przeprowadzonych pracach. Wprost mówiono o rewolucyjnych zmianach i pionierskich rozwiązaniach, które być może nadawałyby się do sprzedaży w formie patentów. Dla przykładu - „tłumik” zastosowany w jednym przypadku to 15-tonowe urządzenie! Do tej pory, w 2011 i 2012 r., zostały wytłumione wentylatory spalin bloku energetycznego nr 1 oraz nr 2. W roku 2014 to samo stanie się na bloku nr 3, natomiast do końca roku 2015 zostaną wytłumione bloki nr 4, 5 i 6. Zakończenie drugiej fazy całego programu planowane jest na rok 2016.

■
- Często przyjeżdżam do Polski, ponieważ mamy ścisłą współpracę zarówno z Urzędem Wojewódzkim, jak i Urzędem Marszałkowskim Dolnego Śląska - powiedział Fritz Jaeckel, sekretarz stanu w Saksońskim Mini-

sterstwie Środowiska. - Naprawdę, to, co do tej pory zrealizowała strona polska, jest godne podziwu. Przede wszystkim to, że podchodzi się do problemu redukcji hałasu długofalowo, a nie tylko szuka doraźnych rozwiązań.



Dyrektor Roman Walkowiak z dużą ostrożnością mówi o koncepcji tworzenia kompleksu Turów.

Oczywiście, zapewnił wysłannik ministerstwa, na końcu przedsięwzięcia trzeba będzie sprawdzić, czy faktycznie udało się zredukować problem. Ale już sam fakt, że podjęto wyzwanie i szuka się rozwiązań, rodzi dużą akceptację po stronie niemieckiej.

Spotkanie było okazją do wymiany wielu informacji, także tych spoza sfery ekologii. Jak zapewnił dyrektor Walkowiak, węgiel brunatny broni się w strategii PGE, a budowa nowego bloku energetycznego, który umożliwi eksploatację złoża do końca (czyli do lat 2045-50), jest poważnie

traktowana przez konsorcjum energetyczne. Jednakże:

- Budowa musi iść w parze z optymalizacją procesu kosztowego w Turowie. Ogólnie Turów musi pracować na poziomie między 1600 a 1700 megawatów i pod te potrzeby budowany będzie nowy blok. To, czy będzie on mieć 500 megawatów, czy więcej, to wyjdzie w trakcie optymalnego doboru jednostki wytwórczej. Ambicją jest, by odpowiednia dla istniejącego złoża jednostka powstała do końca roku 2018.

■
W chwili obecnej przygotowywany jest kolejny przetarg na wykonawstwo, który wkrótce zostanie ogłoszony w perspektywie 2 najbliższych miesięcy. Natomiast do pytania o utworzenie kompleksu turowskiego, skupiającego elektrownię i kopalnię w jeden podmiot administracyjny, dyrektor podeszedł z wielką ostrożnością. Przywołał tu przykład Europy, gdzie podobne rozwiązania ekonomiczno-gospodarcze stosowane dla węgla brunatnego zdają podobno znakomicie egzamin z efektywności. - My dopiero startujemy, a więc dziś trudno odpowiedzieć na pytanie: kiedy, jak szybko? Dla całego kompleksu jest to interesująca propozycja, robimy wszystko, by tak się stało, ale poza oceną gospodarczą i biznesową występują tu także aspekty społeczne - podkreślił. - Dlatego temat prowadzony jest wielowątkowo; tak, żeby mógł zostać zrozumiany

w społeczności, którą on obejmuje. Nie jestem w stanie odpowiedzieć, kiedy, ale zachęcam wszystkich do współpracy, bo jest to atrakcyjna oferta dla Turowa.

Wisienką na torcie była podczas spotkania informacja o rychłym rozpoczęciu budowy szklarni przy elektrowni Turów. Od strony północnej, na obszarze 10 ha, prywatny inwestor specjalizujący się do tej pory w bananach, stawiać będzie szklarnie, w których uprawiane będą pomidory. To przedsięwzięcie pilotażowe, z opcją rozwinięcia produkcji do obszaru 100 ha. Będzie to produkcja w skojarzeniu z elektrownią, która ma wpłynąć na poprawę efektywności przedsiębiorstwa. Pomidory będą potrzebowały energii cieplnej oraz dwutlenku węgla, którym elektrownia chętnie się podzieli z producentem. Jak zapewniono, zgorzelecki producent już podpisał umowy na dostawy pomidorów z Holendrami, dzięki czemu zapewniono warzywom niezbędny zbył. Pierwsze obiekty powinny powstać już w listopadzie br. Co ciekawe, właśnie w pomidorach upatruje alternatywy dla regionu Włodzisław Chlebowski, członek zarządu Województwa Dolnośląskiego. W szklarniach powstaną bowiem nowe miejsca pracy, które być może wypełnią lukę zatrudnieniową. Tę, która powstanie zapewne wskutek restrukturyzacji zatrudnienia w kopalni i elektrowni.

(mat)



Elektrownia redukuje hałas, angażuje się w pomidory i przyspiesza do budowy nowego bloku energetycznego.

K. MATLA

Ojcowie są bez szans w sądowym starciu z matkami o ustanowienie opieki nad dziećmi

DzielnyTata.pl

- Matka Polka jest ponad prawem. Może się nie stosować do postanowień sądu, a i tak jest najlepsza dla dziecka. A ojciec? Jest tym drugoplanowym rodzicem - tatomatem albo bankomatem. Jest od płacenia pieniędzy, a nie od wychowywania - mówi Rafał Leszczyński, który usiłuje obalić ten stereotyp. Podobnie jak pięciuset innych jego kolegów z ruchu społecznego **DzielnyTata.pl**, został pozbawiony szansy do równoprawnego wychowywania swojego syna.

- Dlaczego w Polsce naprzemieniana, czyli równoprawna opieka nad dzieckiem jest możliwa tylko wtedy, kiedy dwoje rodziców dojdzie do porozumienia? Dlaczego sądy aż w 96 proc. przypadków powierzają dzieci matkom? To dyskryminacja ojców. Czasy się zmieniły. Współcześni ojcowie już nie są tymi bohaterami z „Alternatyw 4”, którzy siedzieli w kapturach przed telewizorem. Dzisiaj są bardziej uczuciowi i chcą wychowywać swoje dzieci. Co więcej, w wielu przypadkach mogliby to robić nawet lepiej niż matki, którym przyznawana jest opieka - argumentuje pan Rafał, który by walczyć o nowelizację m.in. takiego ustawodawstwa, przystąpił do ruchu **DzielnyTata.pl**. Jego członkiem stał się całkiem niedawno, na przełomie 2012/2013 roku. Ale od tej pory udało mu się już wziąć udział w manifestacji pod Pałacem Prezydenckim w Warszawie.

- Było nas wtedy około trzydziestki. Klęczyliśmy ze związanymi na oczach opaskami i wyciągniętymi do przodu rękami i krzyczyliśmy: oddajcie nam nasze dzieci! - opowiada.

Pan Rafał tłumaczy, że większość jego kolegów może odwiedzać swoich synów i córki tylko



A. JÓZWICKA-SZYŁKO

Dzielnio ojcowie nazywają się „tatomatami”, którzy nie wychowują swoich dzieci, a tylko łożą na ich utrzymanie.

kilka godzin w miesiącu. O prawdziwym szczęściu mogą mówić ci, którym sąd pozwolił na spędzanie weekendów, świąt, części ferii czy wakacji, czyli z grubsza 20-30 proc. tego czasu, które dziecko dzieli z matką. W pozostałych przypadkach, zwłaszcza na czas rozprawy, są to zaledwie godziny w skali miesiąca. Ale nierówne traktowanie ojców zdaniem pana Rafała nie przejawia się tylko w niewspółmiernej liczbie godzin, jaką mogą dzielić z dziećmi.

- Matki nagminnie posądzają swoich byłych partnerów np. o molestowanie. Tak było w przypadku mojego jednego z

kolegów z ruchu. Policja wnioskuje o przebadanie dziecka przez biegłego psychologa. W diagnozie nie wskazano na jakiegokolwiek znamiona tego czynu. Sprawa została umorzona. Matka chciała mu po prostu dopiec. Zależało jej na tym, by przeciągnąć sprawę, a w tym czasie uniemożliwić ojcu widzenie dziecka. W ten sposób chciała doprowadzić do zerwania więzi pomiędzy nimi. W podobnej sytuacji znalazł się także mój inny kolega, ale ten już nie miał tyle szczęścia. Ostatni raz widział swojego syna półtora roku temu. Dodam tylko, że przez ten cały czas dziecko

jest ciągle z matką - bulwersuje pan Rafał.

By zapobiec takim sytuacjom, dzielnio ojcowie pikietowali też w Poznaniu. Tam pod gmachem sądu okręgowego sprzeciwiali się stanowisku, jakie wyraziła na ich temat jedna z urzędniczek.

- Mówiła wówczas, że większości takim ojcom jak my, nie powierzyłaby pod opiekę nawet psa - nadmienia pan Rafał.

Stronnicze prawo przejawia się jego zdaniem również w pracy rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych.

- Jak to jest możliwe, że ta sama placówka przyznaje temu

samemu ojcu prawo do opieki nad jednym dzieckiem z drugiego związku, a nad pierwszym małuchem z poprzedniego już nie? - pyta retorycznie ojciec.

Dzielnio ojcowie dotarli nawet do sejmu, gdzie wspierali prace nad automatycznym karaniem matek, które nie stosują się do postanowień sądu.

- Z takim traktowaniem spotkał się chyba każdy z moich kolegów. Sąd ustalił im terminy wizyt, a matki nie otwierają w ogóle drzwi, albo co gorsza, uciekają na ten czas z domów - wylicza pan Rafał.

Na brak kontaktu z dzieckiem narzekają również babcie, które tracą w ten sposób więź z wnukami.

- One także nas wspierają poprzez Forum Matek, które założyły. Twierdzą, że podobnie jak my czują się dyskryminowane - dodaje pan Rafał.

DzielnyTata.pl to nie tylko manifestacje i próby nowelizacji krzywdzącego dla ich członków prawa.

- To także bezcenne porady, jakich udzielamy sobie nawzajem, i wsparcie, które w przypadku ogłoszonych z ostatniego grosza ojców jest czasem na wagę złota. Ojcowie są zmęczeni walką z systemem i splotkami. Nie mają za co dojechać na spotkania, bo wszystko, co mają, wydają na adwokatów. Tej presji nie był w stanie wytrzymać jeden z naszych kolegów, który z powodu pomówień i tego, że nie mógł spotykać się ze swoją córką, powiesił się niedawno - mówi jeleniogórzanin.

Pan Rafał jest jednym z dwóch członków ruchu na naszym terenie i jednocześnie głównym jego przedstawicielem.

- By przyłączyć się do nas, wystarczy wejść na nasz facebookowy profil **DzielnyTata.pl** lub bezpośrednio na naszą stronę **www.DzielnyTata.pl**. Tam znajdziecie numer telefonu do mnie, pod który można zadzwonić. Członkostwo w ruchu jest zupełnie bezpłatne - zachęca pan Rafał, którego dalekosiężnym celem jest skupienie wszystkich podobnych organizacji w Polsce, bo w grupie siła.

Anna Józwicka-Szyłko

Pokazali, jak bezpiecznie i ekologicznie żyć

W jeleniogórskiej Szkole Podstawowej nr 11 przez dwa dni - 16 i 17 kwietnia - rozgrywano etap subregionalny IX Edycji Konkursu dla Dzieci i Młodzieży „Uczę się bezpiecznie żyć”. Jednocześnie był to półfinał V Mistrzostw Dolnego Śląska w edukacji dla bezpieczeństwa. Swoją wiedzę i umiejętności praktycznymi z zakresu bezpieczeństwa i szeroko rozumianej ekologii dzieliły się dzieci z zerówek, uczniowie w dwóch grupach wiekowych: z klas I-III oraz klas IV-VI oraz gimnazjaliści. W konkursie uczestniczyło 342 dzieci i młodzieży ze 136 szkół i 34 gmin oraz miast. Na poziomie podstawowym, czyli szkolnym, konkurs objął szacunkowo 20 000 dzieci z subregionu jeleniogórskiego.

Każda drużyna (gimnazjaliści startowali indywidualnie) na sześciu przygotowanych stacjach została poddana testowi z zakresu ochrony

przeciwpożarowej, przeciwpowodziowej, pierwszej pomocy, edukacji ekologicznej, zachowania w górach, lesie.

Wśród „zerówkowiczów” najwięcej punktów zdobył zespół z Miejskiego Przedszkola nr 13 w Jeleniej Górze oraz MZS nr 3 (SP nr 2) w Bolesławcu. Zaraz za nimi znalazła się „0” z Przedszkola Miejskiego nr 27 w Jeleniej Górze. W kategorii klas I - III zwyciężyli: SP nr 2 w Jeleniej Górze, SP nr 11 w Jeleniej Górze oraz Publiczna SP w Marciszowie. Spośród uczniów klas IV - VI triumfowali: SP nr 11 w Jeleniej Górze, SP nr 4 w Bolesławcu, Publiczna SP w Marciszowie. Spośród gimnazjalistów pierwsze miejsce zajęły: Weronika Kobyłska z Jawora oraz Justyna Kałuża z Marciszowa, tuż za nimi znalazła się Barbara Barczyńska z Gimnazjum nr 3 w Jeleniej Górze.

Laureaci pierwszych trzech miejsc w swoich kategoriach wiekowych

zakwalifikowali się do finału V Mistrzostw Dolnego Śląska, który odbędzie się 28 maja w auli Uniwersytetu Wrocławskiego. Tam startować będą razem ze zwycięzcami półfinałów w Wałbrzychu, Legnicy i Wrocławiu.

Organizatorem cyklicznych konkursów jest Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Nysa wspólnie z Zarządzeniem Województwa Dolnośląskiego. Półfinał w Jeleniej Górze finansowo wsparli Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Jeleniej Górze. Organizacyjne pomogło ponad 20 podmiotów: od służb mundurowych po wolontariuszy z „Żeroma”.

Konkursowi towarzyszył pokaz służb ratowniczych dotyczący przeciwdziałania zacczadzeniom oraz instruktaż dotyczący segregacji odpadów.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Gimnazjaliści - indywidualnie, a dzieciaki z podstawówki - zespołowo, poddawani byli testom teoretycznym i praktycznym na sześciu przygotowanych stacjach.

Znowu płoną nieużytki

Zrobiło się trochę cieplej i jak co roku strażacy mają pełne ręce roboty: gaszą płonące łąki i nieużytki. Apele do rozsądku i ostrzeżenia przed karami ciągle do ludzi nie docierają. Nie skutkują też informacje biologów o tym, że ogień zabija drobne zwierzęta, a gleba traci azot, który decyduje o wzroście plonów.

Za wypalanie traw można dostać mandat do 500 zł, a jeśli skutkiem jest zagrożenie zdrowia, życia lub mienia znacznej wartości, skończyć się to może nawet więzieniem.

Potwierdzają to strażacy - sezon wypalania nieużytków oznacza w poszczególnych komendach od kilku do nawet dziesięciu wyjazdów dziennie do gaszenia poboczy i nieużytków. I - w skali regionu - dzienne kilkutyśne koszty takich akcji, a co gorsza, także niebezpieczeństwo, że strażacy zaangażowani w gaszenie nieużytków nie zdążą dotrzeć do pożaru, w którym zagrożone będzie czyjeś mienie lub zdrowie.

W KPSP w Lwówku tegoroczna średnia wyjazdów, to zwykle 5-6 alarmów dziennie. Ale oficer dyżurny jednostki dostrzega też zmiany

na lepsze. - Jeszcze parę lat temu takich zgłoszeń było nawet ponad 20 dziennie. W ostatnich latach liczba wznieczonych pożarów traw mimo wszystko spada - ocenia. I ma nadzieję, że w tym roku okres z tego typu akcjami będzie krótszy za sprawą długiej zimy i szybkiej wegetacji roślin.

Zdaniem strażaków apele uświadamiające szkodliwość i zagrożenia związane z wypaleniem nieużytków powoli trafiają do świadomości, ale zbyt wolno. Jest jednak jeszcze jedna okoliczność z tym związana - wzrasta wiedza o ewentualnej dotkliwej karze, co ma tę negatywną konsekwencję, że o ile jeszcze kilka lat temu wypalacze traw w jakimś stopniu kontrolowali takie ogniska, to teraz podpalają



Wypalanie traw i nieużytków (tu pożar na drodze Górczyca-Przeździec, zgłoszony strażakom) nie ma żadnych pozytywnych skutków, ciągle jednak ludzie nie chcą tego przyjąć do wiadomości.

się i uciekają, co sprawia, że takie pożary są jeszcze groźniejsze.

Podczas ubiegłotygodniowego przejazdu drogami powiatu lwóweckiego jednego dnia natknąłem się na cztery takie pożary: jeden dość duży i trzy niewielkie. I stanąłem przed dylematem nieobcym pewnie większości osób w takich sytuacjach: czy zgłaszać je wszystkim strażakom, czy tylko te - w indywidualnej ocenie - groźniejsze. Oficer dyżurny lwóweckiej KPSP mówi: „zgłaszać każdy, nawet najmniejszy”. - Postronny obserwator ma zbyt małe doświadczenie, by ocenić potencjalne zagrożenie, jakie sprawia nawet najmniejsze zarzewie ognia - uzasadnia swoją sugestię.

(mal)

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 47/2013 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy:

ul. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 34

Nieruchomość zabudowana budynkiem w zabudowie półwzrostowej o trzech kondygnacjach nadziemnych oraz budynkiem garażowo-warsztatowym. Budynek główny wykorzystywany był wcześniej na cele administracyjno-biurowe (niegdyś siedziba Zakładu Gospodarki Lokalowej "Północ"). Nieruchomość położona w granicach działki nr 85/29 o powierzchni 0.0360 ha, obręb 28 NE, AM-58, księga wieczysta nr JG1J/00085100/8.

Cena wywoławcza nieruchomości: 390.000,00 zł Wadium: 39.000,00 zł

Opis: Nieruchomość położona w strefie śródmiejskiej miasta pomiędzy ulicami: Sudecką i Ludwika Zamenhofs, z bliskim dostępem do centrum miasta tj. Placu Ratuszowego i ulicy 1 Maja i Marii Konopnickiej, które są głównymi ulicami handlowymi Jeleniej Góry, wyłączonymi z ruchu pojazdów samochodowych (z wyjątkiem zaopatrzenia i dostaw towarów). Najbliższe sąsiedztwo nieruchomości stanowi zabudowa mieszkalna i usługowa oraz obiekty użyteczności publicznej: budynek miejskiego przedszkola, siedziba Liceum Ekonomiczno-Turystycznego w Jeleniej Górze. W dalszej odległości zlokalizowany jest budynek Urzędu Miasta. Nieruchomość charakteryzuje się bardzo dobrym dostępem do drogi publicznej. **Przeznaczenie podstawowe nieruchomości:** nieuciążliwe usługi - głównie o charakterze centralitywnym oraz placówki administracji państwowej i samorządowej. Towarzystwem funkcją jest zabudowa mieszkaniowa.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 23 maja 2013 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 2013 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 47/2013 Prezydenta Miasta z dnia 19 kwietnia 2013 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893 oraz na stronie nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu:

1. Obwieszczeniem nr 278.2013.VI z dnia 15 kwietnia 2013 r. do sprzedaży lub oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej gruntów położonych w Jeleniej Górze przy ul. Cieplickiej w ramach poprawy stanu zagospodarowania już posiadanych nieruchomości,
2. Obwieszczeniem nr 279.2013.VI z dnia 15 kwietnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych i użytkowych położonych w Jeleniej Górze w budynkach przy: ul. Mieczysława Karłowicza 9, ul. Jana Sobieskiego 10, ul. Krośnieńskiej 1 i ul. Wazów 5 wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste bądź sprzedażą związanych z tymi lokalami udziałów w gruncie,
3. Obwieszczeniem nr 280.2013.VI z dnia 15 kwietnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy: ul. Krośnieńskiej/Rubinowej (działka nr 2/5), ul. Sprzymierzonych (działka nr 53/2), ul. Dworskiej (działka nr 53/3 i działka nr 53/4),
4. Obwieszczeniem nr 281.2013.VI z dnia 15 kwietnia 2013 r. do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze przy ul. Gen. Józefa Bema (działki nr: 305/1, 305/2, 305/3, 305/4).

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

**TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI
ODDZIAŁ OKRĘGOWY W JELENIEJ GÓRZE**

informuje, że organizuje:
KOLONIE LETNIE
w OŚRODKU KOLONIJNYM TPD w BRENNIE nad jeziorami w powiecie leszczyńskim

W następujących terminach:
Turnus I w terminie od 01.07.2013 r. do 14.07.2013 r.
Turnus III w terminie od 27.07.2013 r. do 09.08.2013 r.
Turnus IV w terminie od 09.08.2013 r. do 22.08.2013 r.
Turnus V w terminie od 22.08.2013 r. do 31.08.2013 r.

Gwarantujemy pełną opiekę pedagogiczną, medyczną, dobre wyżywienie oraz wiele atrakcji.

Cena 1 skierowania turnus I-IV **780,00 zł**
Cena 1 skierowania turnus V **500,00 zł**

Oferujemy również miejsca wczasowe w domkach letniskowych i Niepublicznym Szkolnym Schronisku Młodzieżowym „Brenno”.

Wszelkie informacje pod numerem telefonu **(75)75 22 800** lub w siedzibie TPD ul. Piłsudskiego 15 w Jeleniej Górze w godz. 7-16.

Serdecznie zapraszamy

SPROSTOWANIE

W obwieszczeniu prasowym, które ukazało w dniu 16.04.2013 r. na 26 stronie tygodnika, dotyczącym pierwszej licytacji nieruchomości w nagłówku podano niepełną nazwę Komornika Sądowego przeprowadzającego licytację.

Winno być: „Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Jerzy Wydro zawiadamia na podstawie art. 953 w związku z art. 955 kpc, że w dniu 13 maja 2013 r. o godz. 14:45 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18 w sali nr 109 odbędzie się...”

Za pomyłkę wszystkich zainteresowanych przepraszamy - Dom Aukcyjny.

Wójt Gminy Jeżów Sudecki oferuje do sprzedaży w trybie:

1. pierwszego przetargu ustnego nieograniczonego następujące nieruchomości gruntowe:
- działka nr 335 o powierzchni 800 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)
Działka niezabudowana, na którą składają się pastwiska trwałe kl. IV, oznaczona w mpzp symbolem: 20RM
- teren zainwestowania wiejskiego.
Cena wywoławcza: 50 000,00 złotych Wadium: 5 000,00 złotych
2. drugiego przetargu ustnego nieograniczonego następujące nieruchomości gruntowe:
- działka nr 9 o powierzchni 1,66 ha w Janówku (KW nr JG1J/00030368/4)
Działka niezabudowana, na którą składają się grunty orne kl. IVb, oznaczona w mpzp symbolem: R - teren użytków rolnych.
Cena wywoławcza: 35 000,00 złotych Wadium: 4 000,00 złotych

Działka nr 9 w Janówku jest przedmiotem dzierżawy do 30 czerwca 2013 r. i w przypadku zbycia działki jej nabywca wejdzie w prawa wydzierżawiającego. Pozostałe działki nie są przedmiotem zobowiązań, ani nie posiadają obciążeń. Sprzedaż oferowanych działek jest zwolniona z podatku vat jako sprzedaż działek niezabudowanych o przeznaczeniu innym niż budowlane.

Przetarg odbędzie się dnia 22 maja 2013 r. (środa) o godz. 14.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63 i prowadzony będzie w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. nr 207, poz. 2108 ze zmianami).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wyżej określonej wysokości, na rachunek bankowy PKO BP S.A. nr 74 1020 2124 0000 8802 0011 1419 lub gotówką w kasie Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63 najpóźniej do godz. 15.00 dnia 17 maja 2013 r. Wadium wpłacone przez oferenta, który wygra przetarg zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia.

W przypadku uchylenia się w/w oferenta od zawarcia umowy kupna, wadium przepada na rzecz Gminy tytułem zabezpieczenia kosztów. Koszt zawarcia umowy sprzedaży, opłaty skarbowe, notarialne i sądowe obciążają nabywcę.

Wszelkich informacji o warunkach przetargu udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757 132-254, -255, -257 w dniach pracy Urzędu w godz. od 7.30 do 15.30.

Wójt Gminy Edward Dudek

fantasiapark.pl
dinopark.com.pl
Szklarska Poręba

WIELKA MAJÓWKA

dwa parki jeden bilet

6D KINO

6D KINO, PARK LINOWY, STRZELNICA, KOLEJKA, PLAC ZABAW, DMUCHANIE, INDIAN CAMP, WARSZTATY, PAINTBALL, PŁUKANIE ZŁOTA, NORDIC WALKING, BOULE, GALERIA SŁUŻBI, SHOP, P

Najlepszy produkt turystyczny powiatu jeleniogórskiego 2011



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



DOLNY
ŚLĄSK

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju Dolnego Śląska

"Dostosowanie oddziału chorób płuc w jednostce medycznej Wysoka Łąka w Kowarach do wymagań ośrodka ftzyjatrycznego, zgodnie z obowiązującymi wymogami prawa."

Wojewódzkie Centrum Szpitalne Kotliny Jeleniogórskiej w Jeleniej Górze, przy wsparciu funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013 w ramach Priorytetu 8, działania 8.1 "Poprawa jakości opieki zdrowotnej" realizuje w szpitalu "Wysoka Łąka" w Kowarach projekt pn.: "Dostosowanie oddziału chorób płuc w jednostce medycznej Wysoka Łąka w Kowarach do wymagań ośrodka ftzyjatrycznego, zgodnie z obowiązującymi wymogami prawa".

Celem projektu jest poprawa jakości opieki zdrowotnej poprzez podniesienie standardu usług medycznych w zakresie ftzyjatrii oraz zwiększenie ich dostępności.

W miesiącu grudniu 2012 r. zakończono prace związane z wykonaniem robót budowlanych, w tym: dokonano przebudowy oddziału, wymieniono okna, wymieniono instalacje elektryczne, sanitarne, gazów medycznych, zainstalowano system wentylacji oraz system audiowizualny.

Do końca kwietnia 2013 r. nastąpi wyposażenie oddziału w niezbędny sprzęt, meble i aparaturę medyczną.

Tel. 731 619 524 wolne terminy Tel. 602 824 588

Wesele Twoich marzeń
Rezydencja przystan.eu



EKOTECH
WYKONUJEMY:

- **KOMPLEKSOWE usługi hydrauliczne w domu i w mieszkaniu,**
- **KOTŁOWNIE w oparciu o:**
 - kotły gazowe, kondensacyjne
 - kotły stałopalne: eko-groszek, miał
- **PRZYŁĄCZA WODNE, KANALIZACYJNE, GAZOWE,**

WYKONUJEMY KOMPLEKSOWE: USŁUGI HYDRAULICZNE w DOMU i w MIESZKANIU.

ul. Okrzei 8, Jelenia Góra
tel. 75-75-234-91, tel./fax 75-64-23-250
e-mail: ekotechjg@interia.pl
SERWIS 733 999 770




Syndyk oferuje do sprzedaży z wolnej ręki:
nieruchomość gruntową o pow. 16.466 m kw., zabudowaną dwiema połączonymi ze sobą halami przemysłowymi o pow. 714,5 m kw. i 518 m kw., położoną w Siedlęcinie k/Jeleniej Góry, przy ul. Lwóweckiej 4.
Przeznaczenie terenów: usługowo-produkcyjne. Nieruchomość jest utwardzona i ogrodzona, posiada własny zbiorniki i ujęcie wody przemysłowej głębino-wej. Konstrukcja hal - szkieletowa, ściany z płyty PW-8, 3 bramy uchylne Hermann, pełna dokumentacja.
Minimalna cena sprzedaży nieruchomości wynosi 610.000 złotych (zwolnienie z VAT).
Kontakt w tej sprawie: tel. 502 391 050 lub e-mail: zw.syndyk@wp.pl.

**Sąd Rejonowy
w Jeleniej Górze
V Wydział
Gospodarczy**

zawiadamia, iż
postanowieniem
z dnia 04 kwietnia 2013 r.

stwierdził zakończenie
postępowania
upadłościowego

Przedsiębiorstwa
Produkcyjno-
Handlowego
„BOJEN” sp. z o.o.
w Bolkowie

Sygn. akt V GUP 17/11.

OGŁOSZENIE
Prezydenta Miasta Jeleniej Góry

o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej w Jeleniej Górze

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2013 r., poz. 647 ze zmianami),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską Jeleniej Góry Uchwały Nr 366.XXXVI.2013 z dnia 19 marca 2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w rejonie ulicy Cieplickiej w Jeleniej Górze.

Granice obszaru objętego ww. uchwałą przedstawia mapa stanowiąca załącznik do niniejszego ogłoszenia.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w Centrum Obsługi Klienta Urzędu Miasta Jelenia Góra (58-500 Jelenia Góra, ul. Piłsna 6a, zielony budynek-parter), w terminie do dnia 3 czerwca 2013 r. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Prezydent Miasta Jeleniej Góry
Marcin Zawila



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

KMB DEWELOPMENT
SP. Z O.O. SP. KOMANDYTOWA

Mieszkania, lokale użytkowe na Zabobrze
Znajdź swoje wymarzone mieszkanie

- o Atrakcyjne ceny mieszkań już od 2500 zł brutto za m kw.
- o Możliwość wykończenia mieszkania pod klucz.
- o Kawalerki i mieszkania, powierzchnia mieszkań od 36 m kw. do 102 m kw.
- o Miejsca parkingowe w podziemnym garażu.
- o Lokale pod działalność usługową w cenie od 3500 zł brutto za m kw.
- o Mieszkania na parterze przystosowane dla osób niepełnosprawnych.
- o Przy zakupie mieszkań korzystne rabaty na miejsca postojowe w garażu podziemnym, nawet do 100% wartości.
- o Inwestycja zlokalizowana jest 2 km od centrum. Z okien widok na góry. Plac zabaw dla dzieci.

WIOSENNA PROMOCJA
ceny już od
2500 zł brutto za m kw.



Zapraszamy do naszego biura:
ul. Kiepury 11/2F, Jelenia Góra
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. 75/ 64 80 686, 665 709 256
www.kmbdevelopment.pl

Najlepsza lokata kapitału, na tej inwestycji nie można stracić.

nowiny
jeleniogórskie

**NASZE PUNKTY
AKWIZYCYJNE**

BOLKÓW

Rynek 33, tel. (75)74-13-262
Biuro Usług Turystycznych
"Janmar"

KARPACZ

ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75)7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75)76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI

ul. Szkolna Pawilon,
tel. (75)78-233-82

SZKLARSKA PORĘBA

ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75)717-21-23, t
el./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE

ul. Zymierskiego 53A
tel./fax (75)761-24-44
Biuro Rachunkowe



Wójt Gminy Jeżów Sudecki

**oferuje do sprzedaży w trybie rokowań następujące
nieruchomości gruntowe niezabudowane:**

- działka nr 469/47 o powierzchni 883 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00039542/1)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 59 000 złotych **Zaliczka: 7 000 złotych**
- działka nr 469/48 o powierzchni 886 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00039542/1)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 59 000 złotych **Zaliczka: 7 000 złotych**
- działka nr 427/11 o powierzchni 7400 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 299 000 złotych **Zaliczka: 30 000 złotych**
- działka nr 328/14 o powierzchni 1705 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00056803/4)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działka nr 112/6 o powierzchni 6900 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana, oznaczona w mpzp w części symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, a w części R - teren użytków rolnych.
Cena wywoławcza: 100 000,00 złotych **Zaliczka: 10 000,00 złotych**
- działki nr 101/6 oraz nr 101/7 o łącznej powierzchni 1400 m kw. w Płoszczynie (KW nr JG1J/00030366/0).
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 40 800 złotych **Zaliczka: 4 000 złotych**
- działka nr 101/9 o powierzchni 1247 m kw. w Płoszczynie (KW nr JG1J/00030366/0)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 38 600 złotych **Zaliczka: 4 000 złotych**
- działka nr 101/10 o powierzchni 1093 m 2 w Płoszczynie (KW nr JG1J/00030366/0)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego
Cena wywoławcza: 34 300 złotych **Zaliczka: 4 000 złotych**
- działka nr 67/1 o powierzchni 3700 m kw. w Janówku (KW nr JG1J/00030368/4)
Działka niebudowlana i niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem ZL - teren doleśień; na działkę składają się użytki kopalne (pozostałość po byłej żwirowni)
Cena wywoławcza: 10 000 złotych **Zaliczka: 1 000 złotych**
- działka nr 103/2 o powierzchni 1985 m kw. w Jeżowie Sudeckim (KW nr JG1J/00084200/2).
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza: 150 000,00 złotych **Zaliczka: 15 000,00 złotych**
- działka nr 664 o powierzchni 8448 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00030365/3)
Działka budowlana niezabudowana, oznaczona w mpzp symbolem RM - teren zainwestowania wiejskiego, położona częściowo w granicach projektowanego Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 „Góry i Pogórze Kaczawskie”.
Cena wywoławcza: 300 000,00 złotych **Zaliczka: 30 000,00 złotych**
- działka nr 197 o powierzchni 2600 m kw. w Dziwiszowie (KW nr JG1J/00081506/6)
Działka o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: RM - teren zainwestowania wiejskiego, częściowo zabudowana byłym zbiornikiem p.poż.
Cena wywoławcza: 110 000,00 złotych **Wadium: 10 000,00 złotych**
- działka nr 452/3 o powierzchni 600 m kw. w Siedlęcinie (KW nr JG1J/00083031/9)
Działka niezabudowana o przeznaczeniu budowlanym, oznaczona w mpzp symbolem: MN - teren skoncentrowanej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej
Cena wywoławcza: 20 000,00 złotych **Wadium: 2 000,00 złotych**

Nieruchomości zlokalizowane w Płoszczynie były przedmiotem przetargów w dniach: 19.10.2009r., 14.04.2010r., 06.10.2010r. oraz rokowań w dniach 30.03.2011r., 28.09.2011r., 16.11.2011r., 21.12.2011r., 15.02.2012r., 18.04.2012r., 27.06.2012r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym; działka nr 469/47 i nr 469/48 w Siedlecinie były przedmiotem przetargów w dniach: 06.07.2011r., 17.08.2011r. oraz rokowań w dniach 28.09.2011r., 16.11.2011r., 21.12.2011r., 15.02.2012r., 18.04.2012r., 27.06.2012r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym; działka nr 67/1 w Janówku oraz działka nr 427/11 w Siedlecinie były przedmiotem przetargów w dniach 17.08.2011r. i 28.09.2011r. oraz rokowań w dniach: 16.11.2011r., 21.12.2011r., 15.02.2012r., 18.04.2012r., 27.06.2012r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym; działka nr 328/14 w Siedlecinie była przedmiotem przetargów w dniach 16.11.2011r. i 21.12.2011r. oraz rokowań w dniach 15.02.2012r., 18.04.2012r., 27.06.2012 r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym; działka nr 112/6 w Siedlecinie była przedmiotem przetargów w dniach 21.12.2011r. i 15.02.2012r. oraz rokowań w dniach 18.04.2012r., 27.06.2012r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013 r. zakończonych wynikiem negatywnym; działka nr 664 w Dziwiszowie i działka nr 103/2 w Jezowie Sudeckim były przedmiotem przetargów w dniach: 15.02.2012r. i 18.04.2012r. oraz rokowań w dniach 27.06.2012r., 01.08.2012r., 10.10.2012r., 28.11.2012r., 16.01.2013r. i 06.03.2013 r. zakończonych wynikiem negatywnym; działki nr 197 w Dziwiszowie oraz nr 452/3 w Siedlecinie były przedmiotem przetargów w dniach 28.11.2012 i 16.01.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym oraz rokowań w dniu 06.03.2013r. zakończonych wynikiem negatywnym.

Działki nie są przedmiotem zobowiązań, ani nie posiadają obciążeń.

Do osiągniętych w wyniku rokowań cen doliczony zostanie **podatek VAT w wysokości 23 proc., z wyjątkiem działki nr 67/1 w Janówku**, która korzysta ze zwolnienia z podatku vat jako działka niezabudowana o przeznaczeniu innym niż budowlane oraz **działki nr 112/6 w Siedlęcinie**, która korzysta z tego zwolnienia od części rolnej.

Rokowania odbędą się dnia **22 maja 2013 r. (środa) o godz. 14.30** w Urzędzie Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63 i prowadzone będą w oparciu o Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2004 r. nr 207, poz. 2108 ze zmianami). Komisja, po otwarciu rokowań weryfikuje kompletność zgłoszeń udziału w rokowaniach i kwalifikuje uczestników do części ustnej, do której zakwalifikowani zostaną oferenci, którzy spełnią wszystkie warunki formalne. W części ustnej rokowaniom podlegać będą wszystkie warunki konieczne do zawarcia umowy, w tym zaproponowana w zgłoszeniu cena. Wójt Gminy Jeżów Sudecki ma prawo zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach należy złożyć w zamkniętej kopercie, oznaczonej danymi osobowymi oferenta, opisanej tytułem „Zgłoszenie udziału w rokowaniach działka nr...”, w sekretariacie Urzędu Gminy Jeżów Sudecki ul. Długa 63 **do godz. 15.00 dnia 17 maja 2013 r.** Zgłoszenie powinno zawierać: imię, nazwisko i adres albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot, datę sporządzenia zgłoszenia, oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje je w pełni i przyjmuje je w pełni, **proponowaną cenę** i sposób jej zapłaty. Do zgłoszenia należy dołączyć kopie dowodu wpłaty zaliczki.

Przystępujący do rokowań winni wpłacić zaliczkę w wyżej określonej wysokości, na rachunek bankowy PKO BP S.A. nr 74 1020 2124 0000 8802 0011 1419 lub gotówką w kasie tut. Urzędu najpóźniej **do godz. 15.00 dnia 17 maja 2013 r.** Zaliczka wpłacona przez oferenta, który wygra rokowania zostanie zaliczona na poczet ceny nabycia. W przypadku uchylenia się w/w oferenta od zawarcia umowy kupna, zaliczka przepada na rzecz Gminy tytułem zabezpieczenia kosztów. Koszt zawarcia umowy sprzedaży, opłaty skarbowe, notarialne, sądowe obciążają nabywcę.

Wszelkich informacji o warunkach rokowań udzielają pracownicy Urzędu Gminy Jeżów Sudecki
ul. Długa 63, pokój nr 106, tel. 757-132-254, -255, -257 w dniach pracy Urzędu w godz. od 7.30 do 15.30.

Wójt Gminy Edward Dudek

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski, ul. Muzealna 9a/3, 58-500 Jelenia Góra (tel. 75 64 21 000), zawiadamia na podst. art. 953 w związku z art. 955 kpc, że w dniu **16/05/2013 r. o godz. 14:40**, sala nr 111 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, u. banku 18 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA

udziału 1/2 w nieruchomości gruntowej, działka nr 40 (AM1, obręb 0011 Wojanów) położonej w miejscowości Wojanów stanowiącej własność dłużnika Borkowski Robert

Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr JG1J/00002576/0

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 7.132,50 zł.

Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę 5.349,38 zł.

Zgodnie z art. 962 par. 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania nieruchomości tj. kwotę **713,25 zł**, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: **BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500**. Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję.

Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

Wójt Gminy Stara Kamienica

ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 3 w Kromnowie 47, działka nr 251/2 o pow. 0,1256 ha. Lokal położony jest na parterze budynku i składa się z dwóch pokoi, kuchni i korytarza o pow. 56,2 m kw.. Do lokalu przynależy piwnica o pow. 14,1 m kw. Udział lokalu w częściach wspólnych budynku i gruncie wynosi 16,70 proc. Lokal jest wyposażony w instalację elektryczną, wodną i kanalizacyjną.

Ogrzewanie piecowe. Niskie koszty utrzymania.

- Cena wywoławcza - 40.000,00 zł

- Wadium - 4.000,00 zł

O wysokości minimalnego postąpienia decydują uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 proc. ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica (sala nr 23) dnia 21.05.2013 r. o godz. 10.00. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłata wadium w pieniądzu, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 17.05.2013 r. na konto Gminy Stara Kamienica - **BGŻ O/Jelenia Góra 90 2030 0045 1110 0000 0082 2500**. Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia aktu notarialnego wadium ulega przepadkowi. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się po zakończeniu przetargu.

Szczegółowych informacji udziela Referat Rozwoju Gminy, pok. nr 3, tel. 75 75 14 149.

**MPGK Sp. z o.o.**

w Jeleniej Górze
dział Zieleni Miejskiej

**INFORMUJE WSZYSTKICH
ZAINTERESOWANYCH KUPNEM DREWNA,
posiada w sprzedaży drewno wielkowymiarowe
(iglaste i liściaste):**

- Dąb - 30,13 m sześć.
- Buk - 17,17 m sześć.
- Jesion - 11,57 m sześć.
- Klon - 3,54 m sześć.
- Jawor - 23,11 m sześć.
- Lipa - 13,28 m sześć.
- Świerk - 17,23 m sześć.
- Modrzew - 17,25 m sześć.

Ogółem: 133,28 m sześć.

Drewno można oglądać przy ulicy Nowowiejskiej, łącznik do Al. Solidarności (na przestrzeni 1 km, wzdłuż łącznika do Alei Solidarności).
Oferty należy składać w siedzibie Zieleni Miejskiej przy ul. Mickiewicza 31,
do dnia 30.04.2013. Oferta powinna zawierać cenę za całość surowca (wszystkie wymienione gatunki).
Szczegółowa specyfikacja dostępna jest w Zakładzie Zieleni Miejskiej, przy ul. Mickiewicza 31

Informacje pod nr telefonu: 509 445 987 lub 516 131 014

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ GRYF W GRYFWIE ŚLĄSKIM

OGŁASZA PRZETARG

na wolne lokale mieszkalne w następujących miejscowościach: Gryfów Śl., Lubomierz, Mirsk, Giebułtów.

Rozstrzygnięcie przetargu odbędzie się w dniu **07.05.2013 roku o godzinie 10.00** w siedzibie Spółdzielni przy ulicy Kolejowej 64 w Gryfowie Śląskim.

Wadium w wysokości 10 proc. wartości rynkowej lub wkładu mieszkaniowego należy wpłacić na konto Spółdzielni **PKO BP o Gryfów Śląski Nr 76 1020 2124 0000 8202 0007 4138** w terminie do dnia **06.05.2013 roku do godziny 15.00.**

Lokale można oglądać od 23.04.2013 do 02.05.2013 roku.

Szczegółowe informacje można uzyskać na stronie internetowej **www.smgryf.pl** lub pod nr telefonu **75 7813411, 75 7813440**.

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMujemy DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

KARPACZ kawalerki; 2 pokoje- do wynajęcia, 603-622-848. G79-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe umeblowane Kiepur. Tel. 600-974-148. G449-G

SPRZEDAM mieszkanie w centrum 75 m kw. bez pośredników, 501-255-454; 691-400-669. G460-G

NOWE mieszkania do sprzedaży Jelenia Góra, ul. Przeskok. 2 i 3-pokojowe każdy lokal z balkonem, cena od 3000 zł/ m kw. Tel. 698-277-034; 604-752-003. G532-G

SPRZEDAM nowe mieszkanie 3-pokojowe, 69 m kw., balkon, 262.000 zł. Tel. 509-963-753. G703-G

POKÓJ z aneksem i łazienką do wynajęcia w Cieplicach, 75/75-570-85; 535-955-441. G748-G

DO WYNAJĘCIA lokal w centrum Cieplic 42 m kw. Tel. 507-311-803. G865-G

SPRZEDAM dom w Jeleniej Górze, komfortowy do zamieszkania, wszystkie media. Tel. 514-316-781. G875-G

DO WYNAJĘCIA- centrum gastro- nomia+ lokal, 794-289-548. G996-G

WYNAJMĘ lokal z możliwością sprzedaży piwa. Tel. 884-692-894; 75/64-21-927. G1035-G

SPRZEDAM piękne słoneczne mieszkanie umeblowane 48 m kw., 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, z widokiem na góry, IV piętro, ul. Wilkomirskiego 15, cena 159 tys. Tel. 603-847-786. G1082-G

DO WYNAJĘCIA lub sprzedania 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. G1099-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe 62 m Zabobrze III. Tel. 535-875-223. G1125-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe w Jeleniej Górze. Tel. 660-684-496. G1130-G

ODSTĄPIĘ lokal z urządzonym solarium i stanowiskami fryzjerskimi, 601-799-463. G1150-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie centrum Cieplic. Tel. 601-258-992. G1152-G

SPRZEDAM mieszkanie w Kowarach 3 pokoje, słoneczne, dobra lokalizacja. Tel. 607-610-266. G1165-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje 42 m, Zabobrze III (bez pośredników), 75-76-43-493. G1166-G

SPRZEDAM 45 m kw. 2-pokojowe, III piętro Zabobrze I (bez pośredników), 517-118-616. G1170-G

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje z kuchnią, łazienka- Cieplice. Tel. kontaktowy 693-031-717. G1175-G

WYNAJMĘ mieszkanie 4 pok. w Cieplicach 603948774. G1191-G

TRZYPKOJOWE 60.000 zł Radomierz, 510-172-730. G1196-G

DO WYNAJMU różne hale, magazyny w Podgórzynie. Tel. 601-789-292 lub 601-582-601. G1209-G

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe 66 m kw. centrum- okazja, 609-23-58-51. G1212-G

SPRZEDAM lokal użytkowy może być z mieszkaniem dla inwalidy Zabobrze III, 40 m kw. 608-386-599. G1215-G

SPRZEDAM mieszkanie 63 m kw. Noskowskiego 9, 507-054-311. G1216-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3 pokoje w centrum Jeleniej Góry. Tel. 603-153-503. G1221-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 1, 2-osobowe umeblowane. Wiadomość tel. 75/75-242-29. G1223-G

KUPIĘ bez pośredników M2 na Zabobrze, 883-730-576. G1226-G

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka 50,50 m Jelenia Góra-centrum, 722-133-979. G1227-G

POKOJE, 607-483-013. G1228-G

MAM do wynajęcia mieszkanie w spokojnej dzielnicy- niedrogo, 665-550-721. G1229-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie- Zabobrze, 37 m kw., winda, balkon, 692-987-079. G1230-G

SPRZEDAM mieszkanie 78 m, Ogińskiego, VI piętro, 663-641-263. G1231-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka, 796-056-688. G1235-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 50 m kw. stare budownictwo. Tel. 693-367-961. G1247-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze. Tel. 697-670-232. G1253-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze, 609-103-296. G1255-G

WYNAJMĘ 2-pokojowe mieszkanie, 606-20-02-02. G1257-G

WYNAJMĘ lokal 52 m, 606-200-202. G1257-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze, 784-590-403. G1267-G

SPRZEDAM mieszkanie 57 m kw. (+tarasem ogrodowym 110 m kw.) nowo wybudowane w Cieplicach. Tel. 502-123-648; www.jelbud.pl G1270-G

SPRZEDAM mieszkania z balkonami z widokiem na Karkonosze nowo wybudowane 33, 37, 57 m kw.; 1, 2, 3-pokojowe; (piwnice, garaże podziemne) gotowe do zamieszkania- Cieplice, Ceglana 5, 502-12-36-48; www.jelbud.pl G1270-G

43.000,- kawalerka, 666-04-28-23. G1278-G

DO WYNAJĘCIA pawilon handlowo-usługowy w Jeleniej Górze. Tel. 603-985-743. G1287-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2 pokoje, ciepłe, dla porządnej rodziny w rozsądnej cenie. Tel. 602-10-87-95. G1296-G

SPRZEDAM tanio czteropokojowe na Zabobrze, 787-206-865. G1297-G

SPRZEDAM lokal użytkowy 100 m kw. Jelenia Góra, 697-968-818. G1301-G

SPRZEDAM mieszkanie stylowe w centrum na dogodnych warunkach. Tel. 606-814-245. G1307-G

SZKLARSKA Poręba- centrum wynajmę lokal 26 m kw. handel- usługi. Tel. 601-88-27-75. G1315-G

DO WYNAJMU mieszkanie 44 m kw. w centrum, czynsz, kaucja- 800 zł, 600-258-703. G1318-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe, umeblowane mieszkanie przy Placu Ratuszowym, 650,-+ czynsz+ liczniki. Tel. 75/718-25-15. G1319-G

PILNIE sprzedam mieszkanie 64 m kw. Kiepur, aneks kuchenny, jacuzzi, 3 pokoje, balkon, komfortowe, 220 tys., 509-622-882. G1324-G

SPRZEDAM tanio mieszkanie 2-pokojowe w pięknej dzielnicy Jeleniej Góry, bez pośredników, 605-343-463. G1326-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w centrum 2-pokojowe, umeblowane, 605-343-463. G1326-G

OKAZJA mieszkanie 65 m kw. 120 tys., 602-749-567. G1332-G

DO WYNAJĘCIA mała kawalerka centrum, 886-484-039. G1333-G

DO WYNAJĘCIA małe mieszkanie w Cieplicach dla pary pracującej, 502-161-453. G1334-G

POKOJE do wynajęcia, 510-965-487. G1340-G

LEGNICA 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon- na Jelenią Górę, równorzędnne albo większe. Tel. 668-602-998. G1341-G

DO WYNAJĘCIA 2-pokojowe Kiepur, 669-595-990. G1343-G

WYNAJMĘ lokal na sklep mięsny z pełnym wyposażeniem w Jeleniej Górze ul. Sudecka, 603-642-313. G1345-G

DO WYNAJĘCIA lokal 40 m kw. z dużą witryną naprzeciwko ZUSu, 609-658-729. G1349-G

SPRZEDAM mieszkanie 36 m kw. Zabobrze, 95.000 zł. Tel. 698-177-997. G1351-G

DO WYNAJĘCIA trzy kawalerki lub duże mieszkanie. Tel. 75/75-215-89 lub 795-203-490. G1359-G

KAWALERKA, umeblowana 35 m kw. 691-94-31-07. G1360-G

KARPACZ- sprzedam kawalerkę 23 m kw., cena 64.000 zł. Tel. 792-310-738. G1363-G

SPRZEDAM lub zamienię własnościowe 72 m na domek, 180.000,- 781-167-401. G1364-G

NOWE mieszkania ul. Elewów 85.600 zł/ brutto 503-021-047. G1364-G

KAWALERKA 37,2 m ok. Ptasiej NK 790-57-03-15. G1364-G

KOCHANOWSKIEGO, 2-pokojowe 49 m NK 503-021-047. G1364-G

KAWALERKA w centrum 85.000 NK 75-64-36-052. G1370-G

KOWARY, piękne 2 i 3-pokojowe po remoncie www.nieruchomosci.karkonoskie.pl 75-64-36-052. G1370-G

2-POKOJOWE Szklarska Poręba 1 Maja NK 75-64-36-052. G1370-G

2-POKOJOWE Cieplice 85.000 NK 75-64-36-052. G1370-G

DO WYNAJĘCIA nowy lokal 86 m kw., centrum 502-045-638. G1365-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 25 m kw., pokój, kuchnia, łazienka, Jelenia Góra, Kiepur, 603944016. G1370-G

DO WYNAJĘCIA 3-pokojowe mieszkanie w centrum Jeleniej Góry, II piętro z balkonem, częściowo umeblowane, w pełni wyposażona kuchnia i łazienka, tel. 605248253. G1373-G

2-POKOJOWE 51 m kw. 99 tys. KCN 602749567. G1378-G

80 m kw. śródmieście 118 tys. KCN 602749567, 756435824. F2676-K

SPRZEDAM 3-pokojowe Kiepur KCN 602749567. G1378-G

OKOLICE Żeroma wyremontowane 40 m kw. KCN 602749567. G1378-G

MIESZKANIE 38 m kw. ładna dzielnica 118 tys. KCN 602749567, 756435824. F2676-K

BLISKO centrum 63 m kw. 122 tys. KCN 781139225, 531911066. G1378-G

CIEPLICE 54 m kw.+ ogród 120 tys. KCN 781139225. G1378-G

4-POKOJOWE w centrum 77 m kw. 185 tys. KCN 781139225. G1378-G

KARKONOSKIE Centrum Nieruchomości- www.kcn.net.pl F2676-K

CENTRUM 2 pokoje 98 tys. po remoncie I piętro KCN 510210115. G1378-G

DO WYNAJĘCIA 2 pok. KCN 781139225. G1378-G

WWW.NPREMIUM.PL F2676-K

SPRZEDAM mieszkanie w starej wili, centrum 100 m kw., parter. 249 tys. zł Nieruchomości- Kielar. Tel. 535553344. G159-K

KARPACZ wynajmę mały lokal usługowy przy głównej ulicy. Lokal idealny na usługi np. fryzjerstwo lub handel. Tel. 508030859. G588-K

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w centrum Karpacza ok 35 m kw. tel. 509-99-09-09. G633-K

SPRZEDAM mieszkanie- Wzgórze Grota Roweckiego, 37,80 m, c.o., II piętro, balkon, bez pośredników, 791-512-601. G733-K

DO WYNAJMU lokal usługowy po remoncie ul. Sudecka, niedaleko centrum, parter, przeszklona witryna. Pow. 60 m kw. (3 pomieszczenia, łazienka) pełna ochrona, 1.700 zł netto+ media. Telefon 756442073. G723-K

NA atrakcyjnych warunkach wynajmę lokal handlowo- usługowy o pow. 46 m kw. zlokalizowany w ścisłym centrum Jeleniej przy ul. Szkolnej 5 (wcześniej znajdowało się tam biuro nieruchomości). Lokal znajduje się na I piętrze. Cena najmu 1.250,00 pln netto, 697-397-297; 75/75-22-980. G732-K

DO WYNAJĘCIA Apartament w Karpaczu 3 pok. 70 m kw., piękny widok, 1300 zł ze wszystkim 75-7618545. G734-K

DO WYNAJĘCIA/ współpracy, gotowy do pracy, gabinet stomatologiczny w Gryfowie (w rynku), 75-7618545. G734-K

NAJTAŃSZE MIESZKANIA
1, 2, 3 - pokojowe i lokale usługowe w J.G.
Ceny od 1.999 zł/mc
Skuteczna pomoc w uzyskaniu kredytu!
■ SPRZEDAŻ BEZ POŚREDNIKÓW ■
510-124-844

nj24.pl

REAL OSIEDLE POD DĘBAMI Jelenia Góra
tel. 516 082 114
Kamila Marka
www.osiedlepoddebami.com.pl
firma@realnieruchomosci.com

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

- ✓ Metraż od 48 do 129 m²
- ✓ Mieszkania z tarasami
- ✓ Mieszkania dwupiętrowe z balkonami
- ✓ Niecodzienna architektura
- ✓ Cena od 3000 zł brutto/1 m²
- ✓ Wspaniała lokalizacja, jeszcze lepsza cena.

LOCUS
Biuro Sprzedaży Mieszkań
1 Maja 76/ul. 1C (od ul. Kochanowskiego)
tel. 601 542 689, 661 544 441
e-mail: biuro@locus.wroc.pl
www.locus.wroc.pl

INWESTYCJA w Jeleniej Górze
róg ul. Kochanowskiego/1 Maja

BUDYNEK MIESZKALNY Z USŁUGAMI NA PARTERZE:

- atrakcyjna lokalizacja,
- doskonałe połączenie komunikacyjne,
- energooszczędne i nowoczesne technologie,
- budynek wyposażony w windy,
- miejsca postojowe w garażu podziemnym,

GOTOWE LOKALE MIESZKALNE I USŁUGOWE

Działka na sprzedaż
przy ul. Spółdzielczej w Jeleniej Górze

← Szklarska Poręba ORLEN

powierzchnia 4263m²
przeznaczenie :
produkcja i działalność gospodarcza
cena : 45 zł/m² + 23% VAT

informacje:
tel. 0 603391016

ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI MIESZKANIOWYMI

WESTA s.c.
ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI

Grażyna Smoleń, Waldemar Bielek
licencja zaw. Nr 22656

→ Posiadamy wieloletnie doświadczenie w zarządzaniu Wspólnotami Mieszkaniowymi.
→ Wiemy jak pozyskać dotacje na remonty Twojej Wspólnoty Mieszkaniowej.
→ Zrealizujemy cały proces związany z wykonaniem termomodernizacji budynku w tym pozyskanie premii termomodernizacyjnej.
→ Doradzimy wprowadzenie innowacyjnych usprawnień pozwalających na obniżenie kosztów utrzymania nieruchomości.
→ Zapewniamy pełną obsługę księgową, administracyjną oraz techniczną nieruchomości.
→ Oferujemy profesjonalne zarządzanie za rozsądną cenę.

WESTA s.c. tel./fax: 75 74 23 845
ul. Bankowa 32 II p. tel. kom. 508 568 606
58-508 Jelenia Góra
www.westa.jgora.pl biuro@westa.jgora.pl

NOWE mieszkania do sprzedaży

cena od **3000** zł/m kw.

2 i 3-pokojowe
każdy lokal z balkonem

Jelenia Góra, ul. Przeskok
Tel. 698-277-034; 604-752-003

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM pięknie położoną działkę budowlaną w Leśnym Zacisku koło Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. F5049-G

PRZYJMĘ ziemię pomiędzy Maciejową a Dziwiszowem. Tel. 695-725-857. G457-G

50 zł/ m kw. działka budowlana w Dziwiszowie k/Jeleniej Góry. Woda, gaz, prąd, telekomunikacja, dogodny dojazd. Tel. 695-725-857. G825-G

SPRZEDAM pół bliźniaka lub cały do własnego wykończenia, super lokalizacja, ciekawy projekt. Tel. 514-316-781. G876-G

DOM stan surowy zamknięty Jeżów Sudecki sprzedam, 508-269-910. G1238-G

DZIAŁKA 1250 m kw. w Dziwiszowie (pozwolenie na budowę, projekt, prąd) okazja, 508-269-910. G938-G

ATRAKCYJNA działka w Wojciszowcach 1,5 ha obok hotelu „Jan”. Tel. 665-501-500. G967-G

SPRZEDAM dom w Pilchowicach w rozliczeniu przyjmę mieszkanie. Tel. 695-605-069. G1014-G

SPRZEDAM nowy dom- wysoki standard- zabudowa szeregowa Czarne (bez pośredników). Tel. 669-595-990. G1109-G

MALOWNICZO położone działki budowlane w Dziwiszowie. Kontakt: 516-082-114. G1116-G

SPRZEDAM garaż- światło, kanał, ul. Wiejska 37, cena do uzgodnienia. Tel. 75/75-250-55. G1172-G

GRUNTY rolne na KRUS sprzedam tanio, 75/78-91-029. G1219-G

WYDZIERŻAWIĘ plac z wiatą (media) lub powierzchnię reklamową w centrum Szklarskiej Poręby. Tel. 880-044-951. G1238-G

SPRZEDAM dwie działki budowlane po 1200 m kw. z warunkami zabudowy w Mysłakowicach, cena 50 zł/ m kw. Tel. 502-435-097. G1248-G

SPRZEDAM dom w Wojciszowcach z 2007 roku 100/400, 380.000,- 505-832-745. G1252-G

SPRZEDAM działkę 15 arów wszystkie media koło Zabobrza. Tel. 794-366-707. G1263-G

DOM wolno stojący do zamieszkania Podgórzyn 360 tys. KCN 781139225, 75/6435824. G1283-G

BLIŹNIAK 140 m kw. Cieplice 360 tys. KCN 506154079, 75/6435824. G1285-G

ŚCIEGNY- ładna działka budowlana z widokiem na góry, 23 zł/ metr. Tel. 792-048-009. G1285-G

SPRZEDAM dom w Sobieszowie pod Chojnikiem. Tel. 606-814-245. G1306-G

SPRZEDAM działkę komercyjną przy ul. Orzeszkowej o pow. 1200 m kw., tel. 665-580-445. G1311-G

SPRZEDAM pięknie położoną działkę 16 zł/ m w Piechowicach- Cicha Dolina, działka siedliskowa 10050 m kw. Możliwość zabudowy zgodnie z planem zagospodarowania, 502-267-588. G1335-G

SPRZEDAM działkę budowlaną Jeżów Sudecki 1500 m- 55 zł/ m. Tel. 606-794-350. G1344-G

MŁKÓW, działka usługowo mieszkalna 3124 m, NK 601-55-64-94. G1366-G

DOM wiejski 145.000, działka 7500 www.nieruchomoscikarkonoskie.pl 75-64-36-052. G1379-G

DZIAŁKA 2600 m kw. Dąbrowica, piękne położenie NK 601-55-64-94. G1379-G

DZIAŁKA Janowice 4220 m, 80.000 NK 601-55-64-94. G1379-G

DOM wolno stojący do zamieszkania Podgórzyn 360 tys. KCN 781139225, 756435824. G1379-G

BLIŹNIAK 140 m kw. Cieplice 360 tys. KCN 506154079, 756435824. G1379-G

DZIAŁKA Jelenia Góra, 10 arów- 90 tys. KCN 506154079. G1379-G

PODEJMĘ się zarządzania lub dzierżawy obiektu noclegowego, e-mail: mawit25@wp.pl. G678-K

MAGAZYN 200 i 250 m kw. na działce ok. 2000 m kw. idealne na warsztat samochodowy 601374864. G682-K

JEŻÓW Sudecki pięknie położona działka budowlana ul. Topolowa 1200 m kw. sprzedam 602-594-330. G724-K

Kupię Tel. 531-998-690
grunt rolny
lub gospodarstwo

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ powypadkowe, uszkodzone, 721-72-16-66. F4386-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 510-52-29-68. F4052-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów; www.carbo.jgora.pl 75/713-74-12. F4961-G

OPONY nowe, używane Pasiecznik, 75/78-93-651. F4962-G

FELGI prostowanie, sprzedaż, 75/78-93-651. F5386-G

KLIATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. F5387-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1083-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

KLIMATYZACJA 150 zł, 75/78-93-651. G1114-G

SKUP aut całe uszkodzone osobowe dostawcze ciężarowe gotówka, 788345470. G387-K

RENAULT Master, rok produkcji 2004, zadbane, niewyeksplotowany, faktura Vat. Tel. 602-199-430. G525-K

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. G528-K

CARGUM
www.cargum.info

■ mechanika pojazdowa
■ opony ■ oleje
■ naprawa klimatyzacji
■ rozrządy ■ hamulce
■ zawieszenia

J.G., Grunwaldzka 2
Tel. (75)767-25-46

AUTO-SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, PRZYCIEMNIANIE
→ MONTAŻ U KLIENTA ←
HAKI HOŁOWNICZE
J. Góra ul. Wolności 141 (obok MZK) tel. (75) 75-22-537

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

AUTOSZYBY
J.G., Spółdzielcza 38 (teren serwisu Fiat)
tel. (75) 7648-402, 602-319-999

KUPNO

AUTA całe uszkodzone, 721-72-16-66. F4053-G

KUPIĘ każde auto, 507-736-710. F4962-G

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. G4-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. G4-G

KUPIĘ stare obrazy, meble, i różne przedmioty przedwojenne. Tel. 692-382-933; 75/76-12-418. G767-G

SKUP książek. Dojazd. Gotówka, 509675586. G65-K

KSIĄŻKI kupię, 669-969-306G677-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. F4799-G

DREWNO kominkowe, piecowe, sezonowane, 603-781-271. G25-G

BUKOWE- kominkowe, 506-070-359. G94-G

DREWNO kominkowe. Tel. 601-832-807. G404-G

KOMIS urządzeń gastronomicznych, chłodniczych, pralniczych sprzedaż, skup, serwis, Jelenia Góra, ul. Sobieszowska 20, tel. 75/75-51-797, 603-847-786. G526-G

DREWNO kominkowe i opałowe, pocięte, porąbane, różne gatunki, dowóz gratis. Tel. 888-174-322. G534-G

SUPER czeski brykiety dębowo-bukowy, do kominków, pieców i c.o., jedna tona brykiety to 4- 5 mp drewna, 509-796-168. G535-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. G682-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452. G1097-G

AGAWA duża, 510-965-487. G1142-G

SPRZEDAM jaja lęgowe zielononóżki kuropatwanej- 1,5, oraz pisklęta, kury nioski, kochiny olbrzymie, silki, Bukowina Syc. 98 Oleśnica, 792604606, jkd1@wp.pl www.bazanty.j69.pl G1190-G

SPRZEDAM wyposażenie ogródka gastronomicznego. Tel. 880-044-951. G1236-G

DREWNO kominkowe, opałowe. Tel. 535660108. G1269-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. G1271-G

SPRZEDAM drewno używane bez gwoździ; deski dł. 4- 6; belki 4- 6. Tel. 75/75-215-89; 795-203-490. G1294-G

SOFA- funkcja spania dwa fotele- czarna skóra, junkers, 75/64-30-828. G1305-G

KROCZEK karpia- Pasiecznik. Tel. 667-130-638. G1320-G

KROCZEK karpia- Pasiecznik. Tel. 667-130-638. G1321-G

DREWNO do kominka i pieca, różne gatunki, 661-327-793. G1323-G

SPRZEDAM piec piekarniczy- gazowy 4 półki, Bofaba 7000,- netto wilk 3 fazy 1100 zł, smażalnik do pączków 1200 zł; kosze do transportu pieczywa; dzielarka talerzowa, krajalnica Lozamet 2 szt; ubijaczka 60 L- 2.000 zł, inne, 506-090-825. G1336-G

SKRZYŃKA elektryczna budowlana (rozdzielnia). Tel. 510-243-111. G1338-G

DRZWI wejściowe metalowe, tanio. Tel. 510-243-111. G1338-G

DREWNO kominkowe, 603-642-313. G1346-G

SPRZEDAŻ humusu, kruszyw, więźb dachowe, podbitki, sztachety 607401964. G1375-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. G25-K

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Wyprowadz gotowych pomników
Ceny konkurencyjne
JELEŃ GÓRA- CZARNE
ul. Malinowa 45
(koło piekarni)

duża gama kolorów
75 75 21 535, kom. 508 209 654

KONKURENCYJNE
CENY I OPROCENTOWANIE
LOMBARDY
ul. Wolności 7, tel. 75/64-31-436
(obok Filharmonii, I piętro)
ul. Wita Stwosza 17, tel. 75/64-41-395
(Osiedle "Orle" teren Biedronki)

SKUP I SPRZEDAŻ
ZŁOTA I SREBRA
Zapraszamy

USŁUGI

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300, 75/75-242-66. F4042-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, konserwacja, serwis, doradztwo, 601-76-57-35; 75/64-27-027. F4068-G

JUNKERSY, piece, kuchnie, instalacje gazowe- montaż, naprawy, przegląd- dy, 604-569-785; 75/76-49-496; www.gazwidrom.net F4125-G

WWW.OPIEKA-NAD-GROBAMI.COM F4200-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. F4805-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. F4883-G

CYFROWA telewizja naziemna, 502-102-333. F5005-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G

ŻALUZJE, „Ares”, 75/76-43-430. F5222-G

USŁUGI C.D.

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 75/76-73-971; www.przeprowadzki-kompleksowe.pl

ROLETY, żaluzje montaż, naprawy, 604-460-139. F5225-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD. Tel. 796-478-667 www.FotonART.pl

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, gładzie, ogólnobudowlane, 601-148-406. F5304-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. F5298-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. F5315-G

TRANSPORT autolawetą+ 5 osób, 506-536-136. F5388-G

DACHY- materiały bezpośrednio od producenta; zniżki dla wspólnot mieszkaniowych, 696-328-445. G1-G

ŚWIADECTWA energetyczne. Tel. 665-684-984. G2-G

DACHY- remonty promocja- 30% na materiały i wykonawstwo, 696-328-445. G11-G

KOPARKO-ŁADOWARKA, wywrotka 6 ton, 509-224-047. G16-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowo, 609-172-300. G23-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto, 510-127-605. G26-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. G32-G

DACHY, 726-54-39-39. G70-G

REMONTY wykończenia wnętrz 601792196. G86-G

DREWNIANE okna, schody, balkony. Tel. 603-783-607. G110-G

RZECZOZNAWCA budowlany, opinie, kosztorysy, 601-570-426. G129-G

SAUNY fińskie. Produkcja, montaż, serwis. Tel. 603-783-607. G159-G

STOLARSTWO/ ciesielstwo. Tel. 603-783-607. G184-G

PROFESJONALNE układanie płytek; www.solidnekafełkowanie.pl 607-858-433. G185-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G215-G

WIDEOFILMOWANIE+ foto album. Tel. 608-352-231. G232-G

TRANSPORT tanio, 503-027-361. G269-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. G301-G

WYNAJEM podnośnika, wycinka drzew, 502-508-265. G307-G

WKŁADY kominowe montaż, sprzedaż, 608-495-534. G343-G

PRALKONAPRAWY, 603-83-54-83. G346-G

ARCHITEKT projekty budowlane, 665-960-337. G354-G

BRUKARSTWO kompleksowe usługi brukarskie. Tel. 882-147-287; www.kostkiswiat.pl G356-G

ELEKTRYK 24 h- solidnie i tanio. Montaż instalacji, awarie, drobne naprawy, pomiary, podłączenie kuchenki, kamery- monitoring CCTV. Tel. 601-717-759. G360-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Tel. 602-78-16-93. G361-G

SZAFY wnękowe, okna, drzwi pcv z montażem, schody, renowacje drzwi. Tel. 500-408-841. G366-G

CYFROWA telewizja naziemna. Tel. 75/644-50-80. G376-G

BRUKARZ- projekt, sprzedaż kostki, wykonanie. Tel. 881-915-914. G417-G

TYNKI maszynowe cementowo- wapienne gipsowe 602824801. G423-G

RUSZTOWANIA- wynajem- montaż-transport. Tel. 605-410-752. G440-G

SZAFY wnękowe. Meblozabudowy, 603-328-832. G488-G

DACHY kompleksowo, profesjonalnie, 784-081-126. G489-G

REMONTY kapitalne satysfakcja gwarantowana 697265055. G522-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastytrychy- mixokretem, zalewanie ogrzewania podłogowego, zacieranie mechaniczne, 603-930-562. G530-G

ANTENY TV-SAT, montaż, naprawa, 502-102-333. G548-G

WIDEOFILMOWANIE, 600-375-411. G560-G

USŁUGI minikoparką, drenaże, osuszanie budynków, odwierty pod słupki ogrodzeniowe, 502-559-051. G564-G

TRANSPORT ciężarowy skrzyniowy (6,4x2,4) 7 ton+ HDS. Tel. 507-57-67-65. G616-G

ŚWIADECTWO energetyczne tanio, profesjonalnie, solidnie 506214285. G658-G

BRUKARSTWO- doradztwo, projekt, wykonanie; www.brukpol.net Tel. 663-232-265. G661-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. G681-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. G681-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 15 ton, piasek, żwir. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350

Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl G684-G

PRANIE dywanów, tapicerek. Tanio, dokładnie- profesjonalnie, 601-56-65-08. G731-G

PROJEKTY budowlane z pozwoleniem na budowę, 532-477-258. G768-G

ELEKTRYK, 664-475-323. G848-G

HYDRAULICZNE, 693-833-985. G857-G

PRZEPROWADZKI, transport, 603-447-418. G862-G

GLAZURA 503-16-94-62.

PANELE 503-16-94-62. G899-G

MALOWANIE 503-16-94-62. G899-G

PRANIE dywanów tel. 602741924. G914-G

ŚWIADECTWA energetyczne budynków i lokali. Dzwon 601-474-002. G961-G

SIECI komputerowe lan wi-fi, 663-663-369. G962-G

ELEKTRYCZNE instalacje pomiary odbiory, 663-663-369. G963-G

BRUKARSTWO- granit, 502-238-662. G970-G

ANTENY- sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/610-63-15. G1051-G

STOLARSTWO: balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. G1067-G

TELEWIZORY- LCD, Plasma, naprawy domowe i warsztatowe RTV Hi-Fi SAT Serwis, ul. Matejki 1A. Tel. 75/75-241-51; 602-373-343. G1104-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. G1105-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. G1110-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. G1115-G

KONTENEROWY wywóz gruzu i śmieci. Wynajem kontenerów. Tel. 500-766-817. G1117-G

USŁUGI hydrauliczne, 515-138-683. G1135-G

MALOWANIE, tapety, panele, wod-kan. c.o., 784-920-606.

MĘŻCZYZNA dla domu- wszelkie prace, 784-920-007. G1139-G

REMONTY od A-Z docieplenia, budowa domów, gwarancja, 695-112-363. G1141-G

KOPARKI, minikoparki, wywrotki, młot wyburzeniowy, 601-799-463. G1151-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. G1155-G

KOMPUTERY- naprawy domowe, 606-423-607. G1160-G

USŁUGI elektryczne kompleksowo, profesjonalnie, odbiory, pomiary, projekty, nadzór, 601-158-355. G1161-G

JUNKERSY serwis. Tel. 500-50-50-02.

GAZ serwis. Tel. 500-50-50-02.

WUKO- Pogotowie Kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02.

TERMET serwis. Tel. 500-50-50-02. G1163-G

ZDUN, 887-095-801. G1183-G

CZY Twoje drzewo jest bezpieczne? Specjalistyczne badania statyki, diagnostyka stanu zdrowotnego drzew i krzewów, doradztwo. Tel. 602772306, 75/7839035, dendro@gazeta.pl

G1193-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. G1194-G

ROLETY okienne wewnętrzne, duży wybór, ceny producenta. Dzwonić: 8.00-18.00. tel. 506-030-557. G1195-G

NAPRAWA, Serwis AGD- tanio. Pralki, chodziarki, zmywarki, oryginalne części, naprawy domowe, 608307730, Wiejska 29. G1201-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. G1214-G

PARKIECIARSTWO- układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 75/6137797; 692-159-693. G1222-G

STROJENIE, renowacja pianin, fortepianów, 75/76-73-712. G1225-G

TYNKI maszynowe, jakość gwarantowana, 604-905-562. G1233-G

PRZEPROWADZKI, kompleksowo. Tel. 535-044-951.

TAPICERSTWO od A do Z. Przyjazd do klienta, transport i wycena gratis. Tel. 880-044-951.

AUTOTRANSPORT- laweta. Tel. 880-044-951.

TRANSPORT/ przeprowadzki- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. G1237-G

KOMINKI, montaż, sprzedaż. Profesjonalne doradztwo. Wysokie rabaty. Faktura Vat. www.remonty-raczynski.pl tel: 797-252-379. G1244-G

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, 695-823-040. G1246-G

REMONTY, adaptacje, układanie płytek, 662-829-827. G1249-G

NAJTAŃSZE usługi elektryczne i hydrauliczne, 603-620-515. G1250-G

DACHY, obróbki kominy, 784-196-933. G1254-G

DACHY, rynny, obróbka, 784-196-933. G1275-G

ŚLUSARSTWO, 533-188-754. G1276-G

DACHY, ślusarstwo. Tel. 508-436-728. G1288-G

REMONTY mieszkań- tanio, 794-793-566. G1289-G

PRACE porządkowe pielęgnacyjne- dom, ogród, zagroda, 75/718-38-86. G1298-G

REMONTY mieszkań, biur, sklepów. Tel. 511-229-449. G1308-G

KOMINKI!!! absolutnie wszystko! 30 lat doświadczenia. Tel. 504-474-542. G1312-G

WYKOŃCZENIA wnętrz kompleksowo, tynki maszynowe, zabudowy GK, hydraulika, kominki, kafelkowanie, malowanie, oraz remonty, 669-317-786. G1313-G

DOCIEPLENIA budynków, tynki szlachetne, 609-453-967. G1316-G

PRACE budowlane w drewnie, tarasy, altanki, balustrady, 603-037-217. G1317-G

CYKLINOWANIE, montaż, 603-037-217. G1317-G

DACHY Mrówka 793-676-758. Zniżki dla wspólnot mieszkaniowych. G1322-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041.

RUSZTOWANIE, 509-924-523. G1325-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. G1327-G

KOPARKO-ŁADOWARKA. Tanie i profesjonalne wykonywanie prac ziemnych+ transport. Różne rodzaje żyłek. Tel. 604-285-755. G1330-G

ALARMY 607-421-168.

MONITORING 607-421-168.

KAMERY 607-421-168.

DOMOFONY 607-421-168. G1342-G

DACHY Mrówka rabat 30% na materiały, 793-676-758. G1354-G

ROWEROWY serwis- przygotuj rower do sezonu mobilny serwis- profesjonalnie- niedrogo, 692-890-195. G1357-G

USŁUGI geodezyjne, świadectwa energetyczne, www.gikteam.pl tel. 604623427. G1371-G

WYNAJEM koparko- ładowarki, transport, kanalizacje, usługi budowlane 607401964. G1374-G

BRUKARSTWO- układanie kostki granitowej i betonowej. Doradztwo, ceny do uzgodnienia. Sprzedaż kostki granitowej. Tel. 608-658-351. G1376-G

MINIKOPARKA- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno- kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy. Tel: 665189955. G1377-G

STOLARSTWO balustrady tarasy wiaty, 660699133. F2666-K

RUSZTOWANIA, wynajem, 607860418. G204-K

FOTOGRAFIA, filmowanie. Kreatywnie, nowoczesnie. Całe jeleniogórskie +48602689349; videoexpress.pl G301-K

WYKOŃCZENIA glazura, 888-986-971. G442-K

ROBOTY dekarско- blacharskie, tel. 604190440. G478-K

KOMINKI Justa. Grzej się zdrowo i ekonomicznie. Piece kaflowe, kuchnie, piecyki Eco, kominki. Jelenia Góra ul. Karola Miarki 58 Tel. 756491911, 603623604. G567-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. G577-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych i podnośnika, 509-208-891. G667-K

TRANSPORT, 668-425-441. G668-K

STUDNIE, kopanie, czyszczenie, pogłębianie, podłączanie, wyznaczanie, 797456274. G676-K

SERWIS AGD szybko i solidnie 533-146-025. G730-K

ŻALUZJE ROLETKI PRODUCENT! Magnum 757613492 Color 757675097 Kowary, ul. Bielewska 6a www.magnumcolor.com

SALON SPRZEDAŻY Jelenia Góra, ul. Moniuszki 7a (obok Jysk) tel. 75 64 89 082

LEKARSKIE

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. F4303-G

PEDIATRA Bożena Bednarczyk Specjalista Medycyny Rodzinnej przyjmuje od środy przy ul. Kraszewskiego 8, tel. 691-815-855. F4689-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00- 17.00. F5351-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. F5361-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kafudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. F5393-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. G57-G

PSYCHOLOG, psychoterapeuta Agata Rokicka, tel. 605180565. G332-G

PSYCHIATRA, Jacek Madejek, gabinet specjalistyczny, wizyty domowe, 609-752-830. G490-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00-19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. G715-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. G931-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i męskich zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. G987-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od

PORADNIA GINEKOLOGICZNO - POŁOŻNICZA
dr n. med. Dorota Dobek | lek. med. Anna Spychalska
lek. med. Ewa Rassalska | lek. med. Dariusz Golej

PORADNIA ONKOLOGICZNA - CHOROBY PIERSI
lek. med. Beata Stoczek-Romaniuk
dr n. med. Iwona Włodarska-Polińska
dr n. med. Dorota Garmcarek-Lange
lek. med. Sylwia Robak
lek. med. Bożena Nadratowska-Marcinkowska

UMOWA Z: NFZ MEDICOVER LUX-MED

pracownia mammograficzna
pracownia USG
biopsje piersi

**Zespół Doradzi dla Kobiet
GINEKOMED Dorota Dobek**

ul. Kiepur 77,
58-506 Jelenia Góra,
tel. 75/76-45-428 i 75/75-429-49

**NOWA JAKOŚĆ
BADAN
USG4D**

trójwymiar w czasie rzeczywistym
**W GINEKOLOGII, POŁOŻNICTWIE
I DIAGNOSTYCE PIERSI**

- KOLOROWY DOPPLER I POWER DOPPLER - PRZEPŁYWY
- USG PRENATALNE PŁODU 11-13 tygodni ciąży
- IMPLANTY PIERSI • LIPOSUKCJA

UŚMIECH
Przychodnia Chirurgii Stomatologicznej
Jelenia Góra, ul. Moniuszki 5a, lokal 3
Nowy budynek na tyłach Kauflandu

TEL. 75/75-595-44; kom. 691-560-011; e-mail: usmiech.jg@o2.pl www.usmiech.jgora.pl

Czynna pn-pt. 9.00-19.00

bezbolesne usuwanie zębów
chirurgia stomatologiczna: ósemki, resekcje, torbiele i inne
zabiegi w znieczuleniu ogólnym-narkozie - **PROMOCJA!!!**
implanty zębowe i cały zakres protetyki
leczenie kompleksowe z estetyką

GABINETY KLIMATYZOWANE

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. G448-K

USTAWIENIA hellingerowskie. Terapia krótkoterminowa. Gabinet Wiejska 29. mariusz.mieczakowski@gazeta.pl Tel. 601-52-85-15; www.terapia-jeleniagora.pl G566-K

PEDIATRA- wizyty domowe- Katarzyna Rzepka- Dawiskiba, 666099907. G630-K

**OBDUKUCJE
SADOWE
ESPERAL**
601-70-92-87

**Ambasada
Urody**

ul. Moniuszki 5a/1a
Jelenia Góra
tel. 75 644 99 44
tel. 75 643 16 87

PEŁNY ZAKRES ZABIEGÓW MEDYCZNYCH
KOSMETYKA KOMPLEKSOWA
ciało, depilacja, pedicure medyczny, manicure, kłamry korekcyjne
KOSMETOLOGIA - pilingi medyczne
DIETETYK KLINICZNY - konsultacje
WIZAŻ
tworzenie wizerunku, stylizacja, analiza kolorystyczna
MAKIAŻ PERMANENTNY
FIZJOTERAPIA, USPRAWNIANIE

CHIRURGIA LASEROWA I ESTETYCZNA
LASER Frakcyjny
Usuwanie blizn, tatuaży, owłosienia
Leczenie trądziku
Botox, Kolagen, Restylane
LASER eCO2
Termoterapia
Smart Lipo
Oxybrazja
Radiage

Iwona Łapińska - kosmetolog
Jarosław Wilk - specjalista chirurgii ogólnej, lekarz medycyny estetycznej
www.ambasadaurody.jgora.pl

Orle
CENTRUM MEDYCZNE w Cieplicach

Przychodnia Orle zaprasza mieszkańców Jeleniej Góry na Program Profilaktyki Zakażeń Pneumokokowych
Finansowany z funduszu Miasta Jelenia Góra

Program profilaktyki zakażeń pneumokokowych

Zapraszamy dzieci w wieku od 24 do 36 miesiąca życia będących mieszkańcami Jeleniej Góry oraz przebywających w placówkach opiekuńczo - wychowawczych na terenie Miasta.

BEZPŁATNE SZCZEPIENIE

Centrum Medyczne Orle, ul. Cieplicka 83 a, 58-560 Jelenia Góra
Tel. 883 358 201 i 883 358 210

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych
dziecięcych

**SPECJALISTA ORTOPEDII
I CHIRURGII URAZOWEJ**
UPRAWNIONY DO BADAN NURKÓW

Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPŁICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

**GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA**

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyszyn - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepur 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

ZDROWIE Jelenia Góra
ul. Mostowa 2

(75) 76-74-937
pn. - pt. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
www.zulzdrowie.pl

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA (POZ)

- lekarz rodzinny
- lekarz pediatra
- punkt szczepień
- gabinet zabiegowy

MEDYCYNĄ PRACY

- badanie profilaktyczne
- badanie sanitarno- epidemiologiczne
- badanie kierowców (wszystkich kategorii)
- bezpłatne badanie uczniów do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz studentów

KOMPLEKSOWE BADANIA DIAGNOSTYCZNE

- laboratorium analityczne
- EKG
- spirometria
- audiometria
- szczepienia ochronne (płgrypie, WZW, przy wyjazdach do krajów tropikalnych, inne)

**NAJNOWOCZĘŚNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA
LECZENIE ZABURZEŃ
SEKSUALNYCH**

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345

Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. Marek Kaźmierczyk

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
- choroby odbytu, hemoroidy i inne
- kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
- inne schorzenia chirurgiczne-żylak kończyn dolnych i inne

Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-18.
Lwówek Śl. Al. Wojska Polskiego 27 Worek 16-17
tel. 75/6478278 kom. 602635191

**Chirurgia
plastyczna,
pełny
zakres
zabiegów**

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.
Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.
Rejestracja tel. 509-156-662
**JELEŃ GÓRA,
TEATRALNA 1**
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

**KRZYSZTOF
CZERKASOW**
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Letnia 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

**SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC**
medycyny rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
MEDICTA
600-787-574

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą- zwrot podatku, 75/75-240-44; 601-55-44-10.
KINDERGELD Niemcy, 75/75-240-44; 601-55-44-10. F5391-G
AVON konsultantka, 692-494-164. G131-G
ZATRUDNIĘ cieśli, dekarzy, pomocników dekarzy, 784-081-126. G357-G
DO WYNAJĘCIA 3 stanowiska fryzjerskie, 601-799-463. G1149-G
PRACA opiekunek do Niemiec z dofinansowaniem kursu języka niemieckiego. Tel. 75/64-70-008; 600-153-322. G1158-G
TYNKI- zatrudnię tynkarzy, podwykonawstwo, 604-905-562. G1234-G
MECHANIKA samochodowego zatrudnię, 886-666-896.
ZATRUDNIĘ kierowcę, znajomość niemieckiego, zdolności menadżerskie, 886-666-896. G1300-G
ZATRUDNIĘ do pralni młodą, energiczną, pojętną, 886-666-896.
ZATRUDNIĘ do pralni młodego, energicznego, pojętnego, 886-666-896. G1358-G

DOM SENIORA "GRZEŚ"
KARPACZ, UL. M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE 9
www.domsenioragrzes.pl

- KAMERALNY
- RODZINNA ATMOSFERA
- CAŁODOBOWA OPIEKA
- POBYTY KRÓTKO I DŁUGOTERMINOWE
- OTOCZONY PIĘKNĄ ZIELENIĄ W DUŻYM OGRODZIE

tel. 757619784
607445996

ProSenior.pl Firma ProSenior Sp. z o.o.
poszukuje osób chętnych do pracy w charakterze
opiekunka osób starszych
ze znajomością języka niemieckiego na terenie Niemiec.
Oferujemy:
■ legalną pracę ■ atrakcyjne wynagrodzenie
■ zapewniamy wyżywienie i zakwaterowanie.
Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV wraz ze zdjęciem
na adres: E-mail: opieka@prosenior24.pl
lub kontakt pod numerem telefonu: +48 22 343 94 51/50

PRACA C.D.

ZATRUDNIMY doradcę finansowego w prężnie rozwijającej się firmie. Elastyczne godziny pracy, 516940990. G1372-G

KOLPORTER- Express zatrudni kurierów- rozwój przesyłek. Wymagana działalność gospodarcza oraz samochód bus. Wynagrodzenie adekwatne do zaangażowania oraz operatywności. Oferty składać K-Ex, ul. Okopowa 6, 58-500 Jelenia Góra. Tel. 75/752-31-06. G450-K

POŚREDNICTWO Pracy „Partner” poszukuje opiekunek osób starszych do legalnej, dobrze płatnej pracy w Niemczech. Informacja tel. 75/64-72-250 lub 42, www.agencja-partner.pl G568-K

FIRMA produkcyjna zatrudni osobę z dobrą znajomością języka niemieckiego. Wspomaganie sprzedaży, magazyn, nadzór produkcji. Stała praca w firmie. Gryfów Śl.-okolice; niemiecki_praca@orange.pl Tel. 789352837.

FIRMA Krawex Sp.J. producent architektury ogrodowej z drewna, zatrudni: stolarza, pracownika montażu produktów, z doświadczeniem. Umowa o pracę na czas nieokreślony. Rębiszów 35, 59-630 Mirsk. Kontakt tel. 75/7839154 lub osobiście w godz. 9.00- 14.00. G584-K

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach zatrudni młode osoby z biegłą znajomością j. niemieckiego na stanowisku przewodnika. Tel. 661699699, CV na maila: poczta@park-miniatur.com G585-K

ZATRUDNIĘ pizzera na majówkę i sezon wakacyjny nad morzem. Tel. 601610650. G673-K

PRZYJMIEMY osoby do kontroli biletów w autobusach MKK na terenie Jeleniej Góry. Elastyczne godziny pracy. Może być jako praca dodatkowa. Kontakt: ul. Wolności 145 pok.6 tel. 75/6414949. G684-K

PARK Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach zatrudni młode osoby z biegłą znajomością j. niemieckiego na stanowisku przewodnika. Tel. 661699699, cv na maila: poczta@park-miniatur.com G727-K

SZUKAM pracy w hotelarstwie księgowości (zawód praktykowany) bez wielkich wymagań płacowych 607-502-625. G729-K

P.W "Tawiz" Sp. z o.o.
w Jeleniej Górze
nawiąże współpracę ze
SPECJALISTĄ OD POZYSKIWIANIA KLIENTÓW
Wynagrodzenie prowizyjne.
Tel. 516-067-102

Zapraszamy do współpracy
pielęgniarki
w nowej placówce przychodni
PROMED
w Jeleniej Górze
przy ulicy Różyckiego 6.
Warunek:
licencjat/magisterium z pielęgniarstwa
Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:
promed1@interia.pl
lub kontakt telefoniczny:
728 869 700

ZATRUDNIMY
kelnera/kelnerkę
do restauracji w hotelu
w Świeradowie Zdroju
tel. 602642969 e-mail gmps@onet.eu

NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tania i fachowo. Tel. 660-768-324. G4229-G

TEUMACZ przysięgły języka angielskiego, 502-207-330. F4318-G

NORWESKI- 607-070-340. G225-G

ANGIELSKI, 516-125-237. G517-G

ANGIELSKI, 503-819-327. G823-G

TEUMACZ przysięgły języka angielskiego. Tel. 608-459-452 Wrocław, Jelenia Góra. Biuro: Jelenia Góra, Kłownik 7. G872-G

MATEMATYKA, fizyka, chemia- tania. Tel. 606-62-82-49; 535-153-548. G901-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, Pijarska 32, kursy, weekendowe, ekspresowe, doszkalanie, raty, Tel. 502-266-499; 75/75-42-259; www.plus.prawojazdy.com.pl G937-G

OSK Champion- prawo jazdy- 999 zł, 887-095-840. G942-G

ANGIELSKI dla dzieci, Zabobrze- 698136816.

ANGIELSKI, niemiecki- korepetycje- 698136816. G1081-G

KOREPETYCJE- wszystkie przedmioty, kursy maturalne, gimnazjalne- Centrum Korepetycji, 600-153-322.

KURSY dla opiekunek do Niemiec z językiem niemieckim+ zasady opieki- wszystkie zawody, 600-153-322. G1157-G

JĘZYK angielski: prace domowe, egzamin gimnazjalny, matura, zajęcia praktyczne. tania, solidnie, możliwy dojazd. Telefon 690955695. G1331-G

KOREPETYCJE niemiecki 798-627-273. G334-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra, Promocja 50%, 75/75-23-084, 600-983-771. G539-G

DUET- Lubań, 604-361-418. G579-K

RÓŻNE

WWW.TEQUILABAND-JG.PL F4536-G

ZESPÓŁ wesela, 693-735-247. G316-G

FOTOGRAFIA ślubna, okolicznościowa, 664-483-309; www.wobiektynie.jgora.pl G344-G

DOLNOŚLĄSKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO
OKZ Jelenia Góra, ul. 1 Maja 27 (nad Domem Towarowym)
tel./fax (75) 75-246-40; 601-751-654; (75) 64-38-777
KURSY ZGŁOSZENIA W SIEDZIBIE OŚRODKA
1. Specjalista ds. kadry i płac
2. Pedagogiczny dla osób zatrudniających uczniów.
3. Obsługa komputera i internetu.
4. Kasjer walutowo-złotowy.
5. Kierowca wózków widłowych.
6. Spawanie elektryczne, gazowe i w osłonie CO₂.
7. Szkolenia BHP i ppoż.
8. Przewóz towarów niebezpiecznych.
9. Transport drogowy taksówką.
10. Certyfikat kompetencji zawodowych przewoźników.
11. Operator koparkoladowarek, ładowarek i koparek.
12. Operator pilarek spalinyowych.
13. Bukleciarstwo.
14. Elektryk - eksploatacja i dozór.
15. Palcuch kółkowni c.o.
16. Tworzenie stron www.
17. Obsługa kas fiskalnych

HOTEL ***
Tango
www.hoteltango.pl
Wesela marzeń
tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

Wesele Twoich marzeń
Rezydencja przystan.eu
Tel. 731 619 524
Tel. 602 824 588
wolne terminy

PARTY Band- na każdą okazję, 608-515-811. G1002-G

WESELA limuzyna gratis Karpacz, 603-622-848. G1122-G

WRÓŻKA, 723-048-348. G1329-G

ZESPÓŁ muzyczny Mario & Iro. Tel. 603699896. G160-K

ZAPRASZAM na seans tarota, 663-971-070. G731-K

Zapraszamy na
domowe obiady
oprócz tego:
przygotujemy dania na: □ wigilię, □ lunch biznesowy □ oraz inne okazje.
Dostarczamy szybko pod wskazany adres.
W ofercie także domowe ciasta na każdą okazję.
Pasaz Handowy Tesco; tel.: 533 78 08 01
mail: zapiecek-jeleniagora@wp.pl

TOWARZYSKIE

MŁODA śliczna zgrabna 20-latką, 724-186-211.

ATRAKCYJNA opalona i młoda z dużym biustem, 785-156-727.

POCIĄGAJĄCA kobieta dla starszych panów, 724-186-211. G935-G

100,-/ godz., 517-866-429.

KWADRANS na Zabobrze, 667-720-413.

KAMILA 796-691-135.

DOJRZAŁA Kaja, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOJNA trzydziestolatka, 796-691-134.

100,-/ godz. zapraszamy, 514-793-915.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/ godz., 697-577-650. G1092-G

JAREK zapozna, 539-476-613. G1143-G

PIĘKNA blondynka dla dojrzałego pana, 724-828-099.

KOBIECA i atrakcyjna blondi 36 lat, 722-266-420. G1144-G

MŁODA namiętna Magda zaprasza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZE, przyjadę, 602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum, 501-830-202.

PRZYJME panie, 533-526-406. G1314-G

MARTA prywatnie, 530-023-206.

WYJAZDY, 530-023-206. G1337-G

ZGRABNA i zadbana 40-latką zaprosi full serwis, 691-943-975.

PODEJME współpracę z dziewczyną- wysokie zarobki, 799-210-721.

INGA 40-latką zaprasza na miłą zabawę, 514-587-388.

KASIA 25-latką zaprasza na miłą zabawę, 783-412-375.

NOWA Agnieszka 28-latką zaprasza na zabawę, 782-604-903. G1347-G

NOWA 23-letnia super dziewczyna, 661-771-698. G1352-G

CZARUJĄCA kocica, 532-497-801.

ŚLICZNE dziewczyny 24 h, 881-580-059.

PIĘKNE i sprytne nimfomanki, 531-924-129.

SANDRA 22 lata szóstką od A do Z, 730-097-437.

JULITKA szczupłutka lat 25 śliczne oczka, 730-097-437. G1353-G

BLONDYNKA od 8.00, 782-719-364.

MARTYNA, 728-271-237. G1367-G

ZGORZELEC Magda tel. 510589364. G725-K

WETERYNARYJNE

PROFESJONALNE szkolenie psów, 781-877-753. G1277-G

TOWARZYSKIE

Night Club 15:00 — 6:00
Riviera
Kaczorów
tel. 75 741 22 71
kom. 508 082 972

TURYSTYCZNE

PRZEWOZY osobowe: Niemcy, Belgia, Holandia Austria z adresu na adres. www.jgexpres.pl 75/75-263-85; 502-451-470. Biuro: Jelenia Góra, ul. Długa 4/5. Zapraszamy. F4509-G

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tania, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl F5148-G

LICENCJONOWANY przewóz osób do Berlina, 609-605-223; 75/78-13-910.

BERLIN- codziennie, lotniska, 609-605-223; 75/78-13-910. F5149-G

„WOJTEX” Polska, Niemcy tania; www.buswojtex.pl 75/721-07-26; 601-696-751. G61-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425. G536-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe-międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl G538-G

PRZEWOZY do Niemiec, 663-226-009; 75/75-22-940.

PRZEWOZY do: Frankfurt, Stuttgart, Monachium, 75/75-22-940; 663-226-009.

PRZEWOZY do Essen, Dortmundu, Siegem, 75/75-22-940; 663-226-009.

WWW.MAXIMTRANS.PL G774-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl G929-G

PRZEWOZY do Belgii, Holandii, Niemiec z adresu na adres, 75/75-18-141; 514-065-837. G979-G

BERLIN- najtaniej, 75/75-212-33; 506-105-413. G1024-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl G1102-G

BUS 6-osobowy, tania, wygodnie, solidnie, lotniska lub dowolne trasy, 601-543-542. G1199-G

DOBRY wypoczynek Międzywodziopokoje z łazienkami, balkonami nad morzem, www.gruwi.pl/wczasy; 91/381-48-35; 608-821-370. G165-K

REWAL 50 m morze, wczasy, 91/386-26-11, 502-550-864, www.tedi.pl G485-K

MAJÓWKA: jednodniowe wycieczki autokarowe z Karpacza, Jeleniej Góry do Wiednia, Pragi, Drezna, Skąlnego Miasta. Informacje na www.bakar.info tel.601556495. G631-K

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

KRY-CHA
Firma KRY-CHA oferuje codziennie przewozy do i z Wrocławia
Dla jazdy z przystanku MKK na ulicy Podwale w Jeleniej Górze
Bilety już od 10 złotych.
Może również 18-ty
10 codziennych połączeń do Wrocławia.
Szybko, tania, bezpiecznie
Zadzwoń: 604 461 663, 75 641 22 25

Night Club 20:00 — 6:00
Wyspa
Jelenia Góra ul. Wyspiańskiego 13
tel. 75 / 752 44 87

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA

P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. (75)64-224-66 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”

- BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
- BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLNE, ROLETY)
- BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
- DRZWI STAŁOWE PŁASZCZOWE - PRZECIWPÓŻAROWE EI 30/ EI 60
- BRAMY SEGMENTOWE Z NAPĘDEM ELEKTRYCZNYM
- GARAŻE BLASZANE I HALE

PROMOCJA ceny już od **2375 zł brutto**

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

Transport GRATIS!

OKNA DRZWI DRUTEX KMT

NOWOŚĆ - OKNA 7-KOMOROWE IGLO ENERGY

■ STAŁOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE ■ PARAPETY ■ ROLETKI ■ KLAMKI

Certyfikaty ■ Zapewniamy profesjonalny pomiar i montaż oraz fachowe doradztwo

RATY! MAX II s.c.
58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 32a,
tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

KOSMETYCZNE

DOMOWE profesjonalne usługi fryzjerskie 782965396. G521-G

GABINET masażu PeLoHa zaprasza na masaż: PeLoHa, MA-URI, gorącymi kamieniami. Tel. 665-681-286; 693-295-717. G1284-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. F4572-G

KSIĘGOWOŚĆ firm, fundacji, stowarzyszeń, zwrot podatku materiałów budowlanych, 666-339-745. F4573-G

ROZLICZANIE firm, PIT-ów (zawo- zimy do Urzędu), zwrot Vat od materiałów budowlanych. Biuro Ra- chunkowe „Fiskus” Zabobrze, Paderew- skiego 2A (obok garbatego mostka), 75/643-16-46; 601-38-98-96. F5333-G

BIURO Rachunkowe. Tel. 75/64-67-789. G483-G

ZŁOTO inwestycyjne- sztabki szwaj- carskie, 75/75-254-03. G544-G

BOCIAN Pożyczki- gotówka do domu klienta, bez BIK, dzwoni teraz: 515-065-300. G573-G

BIURO Rachunkowe 24- pity, vzm, księgowość Drzymały 33/1a, 75-76-575-92. G952-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze, 602-46-78-12. G1080-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 75/641-65-66, 606-245-298. G1348-G

SPRZEDAM placówkę partnerską banku. Tel. 602-339-070. G1361-G

ALE szybka gotówka- nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formal- ności. Provident Polska S.A.- 600400295 (opłata wg taryfy operatora). G586-K

EUROCENT- pożyczki gotówkowe bez wychodzenia z domu! Szybko, bez BIK na dowolny cel z pełną obsługą w domu Klienta. Zadzwoń! 691-691-548. G670-K

Szybka pożyczka!

PROVIDENT

Provident Polska S.A.
600 400 288
(taryfa wg opłat operatora)

DOM KREDYTOWY INWEST

GOTÓWKI I KONSOLIDACJE do 300 tys. zł na 10 lat oraz bez BIK, akceptujemy dochody z zagranicy

SAMOCHEOWE NA OŚWIADCZENIE

FIRMOWE zdolność na przychodach, kredyty na oświadczenie

HIPOTECZNE oferty 27 banków, nie pobieramy prowizji

ODDŁUŻENIA I CZYSZCZENIE BIK!!!

ul. BANKOWA 36
58-500 JELENIA GÓRA
tel. 75762-97-87; kom. 794-764-293

GLOBAL FINANCE
Niezależny Doradca Finansowy

KREDYT GOTÓWKOWY

- kwota do 300 000 zł
- dostępny w kilka minut
- okres spłaty do 10 lat
- bez zabezpieczeń i poręczycieli
- bez ograniczeń wiekowych

Gwarancja Najniższej Raty

KREDYT HIPOTECZNY

- na dowolny cel
- marża od 1,1%
- decyzja w 1 dzień

KREDYT SAMOCHEOWY

- na oświadczenie
- do 100% wartości auta
- oprocentowanie od 5,9%

zapraszamy:
SOBIESZÓW (Jelenia Góra) ul.Cieplicka 185 tel. 75 75 532 56
BOGATYNIA ul.Daszyńskiego 2 tel.75 77 312 50

Tylko 5 minut i wiesz wszystko!

Sprawdź kredyt gotówkowy

Przejdź do meritum

meritumbank

Placówki Partnerskie Meritum Banku
Jelenia Góra, ul. Krótka 25, tel. 75 649 60 10
Jelenia Góra, ul. Armii Krajowej 13, tel. 75 643 13 60

Pełna informacja o kredycie, opłatach i prowizjach jest dostępna na www.meritumbank.pl oraz w placówkach Banku.

CIEPŁE

Okna PCV bez ołowiu

DRZWI

- Okna i drzwi z PCV, drewna i aluminium
- Drzwi antywłamaniowe GERDA
- Drzwi wewnętrzne i zewnętrzne
- Okna dachowe
- Rolety
- Bramy garażowe
- Ogrody zimowe

SPRZEDAŻ RATALNA

PAWILON obok Pokker Office
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 150
tel./fax 75/6436959; 75/76-49-599; 601-834-996

www.profil.jgora.pl
e-mail: oknoprofil@wp.pl

PROFILE 70-90 mm

OKNA DRZWI

PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY

SIA PIETRUCHA ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajezdni MPK)
Telefon: (75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

Ogłoszenia także w Internecie

DARMOWE KATEGORIE!

>Zguby
>Oddam za darmo

nj24.pl

Teraz taniej nawet do 30 %

Drzwi Półka "3950 zł" Brama Półka "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. 75/75-357-46

Hormann – Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

składy i okien. drzwi

IMPOL

Zapraszamy:
Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 509 314 384

VEKA tylko u nas

veka i GEALAN

w rewelacyjnej cenie !!!

"LECH-PLAST"

POSIADAMY ATESTY CERTYFIKATY

58-500 Jelenia Góra
ul. W. Polskiego 39/2
(75) 75 34 209
601-43-11-61

DRUTEX WIDO

NOWOŚĆ!

OKNA IGLO ENERGY K- 0,6

Okna ■ Drzwi Bramy ■ Fasady Rolety!

Jelenia Góra,
ul. Teatralna 1
tel./fax 75 75 246 96
widojg@op.pl

Ceny do negocjacji !!!

nj24.pl

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Anna Stochmal

Zajęcie: od 34 lat jest sołtysem wsi Czadrow. Emerytka, wcześniej prowadziła 15-hektarowe gospodarstwo rolne.

1. Mieszkam tu, bo:

Tato zginął na wojnie. Do Czadrowa przyjechałam z mamą w 1945 roku z Nowego Sącza. I tak mieszkam do dziś. Może siła przyzwyczajenia do miejsc, ludzi. Jak ktoś się zakorzeni, to chce tam zostać do końca życia.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałam:

Kiedy przyjechałam do Czadrowa, miałam siedem lat. Tutaj poszłam do szkoły. Ale autorytetem dla mnie zawsze była mama. Chociaż trudno jej było samej wychować mnie i brata, potrafiła przekazać siłę ciepła rodzinnego. Do dziś dla mnie najważniejsza jest rodzina i dzieci. Tyle lat mieszkam w domu razem z synami, synowymi i naprawdę, złego słowa nie mogę powiedzieć. Dobrze się nam razem żyje.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwsza krowa, którą dostałam od teściów, żeby dawała mleko dzieciom. Nigdy wcześniej nie prowadziłam hodowli ani gospodarki. Zaczęłam od tej krowy. Z czasem miałam 20 mlecznych krów, 10 opasów, spore gospodarstwo. Praca na roli i w gospodarce jest bardzo ciężka, ale polubiłam ją.

4. Przebieg życia:

Działalność społeczna. Przez dwie kadencje byłam radną, zostałam sołtysem, opiekuję się świetlicą wiejską, działałam w „Optymistach Krzeszowskich”. Zwyczajnie, to cieszy.

5. Wkurza mnie:

Powiem szczerze, sprawy „rządowe”, te przepisy, ustawy, które utrudniają a nie ułatwiają życie. I to, że

młodzi ludzie nie mogą znaleźć pracy tam, gdzie się urodzili. Moich pięcioro wnucząt musiało za pracę wyjechać do Wrocławia.

6. W życiu nie umiem się obejść bez...

Bez aktywności między ludźmi. Jestem już w takim wieku, że zawsze coś człowiekowi dolega. Staram się nie poddawać, nie myśleć o tym, nie siedzieć w domu, być potrzebna innym, działać.

7. Gdybym miała 100 tys. zł...

Rozdałabym dzieciom. Dla siebie zostawiłabym tylko parę groszy, żeby mieć na niespodziewane wydatki.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłabym:

Iwonę Krawczyk, prezes Specjalnej Strefy Ekonomicznej Małej Przedsiębiorczości w Kamiennej Górze. Bardzo dobrze działa i nigdy nikomu nie odmawia pomocy.

9. Za późno na...

Na sprawność fizyczną jak za młodych lat. Drugi raz też bym została na roli i gospodarzyła z mężem, a potem z synami.

10. Ulubiona anegdota:

Pamiętam, jak synowie ukradli z domu firanki i raki na rzecę łowili. I jak moja głowa została uwięziona w okienku. Młoda byłam, 15 lat miałam, wyszłam na dach zakładu pracy, bo chciałam zobaczyć, co robi pewna uwięziona przez nas na strychu para... Nic takiego nie robili, a ja wiadro z wodą zwałam, głowę uwięziłam, ledwo mnie oswobodzili. Ot, takie zbytki za młodych lat...

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Brawa i gwizdy

Brawa dla...

Organizatorki Fitness Maratonu w kowarskiej „Jedynce” Ewy Pstrak, instruktorów, 63 uczestników sobotnich zajęć aerobiku i zumbi oraz osób niećwiczących, ale wrzucających pieniądze do skarbonki. Dzięki nim zebrano 1809 złotych na pomoc dla niepełnosprawnej 2,5-letniej Idy. Pieniądze zostaną przeznaczone na nową protezę wyższej jakości prawej nogi dziewczynki, na którą trzeba wydać tysiące złotych.

(stob)

Barbary Jandzis i Małgorzaty Majchrzak z przychodni weterynaryjnej Kam-Vet za zorganizowanie w Kamiennej Górze (przy wsparciu UM) pierwszego „Pikniku ze Zwierzętami”. Była nauka i zabawa. Dla właścicieli czworonogów i ich miłośników przygotowano na festynie sporo atrakcji i konkursów z nagrodami, m. in. wybory najsympatyczniejszego psiaka, konkurs aportowania, porady psychologa, pokazy tresury i pracy psiego zaprzęgu oraz przejażdżki konne. Podczas święta czworonogów popularyzowano sterylizację, zachęcano właścicieli do sprzątania po swoich pupilach.

(stob)

Licealistki z jeleniogórskiego „Żeroma” wyjątkowej uczciwości.

W środę jeden z uczniów tej szkoły zgubił saszetkę ze sporą kwotą pieniędzy. Zguba wydała się nie do odzyskania, bo w saszetce nie było żadnych danych identyfikacyjnych. A jednak... Magda z klasy III f znalezioną saszetkę dostarczyła do sekretariatu szkoły, skąd zguba trafiła do właściciela.

(mal)

Stanisława Chromińskiego, prezydenta Rotary Club „Karpacz - Karkonosze”, Ryszarda Dzieciotłowskiego, członka klubu oraz Wojciecha Ratajskiego - za doposażenie pracowni biologicznej i

chemicznej w sprzęt laboratoryjny - od dyrektora i uczniów II Liceum Ogólnokształcącego im. C.K. Norwida w Jeleniej Górze.

(des)

Wojciecha Chadźego, właściciela firmy „Kry-cha”, za nieodpłatny przewóz dzieci z Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych w Jeleniej Górze na zawody sportowe do Wrocławia. Podziękowania składa dyrektor placówki.

(AJS)

Gwizdy dla...

Podpalaczy łąk i nieużytków z podgórskich miejscowości regionu jeleniogórskiego i kamiennogórskiego, którzy pożarami i dymem stwarzają duże zagrożenie dla

ludzi i pozbawiają dzikie zwierzęta szans na przeżycie.

(stob)

Mieszkańców jeleniogórskich posesji, którzy na ogródkach przydomowych masowo spalają teraz ubiegłoroczne śmieci. W ubiegłym tygodniu już od poniedziałku w rejonie ulic Słowackiego, Głowackiego, Wyspiańskiego było ciemno od dymu. Przechodnie mieli wrażenie, że połowa tego rejonu się pali, tylko straży pożarnej brakowało. Po prostu nie było czym oddychać. Podobno prawo zakazuje spalania śmieci na ogródkach, ale podczas półtoragodzinnego marszu czytelniczka nie zauważyła interwencji straży miejskiej.

(des)

Krzyżówka nr 17

POZIOMO: 1. Pochłonie cię bez reszty, - 5. Z siostrami, - 9. Duże miasto nad odra, - 10. Słabego pisanie mania, - 11. Domena zielonych, - 14. Rozgrzewa samuraja, - 17. Z Hornem, - 18. Po szkole skończył na półce, - 19. Materiał na Wenus, - 21. Z prawem w polskim westernie, - 23. Z jednostką mocy na patyku, - 25. Wędlina dla Litwina, - 28. System dla jednego, - 29. Daleko jej do damy, - 30. O pola nie walczyć, - 31. Olimpijski napój.

PIONOWO: 1. Arytykratyczna przypadłość, - 2. Bułka miesiąca, - 3. Ma haka na każdego, - 4. Uczta, po której figi zostały, - 5. Nauczka dla wnuczka, - 6. Baran lub byk, - 7. Przebijają na korcie, - 8. Przed podrzutem, - 12. Poza normą, - 13. Pod Stochem w lecie, - 15. Dyktator Giorgio, - 16. Latający pakt, - 20. Dzwignia handlu, - 21. Obok kominka, - 22. Zchrzaniona do kaczki, - 24. Obracają się na giełdzie, - 25. Atut waćpanny, - 26. Przy kasie w Madrasie, - 27. Dla pierwszego na pudle.

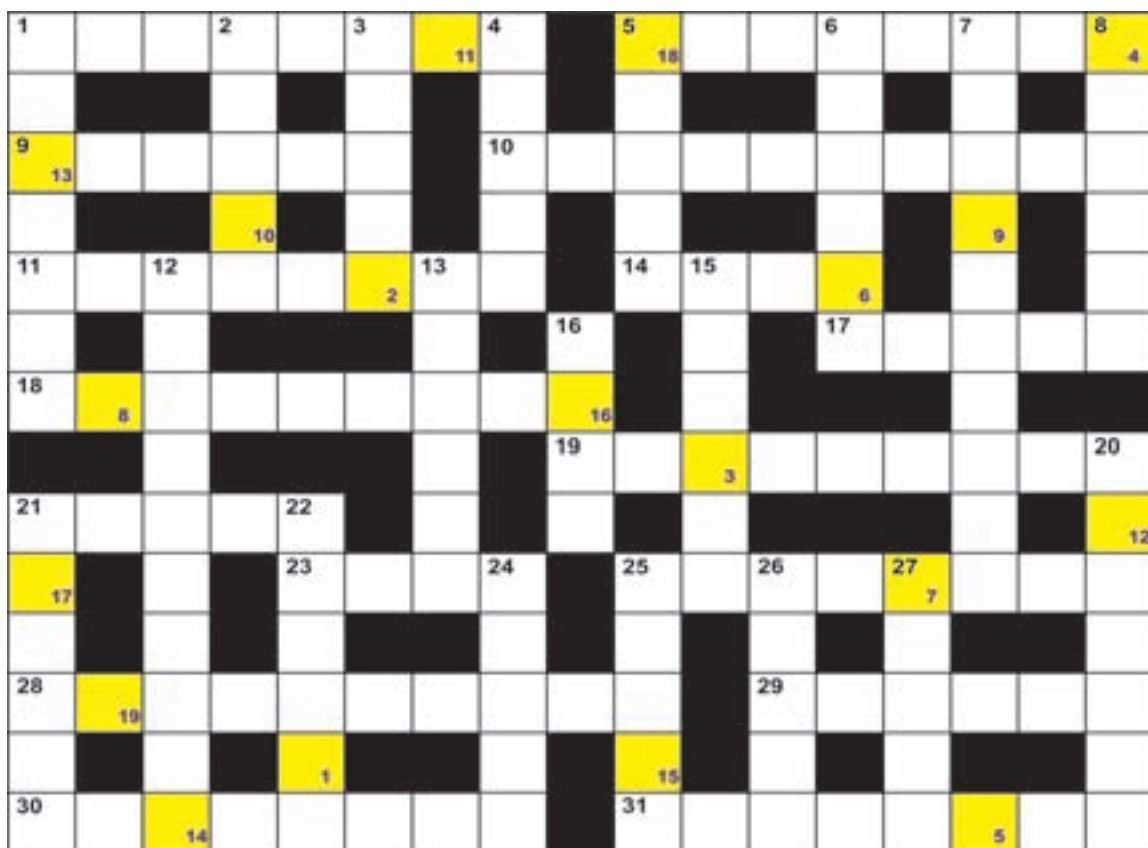
(ep)

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dzień dni od daty ukazania się numeru.

Rozwiązanie wszystkich haseł krzyżówki jest dostępne na stronie www.nj24.pl w zakładce rozmaiotości. Rozwiązanie krzyżówki nr 15

WIOSNA JUŻ PRZYSZŁA

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 15 nagrodę pieniężną w wysokości 50 zł otrzymuje Grażyna Pawlusz z Jeleniej Góry.



JELEN SALONOWY



Mistrzowską fetę z niespodziankami dla szczęśliwych i zadowolonych ze złotych krążków młodych szczypiornistek KPR MOS przygotowali rodzice wspólnie z działaczami sekcji. Z okazji sportowego triumfu duży i okazały tort z cukierni „Halutek” zafundował miejski radny **Zbigniew Ładziński** (wspomaga piłkarki w różny sposób). Prostokątny słodki wyrób w kształcie boiska i w klubowych żółto-niebieskich kolorach wyróżniały duży herb KPR-u, dwie bramki, strefy gry i napis Mistrz Dolnego Śląska Kat. młodzieżka Sezon 2012/2013. Pyszny tort został szybko spakowany przez zawodniczek i kibiców. (5)

Będzie sałatka pomidorowo-ogórkowa na granicy polsko-niemieckiej? Niewykluczone. Uczestnicy polsko-niemieckiego seminarium ekologicznego w elektrowni Turów z dużym zainteresowaniem przyjęli wiadomości o spodziewanym uruchomieniu produkcji pomidorów. Przy elektrowni, w skojarzeniu z nią, działać będą szklarnie, w których mają rosnąć pomidory przeznaczone m.in. na rynek hollenderski. Niemcy żywiołowo zareagowali na tę informację, przypominając, że oni mają doskonałe ogórki produkowane całkiem blisko, w Tauchritz. Co z tego wyjdzie, czas pokaże. Na zdjęciu dyrektor kopalni Turów **Roman Walkowiak** z podsekretarzem stanu w saksońskim Ministerstwie Środowiska, **Fritzem Jaeckelem**. (8)



Jeleniogórskim radnym **Grażynie Pawlukiewicz-Rehlis** i **Krzysztofowi Mrozowi** nie jest lekko. Oboje ostatnio chodzili o kulach. Jak się dowiedzieliśmy, radny PiS-u przewrócił się we własnym mieszkaniu, przewodnicząca komisji finansów natomiast upadła na schodach w filharmonii. Oboje jednak przybyli na ubiegłotygodniowe spotkanie komisji rozwoju i sportu, które odbyło się w terenie - na stadionie przy ul. Złotniczej. I choć mieli problemy z dotrzymaniem kroku innym radnym wizytującym obiekt, to zdążyli przetestować bieżnię lekkoatletyczną ze sztucznej nawierzchni. Asystowała im przy tym radna **Danuta Wójcik**. Na wyścigi wybiorą się kiedy indziej. (12)



Współautor koszykarskich sukcesów Turowa (wicemistrzostwo kraju), najczęściej wspominany przez fanów i powszechnie lubiany, reprezentant Polski **Thomas Kelati** nie zapomina Zgorzelca i okolic, skąd pochodzi jego żona i przy każdej okazji tutaj przyjeżdża. Wkrótce nastąpi to po zakończeniu sezonu w lidze hiszpańskiej. Ostatnio Thomas w barwach Valencja Basket wygrał z liderem Realem Madryt 88:79. Był najlepszym strzelcem, zdobył 21 punktów, sześciokrotnie trafił do kosza zza linii 6,75 metrów. Dwa celne rzuty „podcinające rywalom skrzydła” wykonał z... dziewiętego metra od kosza. (5)

To zdjęcie **Zofii Zator**, ciepliczanki, zrobiliśmy 15 kwietnia 2013 roku w holu Pałacu Schaffgotschów. Pani Zofia po tych korytarzach biegała już... 70 lat wcześniej. Jej rodzice w 1942 roku zostali wywiezieni z okolic Łodzi na roboty przymusowe... właśnie do majątku Schaffgotschów. W maju 1943 roku pozwolono im przywieźć swoją córkę, Zosię. - Przywieźli ją w stroju krakowianki. Mała Zosia Pawelska (później Zator) tak ujęła Schaffgotschów, że odtąd na ważnych imprezach witała gości kwiatami w stroju ludowym. I tak pani Zofia została etatową pałacową krakowianką. Kiedy Schaffgotschowowie wyjechali z pałacu pod koniec wojny, w tym samym „zawodowym stroju” Zosia witała... delegację władzy sowieckiej, wreszcie pierwszego starostę, Wojciecha Tabakę - opowiadał Stanisław Firszt w Sali Błękitnej Pałacu Schaffgotschów. (3)



PORTRET Z ŁAPĄ



D. ANTOSIK

Irena Jaskółowska (pielęgniarka) i Arni (maltańczyk)

Arni jest niewielki ciałem, ale za to ogromny duchem. Nie bacząc zupełnie na swoje rozmiary, gotów jest stawać do konfrontacji z każdym, nawet największym psem, jaki wpadnie mu w oko podczas spaceru. Także z tego powodu domownicy śmieją się, że zachowuje się niczym prawdziwy Arnold... Schwarzenegger - oczywiście!

Uroczy maluch życiową postawą zasłużył też na niezbędny strój odpowiedni do charakteru. Ponieważ wymaga regularnego strzyżenia, jego opiekunowie zafundowali mu wdzianko, by nie marzył podczas spacerów, gdy postrzyżyny wypadną akurat w czasie, gdy na dworze wieje chłodem. Na ulicach Lwówka Śląskiego od czasu do czasu spotkać można go więc dumnie parującego w niebieskiej bluzie z kapturem i napisem „Macho” połyskującym na grzbiecie.

Arni należy w zasadzie do córki Ireny - Karoliny. Był wymarzoną i wyczekiwany prezentem, jaki otrzymała z okazji Pierwszej Komunii. Szczekający brzdąc błyskawicznie podbił jednak serca całej rodziny i stał się rodzinnym dobrem wspólnym i jak każde dziecko - oczkiem w głowie mamusi.

Długo przyszło mu oswajać się z kotem, który znacznie wcześniej rezydował w domu. Ale dziś mogą już spać razem w jednym legowisku. Oczywiście jeśli tylko Arni akurat nie zajmuje właśnie wygodnego miejsca na poduszce przygotowanej do ułożenia pod głową któregoś z ludzkich domowników. W tym wyścigu jest zawsze pierwszy...

Niedościgniony pozostaje też w galopie po pieszczoty i smakołyki, jakie wywęszy w okolicy. Zajada się owocami. Uwielbia jabłka i nie ma mowy, by w jego towarzystwie przełknąć choćby kawałek soczystego owocu, nie dzieląc się przy tym smakołykiem z czworonożnym towarzyszem.

Daniel Antosik

Horoskop

BARAN
21.03 - 20.04

Nie łap się na lep pochlebstw - nie są szczere. Swoją uwagę skieruj na zdrowie i nie daj się wmanipulować w pewne układy zawodowe, bo ktoś próbuje Cię wykorzystać.

BYK
21.04 - 21.05

Stawiaj na marzenia - to one nakręcają i nadają sens życiu. Więc: jeśli kochasz, to daj temu wyraz; jeśli nie, miej oczy szeroko otwarte.

BLIŹNIĘTA
22.05 - 21.06

Komplementy przyjmuj z dystansem, nawet jeśli czujesz się samotny. Za progiem wizyta osoby niespodziewanej, ale bardzo, i od dawna, oczekiwanej.

RAK
22.06 - 22.07

Ambitne plany zawodowe możesz sobie odpuścić, ale nie na tyle, aby Twoje biurko zasypane zostało papierami. Przyłóż ucho do tego, co dzieje się w rodzinie.

LEW
23.07 - 22.08

Unikaj konfliktów i sporów - to nie jest najlepsza pora na wyzywanie konkurencji na pojedynek. W układzie domowym natomiast pokaż pazur.

PANNA
23.08 - 22.09

Nie lubisz kompromisów nawet w sprawach rodzinnych, ale bądź czujny - opozycja czeka na moment, kiedy sprawy wykną Ci się spod kontroli.

WAGA
23.09 - 22.10

Jeśli uważasz, że Twoje życie toczy się monotennie, pomyśl o tym, czego inni mogą Ci zazdrościć. Warto robić sobie taki rachunek części - dodaje wiary w siebie.

SKORPION
23.10 - 22.11

Najlepsza pora na oddanie się przyjemnościom - daj sobie parę dni na zwolnionych obrotach, to pozwoli Ci na nabranie dystansu do pracy, do uczuć, do życia, do „przyjaciół”.

STRZELEC
23.11 - 22.12

Podejdź do tego spokojnie - ogólnie zapowiada się niezła passa. Jeśli pojawią się pieniądze niespodziewane - zainwestuj, ale za poradą kogoś kompetentnego.

KOZIOROŻEC
23.12 - 20.01

Wydarzy się coś, co zmobilizuje Cię do pracy nad swoją formą i podniesienia życiowej poprzeczki. Twój organizm, a konkretnie serce, potrzebuje ruchu i zmian - posłuchaj go.

WODNIK
21.01 - 19.02

Będzie gorąco - kłótnie, przeprosiny i nieoczekiwane decyzje. Przyjacieli ukaże przed Tobą po raz kolejny swoje dobre i złe strony - skoncentruj się na tych dobrych.

RYBY
20.02 - 20.03

To nie będzie tydzień, o jakim marzysz, ale i tak los oszczędzi Ci większych problemów. Nie przenoś swoich niepowodzeń na innych i sam reguluj swoje rachunki - może się poukłada?

(ep)

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Deska elewacyjna sosnowa

- wymiary: 17 x 130 x 3000 mm
- opakowanie: 2,34 m²

Oferta ważna do wyczerpania zapasu. Cena za opak: 61,96 PLN

26⁴⁸ m²

URODZINOWE OKAZJE GENOWE

Wygraj jedną z ponad 100 000 nagród lub samochód!
Każdy paragon bierze udział w urodzinowej loterii.

Regulamin dostępny na www.castorama-loteria.pl



castorama